

PODRĘCZNIK

DLA KAPELANÓW COURAGE I ENCOURAGE

WYDANIE Z OKAZJI CZTERDZIESTEJ ROCZNICY POWSTANIA



COURAGE
INTERNATIONAL

Podręcznik

dla kapelanów *Courage* i *EnCourage*

**Wydanie z okazji czterdziestej
rocznicy powstania**



Trumbull, Connecticut, USA

2020

Kraków – Cieszyn

2022

Za zgodą władz kościelnych

Nihil obstat dla wydania oryginalnego
Ks.. Brian P. Gannon, STD
Censor librorum

Imprimatur dla wydania oryginalnego
Jego Ekscelencja Frank J. Caggiano
biskup Bridgeport
1 maja 2020 r.

Nihil obstat i *imprimatur* są oficjalnymi orzeczeniami, że książka lub broszura nie zawiera błędów doktrynalnych lub moralnych. Nie ma w nich żadnych sugestii, że ci, którzy udzielili tych orzeczeń, zgadzają się z ich treścią, opiniami lub wyrażonymi oświadczeniami.

Posługa wobec osób ze skłonnościami homoseksualnymi: Wytoczne dla duszpasterstwa
© 2006 Konferencja Episkopatu Stanów Zjednoczonych, Waszyngton, D.C., 20017.
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Podręcznik dla kapłanów *Courage* i *EnCourage*
Wydanie z okazji czterdziestej rocznicy powstania

© 2020 Courage International, Inc.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki nie może być powielana lub wykorzystywana w jakiegokolwiek formie lub w jakiegokolwiek elektroniczny lub mechaniczny sposób, włączając w to fotokopiowanie, nagrywanie lub za pomocą jakiegokolwiek systemu przechowywania i wyszukiwania informacji, bez pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

Niniejszym zezwala się kapłanom *Courage* i *EnCourage* na powielanie krótkich fragmentów na użytek członków wspólnot podczas ich spotkań.

Aby uzyskać egzemplarze niniejszego Podręcznika lub uzyskać zgodę na przedruk, streszczenia lub tłumaczenia, należy skontaktować się z właścicielem praw autorskich pod adresem:

Courage International, Inc.
6450 Main Street
Trumbull, CT 06611 USA
+1 (203) 803-1564
director@couragec.org

Dedykowane serdecznej pamięci

Ojca Johna F. Harveya, O.S.F.S.

(1918 — 2010)

Dyrektora Założyciela *Courage International*

(1980 — 2008)



INFORMACJA

Niniejszy *Podręcznik dla kapelanów Courage i EnCourage: wydanie z okazji 40 rocznicy powstania*, po otrzymaniu aprobaty Komitetu Doradczego i Zarządu Stowarzyszenia *Courage International*, został jednogłośnie zatwierdzony przez Radę Biskupią *Courage International* na specjalnym posiedzeniu w dniu 5 czerwca 2020 r., a tym samym został włączony do *Statutu Courage International*, który stanowi:

„[22.5] Spotkania wspólnoty *Courage International* mają być prowadzone zgodnie z *Podręcznikiem Courage*”.

Wytyczne zawarte w tym *Podręczniku* dotyczą zatem wszystkich wspólnot *Courage i EnCourage* i mogą być wprowadzone w życie bezpośrednio po opublikowaniu. Zastępuje on wszystkie poprzednie wydania i będzie stosowany przez wszystkie anglojęzyczne wspólnoty *Courage i EnCourage* od 26 września 2020 roku, w czterdziestą rocznicę pierwszego spotkania *Courage*.

Podręcznik ten zostanie przetłumaczony na różne języki używane w *Courage International* i będzie stosowany przez wspólnoty używające tych języków po zatwierdzeniu i opublikowaniu tłumaczenia lub 26 września 2020 roku, w zależności od tego, która data jest późniejsza.

Postanowienie niniejsze zastępuje wszystkie dotychczasowe.

Ks. Philip G. Bochanski
Dyrektor Zarządzający

19 czerwca 2020 r.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa



INFORMACJA

Rada Biskupia *Courage International* na specjalnym spotkaniu 5 lipca 2020 r. zaaprobowwała angielską wersję *Podręcznika dla kapelanów Courage i EnCourage: wydanie z okazji 40 rocznicy powstania*, wcielając go do Statutu *Courage International*. *Podręcznik* został opublikowany 19 lipca 2020 r., a jego wprowadzenie w życie we wszystkich wspólnotach angielskojęzycznych nastąpiło 26 września 2020 r.

Na tym samym spotkaniu Rada Biskupia *Courage International* upoważniła Dyrektora Zarządzającego do kierowania potrzebnymi tłumaczeniami *Podręcznika* na języki używane przez *Courage International* i ustalania dat ich wprowadzania dla każdej grupy językowej.

Zgodnie z tym upoważnieniem cieszę się, że mogę potwierdzić załączony tekst jako zatwierdzone tłumaczenie na język **POLSKI** *Podręcznika dla kapelanów Courage i EnCourage: wydanie z okazji 40 rocznicy powstania*. Może być on wprowadzony bezpośrednio po opublikowaniu. Ten *Podręcznik* zastępuje wszystkie poprzednie wydania i musi być wprowadzony przez wszystkie polskojęzyczne wspólnoty *Courage i EnCourage* do dnia 22 października 2022 r., wspomnienie św. Jana Pawła II.

Postanowienie niniejsze zastępuje wszystkie dotychczasowe.

Ks. Philip G. Bochanski
Dyrektor Zarządzający

23 kwietnia 2022 r.

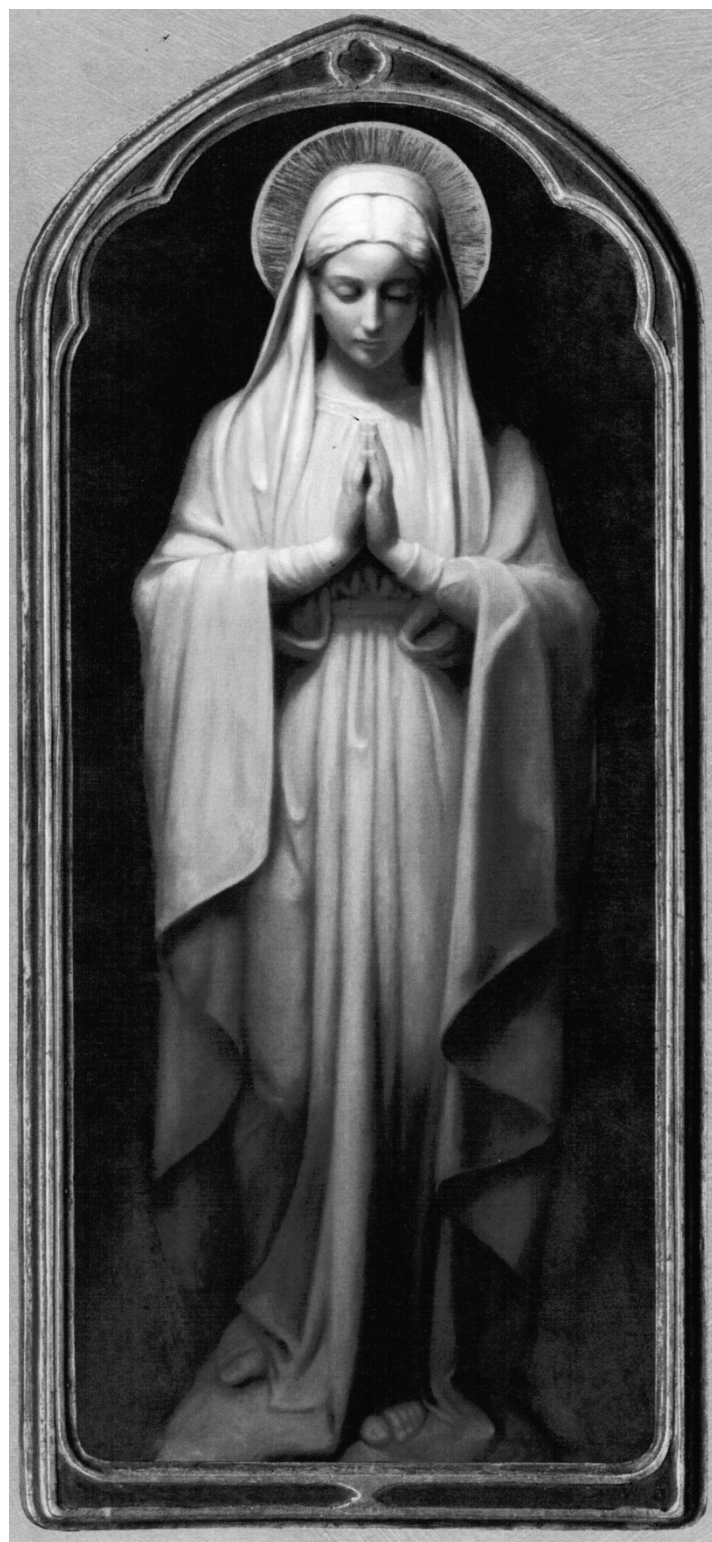
Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika,
głównego patrona Polski

SPIS TREŚCI

Modlitwa jubileuszowa za Apostolaty <i>Courage</i> i <i>EnCourage</i>	1
Wprowadzenie	3
o. John F. Harvey, OSFS	3
Pięć celów <i>Courage</i>	4
<i>EnCourage</i>	6
<i>Courage International</i> i Biuro <i>Courage</i>	6
Kapelani <i>Courage</i>	8
Zakładanie Wspólnoty	10
Członkowie <i>Courage</i> i <i>EnCourage</i>	11
Współpraca z innymi grupami	13
 Część pierwsza: Cele <i>Courage</i>	17
Czystość	19
Czystość jako integralność	19
Wstrzemięźliwość i czystość	19
Rodzaje miłości	20
Tożsamość, skłonność, działanie	21
Strategie wzrastania w czystości	23
Pomoc terapeutyczna w życiu w czystości	24
Szczególne potrzeby mężczyzn i kobiet	25
 Modlitwa i poświęcenie	27
Duchowy plan	27
Służba innym	27
Lektura duchowa	29
Modlitwa	29
Medytacja	30

Indywidualne kierownictwo duchowe	31
Częste uczestnictwo we Mszy Świętej i przyjmowanie Komunii Świętej.....	32
Częste korzystanie z sakramentu pojednania	32
Wspólnota	34
Znaczenie wspólnoty <i>Courage</i>	34
Typowe spotkanie <i>Courage</i>	35
Poza spotkaniami	37
Poufność.....	38
Dynamika grupy.....	38
Przyłączenie się i opuszczenie Wspólnoty	40
Wsparcie.....	42
Sztuka towarzyszenia	42
Rozwijanie czystych przyjaźni	43
Znaczenie wspólnoty	45
Dobry przykład.....	47
Promowanie lokalnej Wspólnoty	47
Osobiste świadectwa.....	48
Wybór powołania	49
 Część druga: Cele <i>EnCourage</i>	53
Modlitwa i poświęcenie.....	55
Ufne poddanie się woli Bożej	55
Utrzymanie perspektywy duchowej	56
Wspólna modlitwa	56
Formacja	58
Początkowe reakcje	58
„Tacy się urodzili?”	59
„Potrzeby, trudności i wyzwania”	60

Miłosierdzie	62
„Co im powiedzieć?”	62
Relacje z partnerem bliskiej osoby	63
Małżeństwa osób tej samej płci a życie rodzinne	65
Jedność.....	67
Prywatność i poufność.....	68
Pozostałe relacje rodzinne.....	68
Świadek	70
Aneks	73
Wskazówki dotyczące ogłaszania lokalnych wspólnot.....	75
Wykorzystanie logo <i>Courage</i>	75
Regionalne strony internetowe i media społecznościowe.....	75
Wskazówki dotyczące ogłaszania lokalnych wydarzeń	76
Wskazówki dotyczące osobistych świadectw	79
<i>Courage</i> a Dwanaście Kroków	81
Zagadnienia tożsamości seksualnej i dysonans tożsamości płciowej.....	85
Jasność w odniesieniu do nauczania Kościoła	85
Wspieranie rodzin	86
Towarzyszenie indywidualnym osobom	87
Statut <i>Courage International</i>	90
Fragmenty z <i>Katechizmu Kościoła Katolickiego</i>	102
<i>List do Biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych</i>	103
<i>Deklaracji o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej</i>	112
<i>Posługa wobec osób ze skłonnościami homoseksualnymi: wytyczne do prowadzenia opieki duszpasterskiej</i>	113
Materiały dodatkowe	115



Our Lady of Courage
Gary H., członek-założyciel Courage

Modlitwa jubileuszowa za Apostolaty *Courage* i *EnCourage*

Ojcze Miłosierdzia i Miłości,
dziękujemy Ci za liczne dary,
które otrzymaliśmy z Twojej Opatrzności.

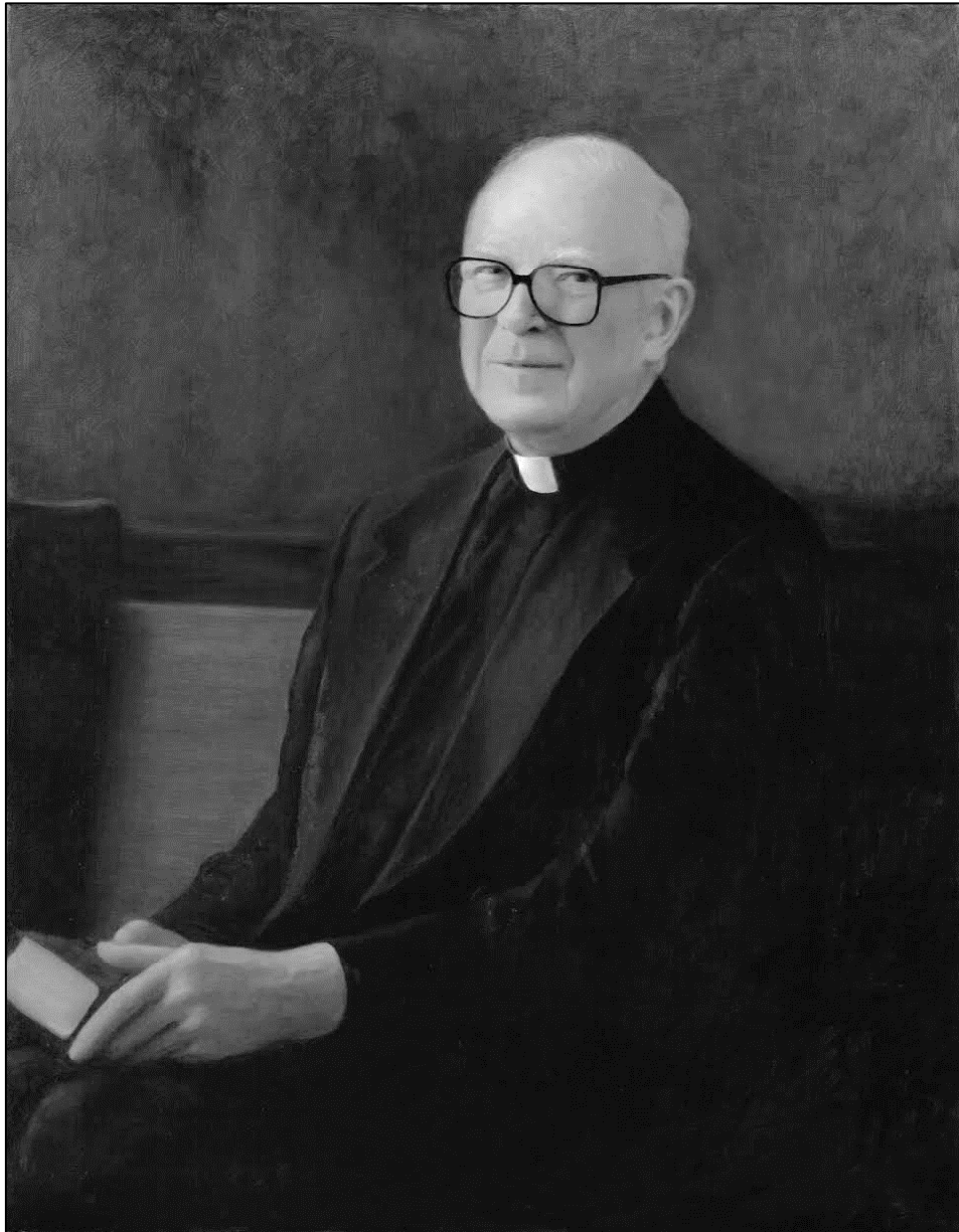
Jako członkowie *Courage* i *EnCourage*,
nade wszystko chwalimy i dziękujemy Ci za bogate dziedzictwo,
które powierzyłeś nam przez naszych założycieli.
Zachowaj nas w wierności misji,
która rozpoczęła się w sercu o. Johna Harveya
i pomóż nam odnaleźć w Tobie naszą prawdziwą tożsamość,
dążyć do czystości i wszystkich cnót
oraz głosić Kościołowi i światu prawdę w miłości.

Błogosław biskupom i naszym kapelanom
i uczyn ich gorliwymi i wielkodusznymi ojcami duchowymi.
Prowadź i chroń nasze rodziny,
obdarz nas uzdrowieniem i prawdziwym miłosierdziem.
Otwórz nasze serca na Twoją łaskę,
która nas umacnia, abyśmy przyjęli i żyli Twoją świętą wolą.
Odnów więzy szczerości i uczuć,
które pozwalają nam tworzyć autentyczne przyjaźnie
z Tobą i między sobą.

Uczyn nas prawdziwie Twoimi synami i córkami,
i napełnij nas swoim Duchem Świętym,
abyśmy żyli jako prawdziwi uczniowie
Twojego Syna, Jezusa Chrystusa, Pana naszego,
który żyje i króluje na wieki wieków.
Amen.

Matko Boża i Święty Józefie, módlcie się za nami.
Święty Karolu Lwanga i jego Towarzysze, módlcie się za nami.
Święta Moniko i święty Augustynie, módlcie się za nami.

Imprimatur: Jego Ekscelencja Frank J. Caggiano, biskup Bridgeport, 20 marca 2018 r.



Ojciec John F. Harvey, O.S.F.S. (1918–2010)
Gary H., członek-założyciel *Courage*, 2018

Wprowadzenie

Historia Apostolatu

Cele Courage & EnCourage

Struktura i zarządzanie Apostolatem

Oddziały Wspólnoty i kapelani

o. John F. Harvey, OSFS

Apostolat *Courage* powstał w 1980 roku w Nowym Jorku z inicjatywy kardynała Terence'a Cooke'a (1921–1983). Podczas swojej posługi jako arcybiskup Nowego Jorku, kardynał Cooke spotkał wielu katolickich mężczyzn, którzy doświadczali pociągu do osób tej samej płci¹ i którzy pragnęli odejść od nieczystych zachowań i związków oraz przyjąć ewangeliczne wezwanie do czystości. Wielu z tych mężczyzn przestało praktykować wiarę katolicką i szukało wskazówek jak ponownie odnaleźć się w Kościele.

Kardynał Cooke poprosił o. Johna F. Harveya (1918–2010) – oblata św. Franciszka Salezego, aby otoczył opieką duszpasterską i wsparciem duchowym wiernych archidiecezji, którzy doświadczali pociągu do osób tej samej płci. O. Harvey poświęcił pozostałe 30 lat swojego życia na docieranie do tych mężczyzn i kobiet oraz ich bliskich, a także na głoszenie wolności i pokoju, które można odnaleźć w życiu w czystości. W tym procesie stał się przyjacielem i ojcem duchowym dla wielu ludzi

i stworzył bezcenne dziedzictwo dla Kościoła.

John Harvey urodził się w Filadelfii, w Pensylwanii, 14 kwietnia 1918 roku, jako trzeci z czworga rodzeństwa. Jego matka zmarła, gdy był jeszcze dzieckiem, a ojciec z odwagą i hojnością zaspokajał duchowe i materialne potrzeby swojej młodej rodziny. O. Harvey często mówił o tym, jak zarówno fundamenty jego wiary katolickiej, jak i jego życie modlitewne i sakramentalne, były osadzone w kontekście miłości, której doświadczal w swojej rodzinie, szczególnie ze strony ojca. Ta rodząca się wiara była rozwijana przez jego katolicką edukację w szkole parafialnej Saint Columba, a później w szkole średniej Northeast Philadelphia Catholic High School prowadzonej przez Oblatów.

Oblaci św. Franciszka Salezego zostali założeni w 1875 roku przez o. Louisa Brissona i s. Marię de Sales Chappuis. Czerpiąc inspirację z pism św. Franciszka Salezego, wspólnota streszcza swoją duchowość w motto: „Żyj Jezusem!”. O. Harvey złożył swoje pierwsze śluby jako oblat 8 września

¹ Ang. SSA, czyli *same-sex attractions*. Jest to kluczowe sformułowanie określające zjawisko pociągu do osób tej samej

płci. Por. wyjaśnienia terminologiczne w rozdziale 1 niniejszego Podręcznika [przyp. red.].

Pięć celów *Courage*

1. Prowadzenie życia w czystości zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego odnośnie homoseksualizmu.
2. Oddanie życia Chrystusowi poprzez służbę innym, lekturę duchową, modlitwę, medytację, indywidualne kierownictwo duchowe, częste uczestnictwo we Mszy świętej, częste korzystanie z sakramentu pojednania i Eucharystii.
3. Pielęgnowanie ducha wspólnoty, w której wszyscy mogą dzielić się przemyśleniami i doświadczeniami tak, aby nikt nie musiał stawiać czoła problemom homoseksualizmu w samotności.
4. Pamiętanie o prawdzie, że czyste przyjaźnie są nie tylko możliwe, ale także konieczne dla czystego życia chrześcijańskiego, a w związku z tym zachęcanie do ich tworzenia oraz utrzymywania.
5. Prowadzenie takiego życia, które może służyć jako dobry przykład dla innych.

1937 roku, a trzy lata później złożył profesję wieczystą i zaangażował się w propagowanie nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusa, oraz gorliwie zabiegał o dalsze.

Dyrektorium Duchowe Oblatów, opierając się na tekście św. Joanny Franciszki de Chantal, przyjaciółki i współpracownicy Salezego, mówi, że „zamiarem naszego świętego Ojca było to, aby całe nasze życie i wszystkie nasze dzieła były poświęcone zjednoczeniu z Bogiem, abyśmy modlitwą, naszymi dziełami i dobrym przykładem przyczyniali się do odnowy Kościoła i

zbawienia naszych bliźnich oraz abyśmy doskonalili się we wszelkich cnotach”².

Intencja ta stanowiła fundament życia modlitewnego i posługi kapłańskiej o. Harveya, a zwłaszcza jego nieustraszonego oddania się pracy apostołatu *Courage*. Jest ona również centralną częścią duchowej spuścizny, którą przekazał apostołowi.

Pięć celów *Courage*³

O. Harvey pracował już przez ponad trzy dekady, studiując i nauczając teologii moralnej, kiedy kardynał Cooke zwrócił się do niego w sprawie nowego apostołatu.

² *Dyrektorium duchowe Oblatów św. Franciszka Salezego*, tekst oficjalny (luty 1973), część I, „Intencja i pragnienia naszego Ojca”.

³ Zarówno tutaj, jak i w całym Podręczniku, a także w kontekście spotkań *Courage*, Pięć Celów jest przedstawionych w tekście historycznym, napisanym i przyjętym przez członków założycieli *Courage*, z szacunku dla ich unikalnych spostrzeżeń i wkładu w apostołat. Zarówno w powszechnym użyciu w apostołstwie, jak i w niektórych dokumentach Kościoła katolickiego, niektóre z używanych przez nas sformułowań uległy z czasem zmianie.

Na przykład, częściej mówimy o „osobie, która doświadcza pociągu do osób tej samej płci” niż o „homoseksualności”; podobnie, częściej mówimy o doświadczeniach lub wyzwaniach niż o „problemach homoseksualizmu” (Cel 3). Ponadto, punktem odniesienia dla całej naszej pracy jest nauczanie Kościoła na temat osoby ludzkiej, płciowości i czystości, a nie ograniczanie się do kilku konkretnych punktów „na temat homoseksualizmu” (Cel 1). Takie adaptacje są omówione w tekście Podręcznika, a cele powinny być wyjaśnione członkom w ten sposób, nawet jeśli zachowujemy język historyczny.

Pięć celów EnCourage

1. Wzrastanie duchowe poprzez lekturę duchową, modlitwę, medytację, indywidualne kierownictwo duchowe, częste uczestnictwo we Mszy Świętej oraz częste przyjmowanie sakramentu pojednania i Eucharystii.
2. Uzyskanie głębszego zrozumienia potrzeb, trudności i wyzwań napotykanych przez mężczyzn i kobiety doświadczających pociągu do osób tej samej płci.
3. Nawiązanie i utrzymanie zdrowych i głębokich relacji z bliskimi, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci.
4. Pomaganie innym członkom rodzin i przyjaciółom w docieraniu ze współczuciem i prawdą, a nie z odrzuceniem, do swoich bliskich, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci.
5. Świadczenie własnym życiem naszym bliskim o tym, że spełnienie można znaleźć w Jezusie Chrystusie poprzez Jego Ciało – Kościół.

Doradzał wielu osobom świeckim, które doświadczaly pociągu do osób tej samej płci, a w 1977 roku rozpoczął prowadzenie rekolekcji dla księży i braci w podobnej sytuacji, pomagając im pokonać przeszkody na drodze do życia w czystości w celibacie. W ramach tych rekolekcji współpracował z o. Benedictem Groeschelem CFR, który polecił go kard. Cooke'owi jako lidera do posługi, o której myślał. Wkrótce dołączył do nich trzeci współpracownik, o. Edwin F. O'Brien (obecnie kardynał), który służył jako osobisty asystent kard. Cooke'a.

Pierwsze spotkanie *Courage* odbyło się w parafii Matki Bożej Różańcowej (Sanktuarium św. Elżbiety Anny Seton) na Manhattanie w piątek 26 września 1980 roku. Było tam prawie tyle samo księży kapłanów, co świeckich, ale grupa stale się powiększała, spotykając się co tydzień.

Członkowie założyciele sami wybrali nazwę dla nowego apostołatu. Jak mówi historia napisana przez wieloletniego członka *Courage*:

Harvey G. został wyznaczony na lidera grupy i poprosił jej członków o zaproponowanie odpowiednich nazw. (...) Przedstawił następnie listę ponad czterdziestu nazw, w tym : "The Different Way," "The Leading Edge," "Total Change," "The Way Out," "Celibate Crusade," "The Quest," "Reach Out," "The Truth," "Hope" i "Courage" („Odwaga”). (...) Tego wieczoru osiągnięcie większości dla którejkolwiek z tych nazw wydawało się niemożliwe. Harvey G. wspominał, że to młody Robert S. rozstrzygnął sprawę. (...) W środku gorącej dyskusji Robert zwrócił na siebie uwagę wszystkich i powiedział po prostu: „Odwaga! Odwaga jest tym, czym jesteśmy, a musimy mieć odwagę”⁴.

⁴ Beers J. *Courage: A Ministry of Hope*. Indianapolis Dog Ear Publishing: 2018, s.28–29. [tłum. cytatu własne – K.R.].

Po kilku spotkaniach powołali pięciosobowy komitet, aby opracować konkretne cele, które miały kierować ich życiem, zarówno jako jednostek, jak i grupy. Owoc ich dyskusji – przyjęty i zatwierdzony przez kard. Cooke'a w imieniu Kościoła – znajduje się w Pięciu Celach, które nadal stanowią wskazówki dla pracy *Courage* na całym świecie.

Od tej małej grupy na Manhattanie apostołat *Courage* zaczął rozprzestrzeniać się na inne diecezje w Stanach Zjednoczonych, a także w innych krajach. Obecnie istnieje 168 oddziałów *Courage* w 18 krajach na pięciu kontynentach.

EnCourage

Kiedy w 1985 roku w Archidiecezji Toronto w Kanadzie powstał oddział *Courage*, pozytywne relacje prasowe zwróciły uwagę lokalnego Kościoła na ten apostołat. Wkrótce rodzice i inni członkowie rodzin, których bliscy żyli w związkach homoseksualnych, również zaczęli spotykać się, aby się wzajemnie wspierać. Ich szczególne zmagania, aby pozostać wiernym nauczaniu Kościoła i jednocześnie starać się zachować nienaruszone relacje rodzinne, były dobrze znane o. Harveyowi, często spotykającemu się z rodzicami i małżonkami w swojej pracy w *Courage*. Idąc za przykładem wspólnoty w Toronto, podobne grupy zaczęły powstawać w innych miastach, gdzie pod koniec lat 80-tych oddziały *Courage* przeżywały swój rozkwit. Do 1992 roku grupy te przyjęły nazwę *EnCourage*.

W skład wspólnot *EnCourage* wchodzi nie tylko rodzice, ale także małżonkowie, rodzeństwo, dziadkowie i przyjaciele osób

doświadczających pociągu do osób tej samej płci, z których wiele identyfikuje się jako „LGBTQ”. Spotykają się one regularnie – w większości przypadków co miesiąc – z kapłanem i świeckimi liderami w celu wzajemnego wsparcia, według tego samego schematu, co spotkania *Courage*⁵. Podobnie jak apostołat *Courage*, apostołat *EnCourage* kieruje się Pięcioma Celami, według których każda wspólnota i każdy indywidualny członek stara się wzrastać w świętości.

Courage International i *Biuro Courage*

Courage International, Inc. istnieje w prawie cywilnym jako organizacja non-profit, zarejestrowana w stanie Connecticut, gdzie znajduje się jej główna siedziba. *Courage International* działa zgodnie ze swoim statutem i wszystkimi obowiązującymi przepisami prawa cywilnego.

Jako apostołat Kościoła rzymskokatolickiego, *Courage International* jest osobą prawną w rozumieniu prawa kanonicznego i posiada statut zatwierdzony przez kompetentną władzę kościelną. W dniu 28 listopada 2016 roku, *Courage International* została erygowana jako publiczne kleryczne stowarzyszenie wiernych na prawie diecezjalnym przez biskupa Bridgeport – Franka J. Caggiano.

Za ostateczne i całościowe zarządzanie odpowiada Rada Biskupia składająca się z biskupów diecezjalnych i arcybiskupów, którzy znają i wspierają pracę apostołatu. *Courage International* ma również Zarząd Stowarzyszenia, składający się z księży, diakonów i osób świeckich, którzy wyznaczają kierunek i zakres prac podejmowanych przez apostołat.

⁵ Opis spotkań znajduje się poniżej, na stronie 35.

Codzienna administracja *Courage International* jest powierzona Dyrektorowi Zarządzającemu, kapłanowi wybranemu przez Radę Biskupią, który służy za zgodą swojego biskupa diecezjalnego lub przełożonego zakonnego. Dyrektor Zarządzający jest wspomagany przez jednego lub więcej Zastępców Dyrektora (również kapłanów) oraz przez pracowników Biura *Courage*. Od 2018 roku Dyrektor Zarządzający jest wspierany przez Komitet Doradczy, złożony z członków *Courage* i *EnCourage*, z którym regularnie konsultuje się w celu omówienia inicjatyw podejmowanych przez Biuro *Courage* oraz potrzeb i spostrzeżeń członków *Courage* i *EnCourage*.

Do jego obowiązków należy m.in. reprezentowanie *Courage* we wszystkich sprawach publicznych, ochrona integralności i misji *Courage*, nadzór nad korzystaniem przez *Courage* z mediów i współpraca z nimi, pełnienie kluczowej roli w procesie przyjmowania kapelanów do *Courage* i – jeśli jest to wymagane – również ich odwoływania z *Courage*, wybieranie kapelanów do pełnienia funkcji Koordynatorów Krajowych i Koordynatorów Regionalnych oraz ustalanie miejsca corocznej konferencji *Courage*.

Biuro *Courage*, w którym pracuje Dyrektor Zarządzający i personel, jest punktem kontaktowym dla wszystkich członków apostołów *Courage* i *EnCourage* oraz ich różnych oddziałów, również jako źródło informacji i wsparcie dla poszczególnych kapelanów *Courage*. Biuro *Courage* jest odpowiedzialne za koordynację wydarzeń, kiedy ktoś inny, niż kapelan *Courage* zamierza reprezentować *Courage* i/lub

przemawiać w jej imieniu na forum publicznym. Osoby, które chcą udzielać wywiadów, wygłaszać prelekcje (na przykład na spotkaniu parafialnym, w duszpasterstwie akademickim lub w grupie dyskusyjnej młodych dorosłych) lub w inny sposób reprezentować *Courage*, powinny skonsultować się z Biurem *Courage*, które służy wskazówkami i wsparciem⁶.

Biuro *Courage* zapewnia również materiały i wyznacza prelegentów na lokalne wydarzenia związane ze stałą formacją, zwłaszcza na Dni Formacji Duchowieństwa, które są oferowane księżom i diakonom z danej diecezji. Typowy dzień formacji duchowieństwa obejmuje kilka wykładów na temat antropologii i tożsamości chrześcijańskiej, spojrzenia nauk psychologicznych na homoseksualizm, zapewnienia autentycznej opieki duszpasterskiej osobom doświadczającym pociągu do osób tej samej płci, a także świadectwo wygłoszone przez członka *Courage*. Pracownicy Biura *Courage* przeprowadzają również podobne prezentacje na spotkaniach pracowników diecezjalnych i/lub parafialnych, nauczycieli i wychowawców szkolnych oraz innych osób zaangażowanych w ewangelizację i duszpasterstwo. Zaleca się, aby diecezje kontaktowały się z Biurem *Courage* w sprawie tych programów szczególnie wtedy, gdy powstaje wspólnota *Courage* lub *EnCourage*, ponieważ często pomagają one w podnoszeniu świadomości na temat apostołatu w diecezji i sprawiają, że duchowni stają się bardziej skłonni do kierowania potencjalnych członków do lokalnych wspólnot.

⁶ Zob: aneks poniżej na s. 79 dotyczący przygotowania i dawania osobistych świadectw.

Kapelani *Courage*

Duchowe ojcostwo kapelana *Courage* i *EnCourage* jest bezcenną wartością dla członków wspólnot lokalnych, którzy w swoim kapelanie znajdują pełne miłości przyjęcie i duszpasterskie towarzyszenie, jakie Kościół oferuje swoim synom i córkom. Chociaż może korzystać on z pomocy diakonów, zakonników i/lub współpracowników świeckich, kapelan wspólnoty *Courage* lub *EnCourage* jest zawsze kapłanem, któremu biskup diecezjalny powierzył w sposób stały opiekę duszpasterską nad osobami doświadczającymi pociągu do osób tej samej płci (*Courage*) i/lub nad rodzicami i innymi członkami rodzin osób identyfikujących się jako LGBTQ (*EnCourage*).

Wybór i mianowanie kapelana *Courage* i *EnCourage* przez biskupa diecezjalnego jest znakiem pasterskiej troski biskupa o tych, którzy są pod jego opieką. Biskup powinien zwracać uwagę, aby wybrać kapłana, który:

- jest wierny nauczaniu Kościoła katolickiego i zdolny do przekazywania go w sposób zrozumiały i wierny, zwłaszcza nauczania moralnego Kościoła na temat etyki seksualnej i homoseksualizmu;
- żyje w celibacie kapłańskim w sposób radosny, wielkoduszny i wierny, aby służyć jako „znak sprzeciwu” w świecie przesyconym seksem i być wzorem dla tych, którzy pragną wzrastać w czystości;
- rozumie podstawowe zasady psychologii w odniesieniu do rozwoju człowieka i poradnictwa duszpasterskiego,

a także jest świadomy granic swoich kompetencji i wie, jak i kiedy zwrócić się do wykwalifikowanych specjalistów w dziedzinie zdrowia psychicznego;

- wykazuje się dojrzałością emocjonalną i duchową, a także roztropnością, współczuciem i cierpliwością w radzeniu sobie z problemami i ograniczeniami innych osób;
- zna, potrafi wyjaśnić i ocenić różne opinie niektórych teologów i socjologów na temat homoseksualizmu, które mogą być sprzeczne z nauczaniem Kościoła i stara się odwieść wiernych od błędnych nauk.

Często przydzielenie księdzu funkcji kapelana *Courage* lub *EnCourage* jest zadaniem drugo- lub nawet trzeciorzędnym, podjętym pośród innych obowiązków duszpasterskich, w tym odpowiedzialności za parafię lub inną instytucję. Potencjalny kapelan i jego biskup powinni być rozważni co do ilości czasu potrzebnego, aby właściwie opiekować się członkami wspólnoty nie tylko podczas spotkań, ale także w odniesieniu do indywidualnej spowiedzi, kierownictwa duchowego, itp. Byłoby dobrze, gdyby od czasu do czasu kapelan omawiał swoje zadanie ze swoim biskupem, zwłaszcza w świetle zmiany głównej posługi lub innych obowiązków, aby upewnić się, że jest w stanie, osobiście i praktycznie, kontynuować swoją posługę jako kapelan.

Na mocy mianowania przez biskupa lub przełożonego, ksiądz kapelan staje się członkiem kleryckiego publicznego stowarzyszenia wiernych⁷.

⁷ Zob. *Statut*, część IV.

Kapelan *Courage* lub *EnCourage* jest moderatorem wspólnoty lokalnej i służy jako punkt kontaktowy między członkami, między wspólnotą a diecezją oraz między wspólnotą a Biurem *Courage*. W przypadku, gdy we wspólnocie diecezjalnej służy więcej niż jeden kapelan, jeden z nich jest powołany do pełnienia funkcji moderatora.

Kapelan moderuje wszystkie spotkania lokalnej wspólnoty (wspólnot). Spotkania wspólnoty *Courage* powinny odbywać się w miarę możliwości raz w tygodniu, a przynajmniej raz w miesiącu; spotkania wspólnoty *EnCourage* odbywają się zazwyczaj raz w miesiącu. Kapelan może również od czasu do czasu zaprosić innych księży, diakonów i seminarzystów do pomocy podczas spotkań, aby pogłębić ich zrozumienie tego, jak najlepiej zapewnić opiekę duszpasterską ludziom, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci. Kapelani powinni zazwyczaj informować członków, że w spotkaniu weźmie udział zaproszony ksiądz, ponieważ niektórzy z nich mogą znać go ze swojej parafii lub innych środowisk i mogą czuć się niezręcznie ujawniając mu fakt swojej przynależności do *Courage* lub *EnCourage*.

Przed zaproszeniem na spotkanie, kapelan spotyka się indywidualnie z potencjalnymi członkami, którzy wyrażają zainteresowanie wstąpieniem do wspólnoty *Courage* lub *EnCourage*. Celem tej wstępnej rozmowy jest upewnienie się, że potencjalny członek rozumie Pięć Celów apostołatu i jest gotowy dążyć do ich realizacji. Kiedy kapelan jest przekonany, że wspólnota jest dla niego odpowiednia i że nadaje się do niej, informuje go o dacie, miejscu i czasie spotkania (które poza tym

jest utrzymywane w tajemnicy) i przedstawia go innym członkom wspólnoty.

Kapelan powinien być dostępny przed lub po każdym spotkaniu *Courage*, aby udzielić sakramentu pojednania (spowiedzi). Powinien również szukać możliwości okresowego odprawiania Mszy świętej dla wspólnoty.

W niektórych sytuacjach, za zgodą biskupa diecezjalnego, kapelan może poprosić o współpracę diakonów, osoby konsekrowane oraz świeckich mężczyzn i kobiety, aby pomogli w koordynowaniu spotkań wspólnoty. Może to być szczególnie pomocne w przypadku spotkań *EnCourage*, gdzie pary małżeńskie z długim stażem mogą we własnych rodzinach pełnić rolę mentora dla tych, którzy dopiero godzą się z tym, że ich bliski doświadcza pociągu do osób tej samej płci. Jednak tylko w drodze wyjątku wspólnota jest powierzana na dłuższy czas komuś, kto nie jest księdzem. W pozostałych przypadkach jest ona moderowana przez księdza kapelana, który uczestniczy we wszystkich spotkaniach.

Kiedy zostaje mianowany nowy kapelan, powinien skontaktować się z Biurem *Courage*, aby otrzymać materiały, które wyjaśnia obowiązki kapelana i plan spotkań *Courage* i *EnCourage*. Zostanie on również zaproszony do odwiedzenia Biura *Courage* na kilka dni, aby spotkać się z Dyrektorem Zarządzającym i jego personelem oraz aby uczestniczyć w spotkaniach *Courage* i *EnCourage* jako gość. Zaproszenie to jest oferowane bezpłatnie nowym kapelanom, jak i weteranom, ponieważ jest to najlepszy sposób, aby pomóc im zrozumieć ich rolę. W niektórych rejonach ustępujący kapelan i/lub

kapelani z sąsiednich diecezji również zapewniają cenne wsparcie i wskazówki dla nowych kapelanów. Nowi kapelani są również zachęcani do uczestnictwa w corocznej konferencji *Courage* i *EnCourage* (zazwyczaj odbywającej się latem), jak również w okresowych konferencjach *Truth and Love*, przeznaczonych dla osób pełniących posługę we wspólnotach.

Zakładanie Wspólnoty

Jako apostołat Kościoła katolickiego, lokalna wspólnota *Courage* lub *EnCourage* jest zakładana za zgodą biskupa diecezjalnego. Księża, którzy są zainteresowani założeniem wspólnoty *Courage* lub *EnCourage* i posługą kapelana, powinni z własnej inicjatywy, bezpośrednio lub poprzez wydział kurii diecezjalnej (np. wydziału ds. życia rodzinnego, świeckich lub duchowieństwa), poinformować o tym swojego biskupa. Osoby, które są potencjalnymi członkami *Courage* lub *EnCourage*, ale nie mają w swojej diecezji wspólnoty, powinny napisać do biskupa diecezjalnego lub osób, które mu pomagają, aby poinformować ich o potrzebie apostołatu i zaoferować swoje wsparcie modlitewne w tworzeniu wspólnoty.

Miejscowy biskup powinien wyznaczyć jednego lub więcej księży, którzy mogą służyć jako kapelani w *Courage* i *EnCourage* w diecezji. Procedura diecezjalna jest podobna do tej, która obowiązuje przy wyznaczaniu innych dodatkowych zadań. List nominacyjny powinien informować kapelana, aby skontaktował się z Biurem *Courage* w celu uzyskania wskazówek co do swojej nowej roli. Diecezja powinna przesłać kopię aktu mianowania do Biura *Courage*, która będzie przechowywana w archiwum.

Diecezje powinny rozpowszechniać lokalnie wśród duchowieństwa i wiernych świeckich informację o założeniu wspólnot *Courage* i *EnCourage*. Jak już wcześniej wspomniano, dzień skupienia dla duchowieństwa jest często skutecznym sposobem na pozyskanie wsparcia ze strony lokalnego duchowieństwa. Inne metody obejmują przekaz ustny, biuletyny parafialne, diecezjalne media drukowane i elektroniczne (radio, telewizja, diecezjalna strona internetowa), broszury, które mogą być rozprowadzane w parafiach i podczas wydarzeń diecezjalnych, oraz wizytówki, które mogą być rozdawane przez kapłanów w kancelariach lub w konfesjonalach.

Dzień, godzina i miejsce spotkań wspólnoty są zawsze objęte tajemnicą. Kiedy kapelan przeprowadzi wstępną rozmowę z potencjalnym członkiem i jest przekonany, że potencjalny członek nadaje się do wspólnoty, a wspólnota dla niego lub dla niej, informuje go o tych szczegółach. Chroni w ten sposób prywatność wszystkich członków, z których niektórzy nie ujawnili innym, że oni sami lub ich bliscy doświadczają pociągu do osób tej samej płci. Zamiast ogłaszać te szczegóły, lokalna wspólnota powinna podać do publicznej wiadomości specjalny numer telefonu i adres e-mail, pod którym potencjalni członkowie mogą skontaktować się z kapelanem lub członkiem wspólnoty wyznaczonym do tego zadania, aby otrzymać informacje i umówić się na wstępną rozmowę. Jeśli ktoś inny (np. pracownik parafii) będzie odbierał ten telefon lub e-mail, powinien on posiadać podstawową wiedzę na temat apostołatu i być w stanie wyjaśnić, na czym polega spotkanie z kapelanem.

Poszczególne oddziały wspólnoty nie mają osobowości prawnej i nie mają takiego samego statusu w prawie kanonicznym lub cywilnym jak *Courage International*. Chociaż poszczególne oddziały mogą przyjmować dobrowolne ofiary na drobne wydatki (takie jak wynajem miejsca na spotkania lub lokalne wydarzenia, np. dni skupienia), ofiarodawcy muszą być poinformowani, że te ofiary nie stanowią darowizn charytatywnych, które można odliczyć od podatku. O ile nie ustalono inaczej, przyjmuje się, że ofiary składane na wsparcie poszczególnej wspólnoty są przeznaczone dla *Courage International, Inc.*, i powinny być przekazane, wraz z informacją o darczyńcy do Biura *Courage*. Ofiarodawca może zaznaczyć, że dokonuje darowizny na rzecz *Courage International* i że fundusze mają być przeznaczone na wsparcie konkretnego oddziału wspólnoty *Courage* lub *EnCourage*.

Wspólnoty nie posiadają własnego ubezpieczenia. Posługa w lokalnej wspólnocie *Courage*, wraz ze związaną z tym odpowiedzialnością, podlega bezpośrednio nadzorowi biskupa diecezjalnego. Wspólnoty powinny współpracować z diecezją w sprawach związanych z ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej i podobnymi kwestiami.

Członkowie *Courage* i *EnCourage*

Wspólnoty *Courage* i *EnCourage* są otwarte dla mężczyzn i kobiet, którzy

ukończyli 18 lat. *Courage* nie prowadzi grup dla nieletnich, ponieważ okres adolescencji może być czasem niepewności i dojrzewania, jeśli chodzi o zrozumienie własnej tożsamości i miejsca seksualności w życiu. Kapelani mogą spotkać się z tym, że młodzi ludzie, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci, proszą o radę i wsparcie lub ich rodzice proszą w ich imieniu, ze względu na doświadczenie kapelana w posłudze we wspólnocie *Courage*. Mogą oni podejmować takie rozmowy, pamiętając o odpowiednich granicach i standardach posługi dla młodzieży; przyjmuje się jednak, że nie czynią tego jako kapelani *Courage*, ale w ramach swojej własnej posługi kapłańskiej. Młodzież nie staje się członkami *Courage* poprzez takie rozmowy. W odpowiednich sytuacjach kapelani powinni również oferować wsparcie rodzicom i rodzinom młodzieży doświadczającej pociągu do osób tej samej płci, jak również formację dla psychologów, nauczycieli i innych osób zaangażowanych w życie młodej osoby. Gdy mają być zaangażowani psychologowie, „powinni być oni odpowiednio dobrani, aby mieć pewność, że stoją na straży rozumienia osoby ludzkiej przez Kościół (...) [i] pracują w sposób zgodny z nauczaniem Kościoła”⁸.

Członkowie *Courage*⁹ to osoby, które są zaangażowane w realizację celów apostołatu: dążenie do życia w czystości, rozwijanie życia modlitewnego i wspieranie się nawzajem poprzez wspólne doświadczenia, przyjaźń i dobry przykład.

⁸ Konferencja Episkopatu USA, *Posługa wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytoczne dla duszpasterstwa*, 2006, s. 23. [tłum. cytatu własne — K.R.].

⁹ W odniesieniu do statusu kanonicznego, „członkami” *Courage International* są księża i biskupi, którzy służą apostołatowi jako kapelani i/lub członkowie Zarządu lub Rady Biskupiej. To kanoniczne rozróżnienie jest

konieczne, aby Dyrektorem Zarządzającym mógł być ksiądz mianowany przez Radę Biskupią. W języku potocznym jednak, „członkami” *Courage* i *EnCourage* są osoby, które zgadzają się realizować cele *Courage* lub *EnCourage* i biorą udział w apostołacie poprzez spotkania wspólnoty i/lub fora internetowe.

Członkostwo we wspólnocie jest otwarte dla osób, które nie są katolikami, ale kapelan powinien wyraźnie zaznaczyć, że na spotkaniach będą odmawiane modlitwy katolickie i że *Courage* jest apostołatem Kościoła katolickiego.

Osoba, która nie jest gotowa na przyjęcie nauczania Kościoła i dążenia do czystości, nie powinna być zapraszana do udziału w spotkaniach wspólnoty, dopóki nie osiągnie głębszego zrozumienia i akceptacji. Kapelani powinni w miarę możliwości oferować osobiste wsparcie i wskazówki oraz kontynuować spotkania z nimi do czasu, aż będą gotowi w pełni uczestniczyć w spotkaniach wspólnoty.

Jeśli potencjalny członek wydaje się szukać miejsca do prowadzenia dyskusji i zmiany nauczania Kościoła, do poznania partnera emocjonalnego lub seksualnego lub ma inne ukryte motywy, kapelan musi jednoznacznie dać do zrozumienia, że spotkanie wspólnoty nie jest dla niego przeznaczone. Osoba ta nie tylko nie znajdzie tego, czego szuka, ale jej uczestnictwo zaszkodzi jedności wspólnoty i rozwojowi jej członków.

Podczas rozmowy wstępnej z kandydatem do Wspólnoty, kiedy badana jest gotowość do uczestniczenia w życiu wspólnoty *Courage* oraz życia zgodnego z jej celami, kapelan powinien unikać surowych osądów oraz kierować się duszpasterskim „prawem stopniowości”, o którym pisał św. Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio*, że ludzie są wezwani

do ustawicznego postępu, wiedzeni szczerym i czynnym pragnieniem coraz lepszego poznawania wartości, które prawo Boże chroni i rozwija, oraz prostą i szlachetną wolą kierowania się nimi w konkretnych decyzjach. Nie mogą jednak patrzeć na prawo tylko jako na czysty ideał osiągalny w przyszłości, lecz powinni traktować je jako nakaz Chrystusa do wytrwałego przewyżniania trudności¹⁰.

EnCourage jest otwarte dla rodziców, małżonków, rodzeństwa, innych krewnych i przyjaciół osób, które doświadczają pociągu do osób tej samej płci¹¹. Najczęściej ich bliscy, żyjący z pociągiem do osób tej samej płci, nie będą członkami *Courage*; są oni raczej zazwyczaj zaangażowani w związki akty homoseksualne i często odseparowani od aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła.

Potencjalni członkowie *EnCourage* będą reprezentować różne punkty widzenia i stopnie doświadczenia, zarówno jeśli chodzi o ich związek z Kościołem i wiarą, jak i o sposób, w jaki doświadczenie pociągu do osób tej samej płci osoby bliskiej wpływa na ich rodzinę. Jak wyjaśniono powyżej, kapelan powinien przeprowadzić rozmowę z potencjalnymi członkami, zanim zaprosi ich na spotkanie wspólnoty. (Może on również zaprosić na tę rozmowę doświadczonego członka lub małżeństwo). Kapelani powinni dokładnie wyjaśnić, że głównym celem wspólnoty *EnCourage* jest wspieranie członków w ich własnym życiu wiary, a nie „naprawianie” ich bliskich.

¹⁰ Papież Jan Paweł II, *List apostolski Familiaris consortio*, nr. 34., cyt. za https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/familiaris.html [dostęp: 15.04.2021].

¹¹ Zobacz aneks na str. 85, gdzie omówiono włączanie w poczet członków *EnCourage* osób, których bliscy doświadczają dysonansu co do swojej tożsamości płciowej, i/lub określają się jako „transgender”.

Od czasu do czasu kapelan może zaprosić różnych specjalistów – teologów, kierowników duchowych, psychologów itp. – do udziału w części spotkania, aby przedstawili członkom krótką prezentację na temat jakiegoś aspektu życia duchowego, wzrastania w czystości, dynamiki rodziny lub innych podobnych tematów. Należy wyraźnie zaznaczyć, że osoby te, jak również pracownicy diecezjalni i inni, którzy pomagają w promowaniu wspólnoty, *nie są* jej członkami i nie powinni regularnie w niej uczestniczyć. Byłoby brakiem szacunku dla członków, gdyby czuli się, jak gdyby byli oglądani na wystawie lub stanowili przedmiot profesjonalnych studiów lub badań. Takie osoby w żadnym wypadku nie powinny uczestniczyć w części spotkań poświęconej „odprawie”¹². Członkowie *Courage* i *EnCourage* potrzebują możliwości swobodnej rozmowy pomiędzy sobą i kapłanem w swoich poszczególnych wspólnotach, bez obecności osób postronnych.

Współpraca z innymi grupami

Po czterdziestu latach trudno sobie czasem uświadomić, jak wyjątkowa była nowa posługa o. Harveya, kiedy ją rozpoczynał w 1980 roku. Istniały wtedy różne protestanckie duszpasterstwa, które oferowały opiekę duchową ludziom doświadczającym pociągu do osób tej samej płci, głównie z perspektywy eliminacji tego pociągu, co dzisiaj można by nazwać podejściem „ex-gay”. Wśród katolików, kilka lat wcześniej powstała grupa *Dignity*, ale ta

organizacja zajęła zupełnie inne stanowisko w kwestii wezwania Kościoła do czystości. Podejście *Courage* – życie w czystości i unikanie intymnych aktów osób tej samej płci, przy jednoczesnym uznaniu, że pociąg do tej samej płci nie jest grzechem samym w sobie i nikt nie jest zobowiązany do „stania się hetero”, aby być świętym – wniosło coś nowego do dyskusji.

We wczesnym okresie spotkań apostołatu o. Harvey zapraszał liderów różnych niekatolickich duszpasterstw religijnych i świeckich do współpracy i dzielenia się swoim doświadczeniem w tej dziedzinie duszpasterstwa. Czasami liderzy ci prowadzili prezentacje na konferencjach *Courage*, głównie dlatego, że niektórzy członkowie *Courage* należeli także do tych innych grup i prosili o. Harveya o zaproszenie ich. Po ich wystąpieniach następowała zwykle ożywiona dyskusja, a czasem także przemówienie o. Harveya, w którym podkreślał on pewne różnice i korygował to, co uważał za błędy w ich podejściu, jeśli było to konieczne¹³.

Współpraca ta nie zawsze kończyła się niekwestionowanym sukcesem. Z jednej strony, nigdy nie byłoby możliwe, aby katolicki apostołat zaakceptował cel niektórych grup, jakim jest całkowite wykorzenie pociągu do osób tej samej płci za pomocą środków duchowych lub psychologicznych – często karykaturalnie określanych jako wysiłki mające na celu „*pray the gay away*”¹⁴ lub „terapia konwersyjna”. Z drugiej strony, niektórzy z pierwszych współpracowników promowali

¹² Wyjaśnienie pojęcia „odprawa” (*check-in*) znajduje się na stronie 36 poniżej.

¹³ Zob. np. omówienie prezentacji Colina Cook’a na konferencji *Courage* w 1990 roku, w: *Courage: A Ministry of Hope*, s. 141-43.

¹⁴ W oryginale nieprzetłumaczalna gra słów sugerująca „wyrzucanie ducha homoseksualizmu” za pomocą modlitwy [przyp. red.].

metody, które są wyraźnie nie do przyjęcia dla katolickiego rozumienia granic czystości¹⁵, a nawet angażowali się w relacje seksualne z tymi, którzy przychodzili do nich po pomoc¹⁶.

Chociaż wczesne wersje biuletynu i strony internetowej *Courage* zawierały linki do wielu niekatolickich i świeckich źródeł, w tym także tych, które były problematyczne z powodów, o których była mowa powyżej, *Courage* nie udziela poparcia innym grupom lub posługom w żaden oficjalny lub quasi-oficjalny sposób. *Courage International* nie popiera również ani nie autoryzuje żadnych książek ani innych źródeł pochodzących od autorów, którzy nie są katolikami lub których prace nie odzwierciedlają nauczania Kościoła katolickiego na temat wiary i moralności, w szczególności w odniesieniu do moralności seksualnej. Kiedy poszczególni członkowie wspólnoty *Courage* lub *EnCourage* chcą podzielić się swoimi osobistymi doświadczeniami z zewnętrzną wspólnotą, członek i kapelan powinni wyraźnie zaznaczyć, że dana osoba mówi we własnym imieniu i że *Courage International* nie propaguje tej wspólnoty ani programu. Kiedy wspólnota jest zaproszona do udziału w lokalnym wydarzeniu z udziałem innych duszpasterstw, kapelan powinien przed przyjęciem zaproszenia skonsultować się z Dyrektorem Zarządzającym. Wspólnoty, które prowadzą lokalne lub regionalne strony internetowe lub konta w mediach społecznościowych, powinny powstrzymać się od promowania lub popierania

zewnętrznych działań lub źródeł, które nie zostały potwierdzone lub wyraźnie zalecone przez Biuro *Courage*. Wszelkie pytania w tym zakresie powinny być kierowane do Dyrektora Zarządzającego.

Kapelani i członkowie *Courage* – działający jako grupa, a nie indywidualnie, lub identyfikujący się jako członkowie *Courage* lub *EnCourage* – nie powinni nigdy brać udziału w akcjach społeczno-politycznych. Głównym celem *Courage International* jest zapewnienie opieki duszpasterskiej dla swoich członków oraz formacji dla duchownych i osób pełniących posługę. Chociaż współczesny świat upolitycyzył kwestie seksualności i tożsamości seksualnej, a obecnie podejmowane są różne działania legislacyjne, które wydają się mieć na celu ograniczenie możliwości Kościoła do mówienia prawdy w przestrzeni publicznej, odpowiedź na te działania polityczne należy do biskupów i ich współpracowników, którzy lobbują rządy stanowe i krajowe. *Courage International* nie bierze udziału w akcjach polityczno-społecznych ani w publicznych protestach, a jej członkowie i kapelani muszą również powstrzymać się od takich działań, kiedy byliby postrzegani jako reprezentanci apostołatu. Prośba o wyjątek od tej zasady powinna być skierowana do Dyrektora Zarządzającego.

Kapelani *Courage* i *EnCourage* muszą być również roztropni jeśli chodzi o zaproszenia do „dialogu” z krajowymi, diecezjalnymi lub parafialnymi organizacjami,

¹⁵ Np. „*Holding therapy*” promowana przez Richarda Cohena, Ph.D., lub grupę *People Can Change*. Ta ostatnia grupa również publicznie przyznała się do wykorzystywania nagości w niektórych swoich wydarzeniach. Cohen był zapraszany do przemawiania na konferencjach *Courage*, a jego działalność została wspomniana w jednej

z książek ojca Harveya i na stronie internetowej *Courage*.

¹⁶ Np. Colin Cook, założyciel *Homosexuals Anonymous*. Jak wspomniano powyżej (przypis 12), Cook przemawiał na konferencjach *Courage* i był wspomniany przez Ojca Harveya w kilku jego książkach.

które lekceważą nauczanie Kościoła na temat moralnej natury intymnych relacji osób tej samej płci albo milczą lub są niejednoznaczne w temacie znaczenia czystości. Jak zauważyła Kongregacja Nauki Wiary w swoim *Liście o Duszpasterstwie Osób Homoseksualnych* z 1986 roku,

żaden autentyczny program duszpasterski nie powinien włączać organizacji, w których zrzeszają się osoby homoseksualne, bez jasnego określenia, że aktywność homoseksualna jest niemoralna. Postawa prawdziwie duszpasterska powinna brać pod uwagę konieczność unikania u osób homoseksualnych bliższych okazji do grzechu.

Należy popierać te programy, które unikają tych niebezpieczeństw. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że każde oddalenie od nauczania Kościoła, czy też pomijanie go milczeniem, podyktowane opieką duszpasterską, nie jest formą ani autentycznego zainteresowania, ani należytego duszpasterstwa. Tylko to, co prawdziwe, może mieć ostatecznie charakter duszpasterski. Gdy nie bierze się pod uwagę stanowiska Kościoła, wówczas uniemożliwia się mężczyznom i kobietom o skłonnościach homoseksualnych korzystanie z tej opieki duszpasterskiej, której potrzebują i do której mają prawo.

Autentyczny program duszpasterski powinien być pomocą dla osób homoseksualnych na wszystkich poziomach życia duchowego: przez sakramenty, a

szczególnie przez częstą i szczerą spowiedź sakramentalną, przez modlitwę, świadectwo, radę i pomoc indywidualną. W ten sposób cała wspólnota chrześcijańska może dojść do poznania swojego powołania niesienia pomocy tym swoim braciom i siostram, oszczędzając im tak rozczarowania, jak izolacji¹⁷.

Kiedy ci, którzy proszą o dialog na temat nauczania Kościoła, są szczerze otwarci na jednoznaczne sformułowanie tego nauczania i znalezienie sposobów, aby pomóc ludziom w jego przestrzeganiu, taki dialog może być owocny. Ale jeśli takie interakcje wymagają milczenia na temat nauczania, udział kapelanów i członków *Courage* może spowodować zamieszanie wśród wiernych, a tego zawsze należy unikać.

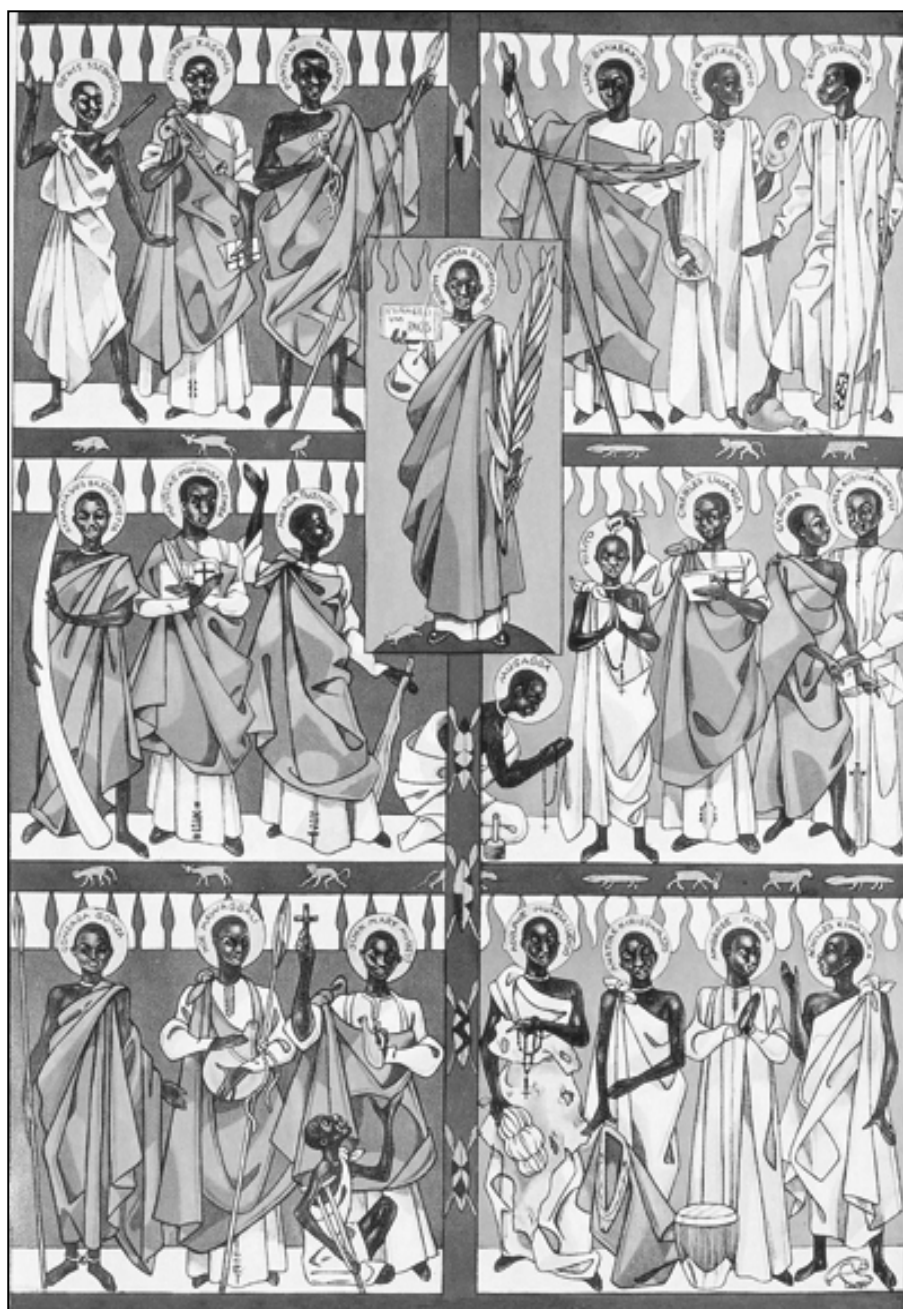
Kapelan powinien również roztropnie oceniać współpracę z katolickimi duszpasterstwami, które uznają nauczanie Kościoła na temat czystości, ale są niepewne co do terminologii, którą Kościół stosuje, aby ją przedstawić. Pojęcia takie jak „obiektywnie nieuporządkowana” i różnica pomiędzy „byciem gejem” a „doświadczeniem pociągu do osób tej samej płci” muszą być przedstawione w sposób dostosowany do konkretnego odbiorcy¹⁸. Jednak celem powinno być zawsze stosowanie terminów używanych przez Kościół i pełniejsze ich zrozumienie, a nie zastępowanie ich alternatywną terminologią.

¹⁷ Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła Katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych*, 15, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t_2_18.html [dostęp: 17.04.2021].

¹⁸ Pełniejsze omówienie znajduje się poniżej, na str. 21 i nast.

Część pierwsza

Cele Courage



Męczennicy z Ugandy, św. Karol Lwanga
i jego Towarzysze – patroni apostolatu *Courage*.

1

„Prowadzenie życia w czystości zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego odnośnie homoseksualizmu.”

Czystość

Czystość jako integralność

„Czystość oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie, a w konsekwencji wewnętrzną jedność człowieka w jego bycie cielesnym i duchowym. Płciowość, w której wyraża się przynależność człowieka do świata cielesnego i biologicznego, staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby, we wzajemny dar mężczyzny i kobiety, który jest całkowity i nieograniczony w czasie. Cnota czystości obejmuje zatem integralność osoby i integralność daru”¹⁹.

Nacisk, jaki *Katechizm Kościoła Katolickiego* kładzie na integralność, jako cechę charakterystyczną czystości, jest wskazówką dla tych, którzy chcieliby prowadzić innych w wysiłkach zmierzających do życia w czystości. Wielu potencjalnych członków *Courage*, podobnie jak wielu ludzi w dzisiejszym społeczeństwie, może mieć ograniczony pogląd na to, co pociąga za sobą „życie w czystości”, postrzegając oczekiwania Kościoła jako listę działań, które są zakazane, a nie jako plan autentycznej wolności i ludzkiego rozwoju. Chociaż jest rzeczą naturalną, że dyskusje

we wspólnocie *Courage* czasami koncentrują się na tematach związanych z pokusami i reagowaniu na nie, jednak kapelani powinni starać się umieścić te rozmowy w szerszym kontekście zintegrowanej seksualności.

Poniższe punkty mają na celu pomóc kapelanowi zrozumieć i wyjaśnić nauczanie Kościoła na temat seksualności i czystości, a także są sugerowanymi punktami wyjścia do dyskusji podczas spotkań *Courage*.

Wstrzemięźliwość i czystość

Kiedy rozważa się zagadnienia związane z seksualnością w sposób abstrakcyjny, ludzie często mówią o „czystości”, podczas gdy mają na myśli „wstrzemięźliwość”. Chociaż to rozróżnienie może być nieznane i wydawać się subtelne, jest ono ważne. Bez niego łatwo jest oddzielić sferę fizyczną od duchowej i zapomnieć, że człowiek jest jednością ciała i duszy, że wszystkie jego decyzje muszą uwzględniać dążenie do świętości zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

„Wstrzemięźliwość” jest cnotą, która pozwala unikać intymnych czynów

¹⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego* 2337.

seksualnych, uznając, że „przyjemność seksualna jest moralnie nieuporządkowana, gdy szuka się jej dla niej samej w oderwaniu od nastawienia na prokreację i zjednoczenie”. Uznaje ona, że akty seksualne są zarezerwowane dla małżeństw, tak więc osoby niebędące w związku małżeńskim stawiają granicę pomiędzy oznakami czułości (uściski, trzymanie za rękę, pocałunek w policzek) a czynami, które są podniecające (namiętne pocałunki, dotykanie intymnych części ciała itp.). Wstrzemięźliwość oznacza także unikanie masturbacji, pornografii i fantazjowania.

„Czystość” to coś więcej niż wstrzemięźliwość i obejmuje roztropną ocenę uczuć i pragnień oraz zobowiązanie do unikania działania lub pobudzania uczuć, które mogą prowadzić do pokus. Czystość uznaje, że trwające całe życie małżeństwo pomiędzy mężczyzną i kobietą, których relacje seksualne są otwarte na przekazywanie nowego życia, stanowi wyjątkowy kontekst, który Bóg stworzył dla wyrażania miłości w sposób seksualny. Osoba żyjąca w czystości przyjmuje tę prawdę wiary i poświęca się, aby nią żyć.

Czysta osoba musi być czysta w sferze cielesnej (wstrzemięźliwość), ale także w sferze serca i umysłu. Czystość oznacza, że nie patrzy się na ludzi lub na ich obrazy z pożądaniem i nie zatrzymuje się nad pożądliwymi myślami, które pochodzą z zewnątrz lub z wewnątrz. Oznacza również, że osoba zwraca uwagę, by jej serce nie oddawało się marzeniom i wyobrażeniom o ułożeniu sobie życia z kimś, kto nigdy nie będzie mógł być jej małżonkiem.

Dlatego, oceniając sytuacje lub relacje z osobą, która nas pociąga, nie możemy łudzić się, że pozwalając sobie na uleganie silnym emocjom, będziemy w stanie postępować wbrew nim. Nigdy nie jest rzeczą roztropną wystawiać się na sytuację pokusy – co tradycyjnie nazywa się „bliską okazją do grzechu” – a celowe stwarzanie sobie okazji do grzechu jest samo w sobie grzechem. Co więcej, takie podejście sprawia wrażenie, jakby ciało i dusza/serce były odrębnymi rzeczywistościami – „Tak długo, jak trzymamy ręce z dala od siebie, mogę kochać tę osobę z erotycznym pożądaniem lub rozważać możliwość erotycznego związku i wszystko będzie w porządku”. Taka fałszywa dychotomia sprawia, że życie w cnocie jest prawie niemożliwe.

Rodzaje miłości

Jednym z najczęstszych kulturowych zarzutów wobec nauczania Kościoła jest to, że wezwanie do czystości dyskryminuje osoby o skłonnościach homoseksualnych, ponieważ skazuje je na życie bez miłości. W rzeczywistości jednak nie może być nic bardziej odległego od prawdy. Osoba ludzka jest *stworzona do miłości*: „Stwarzając człowieka na swój obraz (...) Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę”²⁰. Zarzut ten wynika z tendencji współczesnego świata do bardzo ograniczonego pojmowania miłości, utożsamiającego ją wyłącznie z intymnością seksualną.

Z drugiej strony starożytni filozofowie twierdzili, że istnieją różne rodzaje miłości między ludźmi, z których każdy

²⁰ Papież Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 11.

odpowiada określonemu typowi relacji międzyludzkich. W ciągu wieków były one kategoryzowane na różne sposoby; C.S. Lewis w swojej książce „Cztery miłości” podaje przydatną listę:

- Przywiązanie (*storge*) jest naturalną miłością, którą rodzice czują do dzieci i vice versa; która łączy rodzeństwo i innych krewnych; którą ludzie czują do ludzi i zwierząt, którzy są bezbronni i w potrzebie.
- Caritas (*agape*) jest Boską Miłością: miłością, którą Bóg kocha rodzaj ludzki i która uzdalnia człowieka do odwzajemnienia miłości Boga i do kochania wszystkich tych, których Bóg kocha.
- Miłość erotyczna (*eros*) odnosi się do miłości, która chce posiadać i być posiadana przez obiekt swoich uczuć, ukochaną osobę. Eros służy zapewnianiu i ułatwianiu pragnienia zjednoczenia, które pozwala małżonkom zaangażować się w trwający całe życie, wyłączny związek małżeński.
- Przyjaźń (*philia*) łączy dwie lub więcej osób w ich dążeniu do osiągnięcia wspólnego interesu lub celu. Przyjaźń może rozwijać się z różnych powodów, zarówno prostych, jak i wzniosłych – w tym z pragnienia wspólnego dążenia do świętości i wzrastania w relacji z Chrystusem, który powiedział swoim apostołom: „Nazwałem was przyjaciółmi” (J 15,15).

Docenienie różnych rodzajów miłości, zwłaszcza „zapomnianej” miłości przyjaźni, ukazuje prawdę, że życie bez intymności seksualnej nie jest bynajmniej życiem

bez miłości. Potwierdza to spostrzeżenie biskupów Stanów Zjednoczonych, którzy w 2006 roku napisali, że „prawdziwa przyjaźń nie sprzeciwia się czystości; ani też czystość nie stanowi przeszkody dla przyjaźni. W rzeczywistości cnoty przyjaźni i czystości są sobie wzajemnie przyporządkowane”²¹. Wezwanie do wyrzeczenia się związków erotycznych nie ogranicza zdolności osoby do kochania i bycia kochaną; umożliwia raczej bardziej autentyczne wyrażanie miłości.

Omówienie znaczenia i natury czystych przyjaźni znajduje się w dalszej części tego podręcznika, w części poświęconej czwartemu celowi *Courage*.

Tożsamość, skłonność, działanie

Pierwszym celem jest „prowadzenie życia w czystości zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego odnośnie homoseksualizmu”. Jednoznaczne rozumienie tego nauczania jest niezbędne do tego, aby poprowadzić członków *Courage* w kierunku głębszego zrozumienia siebie, swoich pokus i tego, czego się od nich oczekuje.

Katolickie nauczanie na temat homoseksualizmu i osób, które doświadczają pociągu do osób tej samej płci bierze pod uwagę trzy rzeczywistości: mówi o osobie ludzkiej i jej tożsamości; o skłonności homoseksualnej jako przeżywanym doświadczeniu i jej cechach moralnych; oraz o czynach homoseksualnych i moralnej ocenie, jaką Kościół wydaje na ich temat.

- Osoba: Osobę, która doświadcza pociągu homoseksualnego, Kościół postrzega w świetle jej tożsamości jako syna lub córkę

²¹ Konferencja Episkopatu USA, *Postęga wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytęczne dla duszpasterstwa*, s. 11.

Boga, stworzoną jako dobra, na Jego obraz i podobieństwo. Dlatego też Kościół odrzuca próby definiowania osoby „przez redukcyjne odniesienie tylko do jej orientacji seksualnej”²². „Osoba nie jest definiowana tylko poprzez swoje skłonności seksualne”²³. Aby to wyjaśnić, *Courage* używa zazwyczaj terminów „osoby doświadczające pociągu do osób tej samej płci” zamiast „osoby homoseksualne” lub „osoby LGBTQ”, które to mogłyby sprawiać wrażenie, że pociąg do osób tej samej płci stanowi odrębną kategorię lub rodzaj osoby o innej moralności²⁴.

- Skłonność: Emocje, pociągi i pragnienia – to, co Kościół nazywa namiętnościami – są naturalnymi częściami ludzkiej psychiki i mają za zadanie pociągnąć człowieka ku dobru i odwrócić go od tego, co złe²⁵. Skutki grzechu pierwotnego, zwłaszcza skłonność do grzechu zwana pożądaniem, oznaczają, że namiętności nie mogą być traktowane jako jedyny wyznacznik prawdy lub oceniane wyłącznie na podstawie tego, jak silnie są odczuwane. Namiętności muszą być raczej oceniane przez prawy rozum, w zależności od tego, do jakich czynów skłaniają człowieka.

- Namiętności są właściwie uporządkowane, gdy skłaniają osobę do dobrych czynów; są moralnie nieuporządkowane, gdy kuszą osobę do złych czynów. Kościół uznaje skłonność homoseksualną za „obiektywnie nieuporządkowaną” w tym szczególnym sensie, że skłania ona osobę do aktów homoseksualnych, które, jak naucza Kościół, są zawsze moralnie złe. Jednakże „samo posiadanie skłonności nie jest grzechem. W konsekwencji, Kościół nie naucza, że doświadczenie pociągu homoseksualnego jest samo w sobie grzeszne”²⁶.
- Czyny: Katolickie nauczanie na temat aktów homoseksualnych jest jednoznaczne: „Tradycja zawsze głosiła, że ‘akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane’”²⁷. *Katechizm* podaje trzyczęściowe wyjaśnienie tego stwierdzenia: „Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej”²⁸. Innymi słowy, brakuje w nich istotnych elementów płodności oraz komplementarności fizycznej i duchowej, które stanowią kontekst dla aktów prawdziwie małżeńskich.

Kapelan powinien dokładnie wyjaśnić, dlaczego i w jaki sposób Kościół używa terminów „obiektywnie nieuporządko-

²² Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła Katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych*, 16.

²³ Papież Franciszek, *Miłosierdzie to imię Boga: Rozmowa z Andrea Torniellim*, Random House, New York 2016, 84, <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/milosierdzie-to-imie-boga-fragmenty-ksiazki-franciszka,374824> [dostęp: 16.04.2021].

²⁴ Potencjalni lub nowi członkowie *Courage* mogą chcieć używać terminów takich jak „LGBTQ” lub „gej”, aby opisać siebie lub swoje życie do tego momentu. Kapelani i inni członkowie powinni być w stosunku do nich cierpliwi, pozwalając im na wyrażanie się w sposób

swobodny i bez przeszkód, jednocześnie pomagając im zrozumieć, dlaczego *Courage* woli posługiwać się innym określeniem. Nikt nie powinien być wykluczany lub marginalizowany we wspólnocie z powodu terminów, które stosuje w odniesieniu do siebie.

²⁵ KKK 1763-64.

²⁶ Konferencja Episkopatu USA, *Posługa wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytyczne dla duszpasterstwa*, s. 5. [tłum. cytatu własne-K.R.].

²⁷ KKK 2357, cytując Kongregacja Nauki Wiary, *Persona humana*, nr 8.

²⁸ KKK 2357.

wany” i „wewnętrznie nieuporządkowany”. Nie jest to psychologiczna diagnoza zaburzenia psychicznego i nie sugeruje, że cała osoba jest nieodwracalnie zepsuta. Kościół odnosi się raczej do tych „nieuporządkowanych” skłonności i czynów, aby wyjaśnić, że istnieje „porządek” stworzenia, plan dotyczący seksualności i intymności seksualnej, który jest wpisany w zamyśl osoby ludzkiej. Kiedy Kościół musi powiedzieć „nie” – osądzić coś jako „nieuporządkowane” – zawsze jest to część wskazywania na większe „tak”, na porządek i plan, które prowadzą do prawdziwego ludzkiego spełnienia i rozkwitu.

Strategie wzrastania w czystości

„W naszym społeczeństwie czystość jest cnotą, która wymaga szczególnego wysiłku”²⁹. Kapelan ma za zadanie pomagać członkom wspólnoty w wytrwałym dążeniu do wzrastania w tej cnotcie. Powinien także być w stanie udzielać porad w odniesieniu do konkretnych trudności związanych z czystością.

Najbardziej efektywny dar, jaki kapelan ma do przekazania członkom wspólnoty lokalnej, może nie być od razu oczywisty: jest on przede wszystkim ojcem duchowym dla tych, którzy są pod jego opieką. Tak wiele wyzwań związanych z czystością we współczesnych czasach, szczególnie wśród osób doświadczających pociągu oraz pokus do osób tej samej płci, wydaje się być związanych z emocjonalnymi i relacyjnymi zranieniami, zwłaszcza w kontekście najbliższych relacji danej osoby.

Prawdziwa relacja z ojcem duchowym może przynieść wiele uzdrowienia i stanowić alternatywę dla niezdrowego podejścia polegającego na leczeniu tych ran poprzez fałszywe relacje, jakie daje pornografia i rozwiązłość.

Ponadto, kapelan może być ważnym przykładem dla członków wspólnoty przez wielkoduszne i radosne życie celibatem kapłańskim. Łatwo jest osobie starającej się żyć w czystości popaść we frustrację, zwłaszcza gdy zachowanie wstrzemięźliwości wydaje się być raczej narzuceniem niż wolnym wyborem. Kiedy kapelan jest w stanie szczerze mówić o wolności, którą odnajduje w swoim celibacie, będzie zachęcał innych, aby również przyjęli ewangeliczne wezwanie do czystości.

Kapelani powinni być szczerzy wobec członków wspólnoty co do konieczności ascezy – tego ducha wyrzeczenia, który ćwiczy ciało w cierpliwości i utrzymuje pragnienia na właściwym miejscu. „Czystość domaga się osiągnięcia panowania nad sobą, które jest pedagogią ludzkiej wolności” – zachęca *Katechizm*. „Alternatywa jest oczywista: albo człowiek panuje nad swoimi namiętnościami i osiąga pokój, albo pozwala zniewolić się przez nie i staje się nieszczęśliwy”³⁰.

Takiej ascezy nie należy interpretować zbyt rygorystycznie, jak gdyby wystarczająca ilość wysiłku i siły woli była wszystkim, co jest potrzebne do osiągnięcia cnoty czystości. Podobnie „namiętności (...) nie muszą być po prostu stłumione, aby człowiek mógł postępować moralnie”³¹. Tym,

²⁹ Konferencja Episkopatu USA, *Postęga wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytęczne dla duszpasterstwa*, s. 8.

³⁰ KKK 2339.

³¹ Konferencja Episkopatu USA, *Postęga wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytęczne dla duszpasterstwa*, s. 9.

do czego dąży osoba przeżywająca pociąg do osób tej samej płci, jest raczej owa integralność, o której była mowa powyżej: zdolność do utrzymania pragnień we właściwej perspektywie, do ich właściwej oceny oraz do dokonywania wolnych wyborów, aby postępować zgodnie z Bożym zamysłem dotyczącym seksualności. „Powtarzające się dobre czyny wpłyną na zmianę doświadczanych namiętności”³², a osoba taka będzie wzrastać w wolności, w miarę jak będzie zdobywać panowanie nad swoimi myślami i czynami.

Kapłan powinien pomagać członkom wspólnoty wytrwać, zarówno przez swoją pogodę ducha, jak i cierpliwość wobec tych, którzy mają trudności. „Życie chrześcijańskie jest wzrastaniem w procesie pogłębiania własnego uczniostwa”, mówią biskupi amerykańscy, i „nie wszyscy postępują naprzód w tym samym tempie, ani zawsze bezpośrednio zmierzają do swojego celu”³³. Nie stając się pobłażliwym ani nie sprawiając wrażenia, że cel czystości jest nieosiągalny, kapłan powinien być cierpliwy w stosunku do tych, którzy są pod jego opieką, i pomagać im w przyjęciu właściwej postawy cierpliwości wobec samych siebie.

Dążenie do zaspokojenia seksualnego poprzez masturbację, korzystanie z pornografii i rozwiązłość może szybko stać się nawykiem, a nawet przymusem. Kapłani powinni być świadomi fizycznych skutków, jakie zachowania samozadowalające wywierają na mózg i ciało, jak również ich wpływu na ducha i wolę. Właściwe zrozumienie pomoże osobie zmagającej się z tymi problemami być cierpliwą i

nastawioną na długotrwałą zmianę, a także zwróci uwagę na znaczenie kształtowania nowych dobrych nawyków (cnót), które zastąpią te złe.

Katechizm w szczególny sposób odnosi ogólną naukę moralną o winie do sytuacji osoby, która rozwinęła w sobie nawyk masturbacji. Mówi, że „w celu sformułowania wyważonej oceny odpowiedzialności moralnej konkretnych osób i ukierunkowania działań duszpasterskich”, kapłan słuchający spowiedzi musi „wziąć pod uwagę niedojrzałość uczuciową, nabyte nawyki, stany lękowe lub inne czynniki psychiczne czy społeczne, które mogą zmniejszyć, a nawet zredukować do minimum winę moralną”³⁴. Nie chodzi tu o moralną pobłażliwość czy usprawiedliwianie złego postępowania, ale o realistyczną ocenę czynników, które ograniczają wolność moralną danej osoby. Ta sama rada odnosi się do podobnych kwestii, takich jak nałogowe korzystanie z pornografii czy rozwiązłe kontakty seksualne.

Pomoc terapeutyczna w życiu w czystości

Kiedy członek *Courage* ma do czynienia z zachowaniem, które stało się prawdziwie kompulsywne i wydaje się być związane z głębszymi ranami i potrzebami psychologicznymi, kapłan powinien rozpoznać granice swoich kompetencji i zachęcić daną osobę do rozważenia spotkania z terapeutą lub psychologiem, który może zająć się leżącymi u podstaw tego zachowania problemami. Tacy profesjonaliści „powinni być wybierani ze szczególną uwagą, aby upewnić się, że stoją oni na straży rozumienia osoby ludzkiej przyjętego przez

³²Tamże.

³³Tamże, s. 28.

³⁴KKK 2352.

Kościół (...) [i] wykonują swoją pracę w sposób zgodny z nauczaniem Kościoła”³⁵.

Ważne jest, aby zrozumieć, że celem takiej interwencji terapeutycznej jest porażenie sobie z przeszkodami stojącymi na drodze do życia w czystości. Terapii takiej nie należy mylić z próbą „naprawienia” lub wyeliminowania pociągu do osób tej samej płci (podejście powszechnie określane jako „terapia konwersyjna”). Kapełan, który uzna za stosowne zasugerować terapię w indywidualnym przypadku, powinien również wyjaśnić, że *Courage* nigdy nie wymaga, nie zapewnia, ani nie kieruje na żaden rodzaj terapii żadnego ze swoich członków.

W Ewangelii Jana (2, 25) czytamy, że Chrystus bardzo dobrze znał ludzkie serce, a Kościół zawsze z radością przyjmował spostrzeżenia nauk medycznych, psychologicznych i społecznych w celu głębszego zrozumienia osoby ludzkiej, która jest jednością ciała i duszy³⁶. Nie istnieje czysto „duchowe” podejście do świętości, które nie uwzględniałoby również ludzkiego umysłu, relacji międzyludzkich (zwłaszcza rodzinnych) i potrzeb ludzkiego ciała.

Autentycznym punktem stykającym duchowości i psychologii w odniesieniu do pociągu do osób tej samej płci jest to, co można nazwać „terapią ukierunkowaną na czystość”³⁷. Jest to bardzo dalekie od próby „naprawy” czy „reperacji” kogoś. Ci, którzy głęboko przeniknęli zagadki dróg ludzkiego funkcjonowania i relacji międzyludzkich, tłumaczą, jak to się

dzieje, że różne sposoby i nawyki radzenia sobie z uczuciami lub zdarzeniami mogą sprawić, że jesteśmy bardziej podatni na pokusy, czy też bardziej skłonni do szukania szczęścia w sposób, który nie jest dla nas dobry.

Niektórzy ludzie odkrywają, że oprócz kierownictwa duchowego i sakramentów, możliwość rozmowy o swoich doświadczeniach i obecnej sytuacji z kimś, kto rozumie te sposoby radzenia sobie, myślenia i działania – dobrze wyszkolonymi, etycznymi psychologami i terapeutami – daje im wgląd, który pomaga im w dążeniu do czystości. *Courage* szanuje decyzje niektórych członków, aby szukać pomocy u wykwalifikowanych specjalistów w celu lepszego zrozumienia siebie, swojego sposobu widzenia świata i swoich relacji, co może pomóc w codziennej walce o świętość i czystość. Spotkania *Courage* nie są jednak terapią grupową i żaden z członków *Courage* nie jest zobowiązany do szukania pomocy lub leczenia jakiegokolwiek rodzaju.

Szczególne potrzeby mężczyzn i kobiet

Bóg stworzył mężczyzn i kobiety równymi w godności i komplementarnymi w naturze – to znaczy, że każda płeć ma swoją fizyczną, emocjonalną i duchową wyjątkowość i odmienność, która jest dobra i zamierzona przez Boga. Komplementarność płci, którą papież Franciszek nazwał „wielkim bogactwem (...) – nie tylko czymś dobrym, ale także pięknym”³⁸, ma

³⁵ Konferencja Episkopatu USA, *Posługa wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytuczne dla duszpasterstwa*, s. 23.

³⁶ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła Katolickiego o duszpasterstwie osób*, 17, i Konferencja

Episkopatu USA, *Posługa wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytuczne dla duszpasterstwa*, s. 7. [przyp. red.]

³⁷ Dosłownie *chastity-based therapy*.

³⁸ Papież Franciszek, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego seminarium na temat komplementarności*

w porządku naturalnym służyć temu, by każda osoba wychodziła poza samą siebie ku drugiej. Nie powinno więc dziwić, że nawet jeśli chodzi o pociąg do osób tej samej płci, mężczyźni i kobiety mają różne doświadczenia i stoją przed różnymi wyzwaniami.

Wieloletnie obserwacje kapelanów *Courage* prowadzą do wniosku, że mężczyźni i kobiety, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci, wchodzi w romantyczne związki z różnych perspektyw. Mówiąc bardzo ogólnie, mężczyźni, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci, zazwyczaj najpierw zwracają uwagę na cechy fizyczne i wygląd zewnętrzny mężczyzn, którzy są obiektami ich zainteresowania. Okazuje się, że niejednokrotnie przyciągają ich cechy drugiej osoby, które postrzegają jako brakujące w nich samych – konkretny wygląd lub atrybut fizyczny, cecha osobowości lub łatwość interakcji, itp. Wielu mężczyzn zmagają się z pornografią i rozwiązłymi kontaktami seksualnymi, które często są krótkotrwałe, a nawet mogą być anonimowe. Jak już wspomniano, kapelani powinni zwracać szczególną uwagę na wpływ, jaki takie zachowania wywierają na członków pod względem nawyku i wolności.

Z drugiej strony, związki tej samej płci między kobietami zwykle zaczynają się od głębokiej przyjaźni, która staje się bardziej intymna i romantyczna, a w końcu fizyczna/seksualna. Te związki mogą stać

się bardzo emocjonalnie uwikłane, z elementami zaborczości, wyłączności i zazdrości. Chociaż kobiety mogą również uzależnić się od pornografii, masturbacji i rozwiązłości, to pomoc, jakiej potrzebują, aby prowadzić życie w czystości, będzie polegała na zrozumieniu właściwych granic w związkach i docenieniu różnicy między przyjaźnią a *erosem*.

Biorąc pod uwagę różne wyzwania stojące przed kobietami i mężczyznami oraz potrzebę delikatności w rozmowach o sprawach związanych z płcią, wspólnota *Courage* powinna zapewnić możliwość oddzielnych spotkań dla kobiet i mężczyzn. Nie oznacza to, że nie powinny się one nigdy mieszać; w rzeczywistości, interakcja pomiędzy osobami przeciwnej płci może przynieść uzdrowienie i modelowanie ról płciowych w obu grupach. Jest to szczególnie korzystne, jeśli chodzi o spotkania towarzyskie oraz okazje do modlitwy i refleksji. Jednak obie grupy powinny mieć regularne, oddzielne spotkania w celu omówienia doświadczeń i wyzwań, jeśli jest wystarczająco dużo kobiet, aby organizować oddzielne spotkania. Jeśli potencjalna członkini czuje się niekomfortowo, będąc jedyną kobietą w męskiej wspólnocie, może zamiast tego chcieć spotkać się indywidualnie z kapelanem. Jednak nigdy nie należy wykluczać kobiety ze wspólnoty *Courage* tylko dlatego, że byłaby jedyną kobietą uczestniczącą w spotkaniu.

2

„Oddanie życia Chrystusowi poprzez służbę innym, lekturę duchową, modlitwę, medytację, indywidualne kierownictwo duchowe, częste uczestnictwo we Mszy świętej, częste korzystanie z sakramentu pojednania i Eucharystii.”

Modlitwa i poświęcenie

Duchowy plan

„Celem planu życia jest nadanie mu kierunku w kontekście wiary chrześcijańskiej” – napisał o. Harvey. „[To] nie jest jakaś zasada, nie dziesięć łatwych kroków do szczęścia, ale radykalne przemyślenie obecnego spojrzenia na życie. Jest to głęboka determinacja, aby ukierunkować wolę w stronę dążenia do Boga; prowadzi to do stopniowego kształtowania się systematycznych praktyk, które mają pomóc [osobie] homoseksualnej w realizacji tych przemyślanych celów”³⁹.

Pierwszy cel *Courage* – życie w czystości – opiera się na pozostałych czterech, a w szczególności na drugim celu – rozwoju życia modlitwy, duchowego planu. O. Harvey wyjaśnia, że osoba, która doświadcza pociągu do osób tej samej płci, „często odczuwa samotność i niepełność” w związkach homoseksualnych, ale „myśl o życiu w pojedynkę w świecie może

nawet nie przyjść jej do głowy, a jeśli nawet, to wydaje się ona ponura jak pustynia Sahara. W tej sytuacji potrzebuje ona mocnego kierownictwa duchowego, planu życia i przyjaźni innych pobożnych osób”⁴⁰.

Pięć celów jest przedstawionych za pomocą języka i sformułowań wybranych przez pierwszą wspólnotę *Courage*, a drugi cel może wydawać się szwedzkim stołem pobożnych praktyk, z którego można wybierać. Każda z części drugiego celu ma swoje własne znaczenie w ogólnym duchowym planie członka *Courage* i istnieje wewnętrzna logika w ich uporządkowaniu i powiązaniach. Rozważymy każdą z nich po kolei.

Służba innym

Człowiekowi, pragnącemu wzrastać w świętości, nie wystarczy unikać wad; musi on także wzrastać w cnocie, która przeciwstawia się danej wadzie. Osiąga się to

³⁹ Father John Harvey, OSFS, *A Spiritual Plan to Redirect One's Life* (Boston: Pauline Books and Media, 1979), 10, [tłum. cytatu własne-K.R.]

⁴⁰ *Spiritual Plan*, 6.

zazwyczaj przez podejmowanie określonych wyrzeczeń, które wymagają praktykowania cnoty. Tak więc ktoś, kto stale traci panowanie nad sobą w stosunku do współpracownika, może wzrastać w cierpliwości, spędzając z nim więcej czasu i starając się dostrzec jego dobre cechy. Osoba, która uważa się za skąpą i chciwą, może wzrastać w szczodrości, szukając konkretnych okazji do ofiarowania pieniędzy lub czasu poza tym, co zrobiłaby normalnie.

W przypadku dążenia do wzrastania w czystości i unikania nieczystości seksualnej, schemat jest nieco inny. Wstrzemięźliwość odnosi się przede wszystkim do *nieczynienia czegoś*, do unikania intymnych seksualnie myśli i działań. Jakie są więc przeciwstawne dobre działania, które należy podejmować? Odpowiedź wydaje się być związana z miłosierdziem, a konkretnie z dziełami służby innym.

Różne formy nieczystości, z którymi członkowie *Courage* zazwyczaj się zmagają – fantazje, masturbacja, pornografia, rozwiązłe spotkania – mają jedną wspólną cechę: są zorientowane na siebie. Używają one seksualności i posługują się drugą osobą, aby zaspokoić siebie i swoje pragnienia. Natura pociągu homoseksualnego – to, że jest on skierowany do osoby tej samej płci – może potęgować zorientowaną na siebie naturę pokus. Sposobem walki z nimi jest więc skupienie się na innych, a nie na sobie.

Staranie się o to, by służyć innym, a nie szukać własnej satysfakcji, przynosi kilka dobrych skutków. Po pierwsze rozwija umiejętność rozpoznawania obecności Chrystusa we własnym życiu, ponieważ wymaga szukania Chrystusa w innych. Człowiek służy innym, bo ma nakaz

dostrzegania w nich Chrystusa: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Pomaga też człowiekowi rozpoznać działanie łaski w jego własnym życiu, gdyż okazje do służenia rodzinie, przyjaciołom i znajomym ujawniają plany Bożej Opatrzności. W takiej służbie ujawniają się dary otrzymane od Boga, które są uruchamiane w konkretnych sytuacjach. Cieleśne uczynki miłosierdzia, szczególnie pomagają człowiekowi w rozwijaniu czystej postawy wobec własnego ciała i ciał innych ludzi, ponieważ zaspokajają bardzo podstawowe potrzeby ciała drugiego człowieka (pożywienie, ubranie, schronienie, obecność) z miłości do Chrystusa, a nie z chęci osiągnięcia satysfakcji.

Kapelani *Courage* powinni zachęcać członków do zwracania uwagi na możliwości służenia ludziom, których spotykają w codziennym życiu, jak również do planowania bardziej regularnych godzin służby w przedsięwzięciach organizowanych przez parafię lub wspólnotę. Dobrze byłoby również planować od czasu do czasu projekty, które członkowie wspólnoty mogliby realizować wspólnie jako grupa. Zbieranie i rozdawanie prezentów na Boże Narodzenie, prace remontowe w parafii, w której odbywają się spotkania, przygotowywanie i wydawanie posiłków w lokalnej kuchni dla ubogich lub schronisku, czy też inne tego typu projekty, mogą zbliżyć wspólnotę i zainspirować ją do innych dzieł miłosierdzia. Przez wiele lat o. Harvey puszczał w obieg swój kapelusz na zakończenie spotkań *Courage*, aby zebrać pieniądze, które zostaną przekazane na wybrany przez członków katolicki cel charytatywny.

Lektura duchowa

Św. Filip Neri mawiał: „Bardzo pożyteczne jest czytanie dzieł autorów, których imiona zaczynają się na literę „ś”, takich jak święty Augustyn, święty Bernard itd.”. Tak jak dzieła służby odciągają uwagę członka *Courage* od jego własnych pragnień i czynią go bardziej uważnym na potrzeby innych, tak przyzwyczajenie do czytania dobrych książek duchowych pomaga mu zauważyć, że jego własna historia nawrócenia, łaski i powołania jest usytuowana w szerszej historii tych, którzy naśladowali Chrystusa w każdym czasie i miejscu. „Świadkowie, którzy poprzedzili nas w drodze do Królestwa, szczególnie ci, których Kościół uznaje za „świętych”, uczestniczą w żywej tradycji modlitwy przez wzór swojego życia, przez pozostawione przez nich pisma oraz przez swoją modlitwę dzisiaj” – zauważa *Katechizm*⁴¹. Lektura duchowa, podobnie jak wiele innych praktyk i postaw zawartych w pięciu celach, pomaga umocnić ducha wspólnoty, który jest tak potrzebny w życiu chrześcijańskim.

Ogromna skarbnica książek duchowych Kościoła, zarówno tradycyjnych jak i współczesnych, pozwala zaspokoić każdy gust, każdą sytuację i każdą potrzebę. Szeroki wybór może być czasami przytłaczający dla kogoś, kto dopiero zaczyna, więc kapelan powinien mieć kilka rekomendacji dostępnych członkom wspólnoty, zawsze pamiętając o potrzebie dostosowania swoich sugestii do indywidualnych potrzeb. Pomocne mogą być książki, które poruszają takie tematy jak nawrócenie, łaska, czystość i życie świętych.

Przydatne może być też od czasu do czasu zasugerowanie przez kapelana książki, którą wszyscy członkowie mogą wspólnie przeczytać i omówić w ramach regularnych spotkań lub w innym czasie. Prowadzenie takiej dyskusji wymaga szczególnej uwagi, aby upewnić się, że nie stanie się ona wyłącznie ćwiczeniem intelektualnym. Lektura duchowa nie jest celem samym w sobie, ale środkiem, który ma pomóc członkom stać się bardziej świadomymi mocy łaski w ich własnym życiu oraz głębiej zrozumieć ich własne historie poprzez dzielenie się przemyśleniami i historiami innych.

Modlitwa

Czwarta część *Katechizmu* zawiera pełne omówienie tematu modlitwy – metod, motywów, czasu i miejsca, owoców – i kończy się piękną medytacją na temat Modlitwy Pańskiej. Kapelan *Courage* powinien z pewnością znać treść tej części *Katechizmu* i sam być człowiekiem modlitwy, aby mógł być nauczycielem modlitwy dla członków wspólnoty.

Katechizm wskazuje na Mojżesza jako na „najbardziej uderzający przykład” modlitwy, zwłaszcza modlitwy wstawieniowej, którą wielokrotnie ofiarowywał za lud, do którego prowadzenia został powołany⁴². Rozmowy między Panem a Mojżeszem, które zostały zapisane w Piśmie Świętym, ukazują istotny element modlitwy członków *Courage*: tę *zażyłość* z Bogiem, która pozwoliła Mojżeszowi szczerze dzielić się wszystkimi swoimi próbami, wątpliwościami i troskami, i która skłoniła autora Pisma Świętego do zauważenia, że „Pan rozmawiał z Mojżeszem twarzą w

⁴¹ KKK 2683.

⁴² KKK 2574.

twarz, jak się rozmawia z przyjacielem” (Wj 33,11).

Modlitwa, która nie jest szczerą, jest stratą czasu i energii. Słowa mogą brzmieć bardzo pobożnie, być obiektywnie poprawne, a nawet piękne – ale jeśli człowiek nie rozmawia szczerze z Bogiem o rzeczywistych okolicznościach swojego życia, brakuje mu przemiany i wzrostu, które są owocem modlitwy. Osoba, która nosi w sobie ogromne poczucie winy i wstydu oraz ma do czynienia z długotrwałymi nawykami grzechu, które trudno przełamać, prawie zawsze ma trudności z modlitwą, z obawy, że Bóg ją odrzuci lub będzie chciał rozmawiać z tą osobą o tym, czego ona nie jest gotowa zmienić. Kapelan *Courage*, który często mówi o Bożym miłosierdziu i o potrzebie proszenia o łaskę i pomoc, pomaga osobom znajdującym się pod jego opieką modlić się bardziej szczerze.

Duchowy patron o. Harveya – św. Franciszek Salezy – przypomina nam, że modlitwa jest wszechstronna i dostosowana do potrzeb i okoliczności każdego człowieka. „Praktyka pobożności musi być dostosowana do sił, do zajęć i do obowiązków każdego z osobna. (...) Jeśli bowiem działa przeciwko czyjemuś prawowitemu stanowisku i powołaniu lub jest dla niego szkodliwa, to jest to z pewnością pobożność fałszywa”⁴³. Matka rodziny nie może oddawać się modlitwie tak samo, jak zakonnica z klasztoru; ktoś pracujący w biurze nie może prowadzić takiego samego pobożnego życia, jak mnich składający śluby milczenia. Ale bogate, pobożne życie Kościoła katolickiego jest źródłem

wspaniałej różnorodności metod i „stylów” modlitwy dostosowanych do każdego z nas. *Courage International* nie nakazuje żadnego szczególnego rodzaju modlitwy czy pobożności i chociaż zawsze będzie właściwe, aby kapelan *Courage* omówił rodzaje i metody modlitwy z całą wspólnotą podczas spotkania, to powinien on również przewidzieć czas dla każdego członka, aby pomóc mu w dostosowaniu i sprecyzowaniu rodzaju modlitwy do swoich potrzeb i okoliczności życia.

Medytacja

Obok modlitwy ustnej i liturgicznej, ważnym elementem wzrostu duchowego jest medytacja. W niej, jak wyjaśnia *Katechizm*, „duch szuka zrozumienia pytań „dlaczego” i „jak” życia chrześcijańskiego, aby przyłgnąć do tego, o co Bóg prosi, i udzielić na to odpowiedzi”⁴⁴. Angażuje ona „myśl, wyobraźnię, uczucie, pragnienie”⁴⁵ i rozważa „Pismo Święte (...), święte obrazy, teksty liturgiczne z dnia i danego okresu liturgicznego, pisma mistrzów duchowych”⁴⁶ oraz inne rzeczy, które przywodzą na myśl plan i obecność Boga. Kapelan *Courage* powinien pomóc członkom zrozumieć znaczenie medytacji i zapewnić zarówno dobre źródła, jak i własne wskazówki, aby pomóc im wzrastać w tym rodzaju modlitwy.

Poza Pismem Świętym i lekturami duchowymi, przedmiotem medytacji może być również „księga życia”⁴⁷. Należy zachęcać członków *Courage*, aby każdego dnia poświęcali czas na to, co św. Ignacy z Loyoli nazywał *examen* – uważne

⁴³ Święty Franciszek Salezy, *Wprowadzenie do życia pobożnego*, I.3.; [tłum. cytatu własne].

⁴⁴ KKK 2705.

⁴⁵ Tamże, 2708.

⁴⁶ Tamże, 2705.

⁴⁷ Tamże, 2706.

rozważanie dnia, godzina po godzinie, które zwraca uwagę na działanie łaski i odpowiedź na nią. Jest to coś więcej niż rachunek sumienia, który ma na celu poznanie własnych grzechów, chociaż ta świadomość grzechu jest jego częścią. Ważniejsze jest to, że w codziennym rachunku sumienia szuka się działania i obecności Boga w codziennym życiu – faktycznie otrzymanych łask, zaproszenia do poświęcenia lub podjęcia jakiegoś kroku w powołaniu, słowa zachęty lub pocieszenia, które przyszły we właściwym czasie, pomocy w dokonaniu właściwego wyboru, aby czynić dobro i unikać zła. Ten codzienny nawyk medytowania nad wydarzeniami minionego dnia pogłębia świadomość osoby dotyczącą jej potrzeby Boga oraz sposobu, w jaki Bóg odpowiada na tę potrzebę. Z czasem pogłębia on świadomość Bożej obecności i działania w czasie, w którym się to dokonuje.

Katechizm przyznaje, że „metody rozmyślania są tak zróżnicowane, jak mistrzowie życia duchowego”⁴⁸, i również w tym przypadku kapelan powinien zwracać uwagę na potrzeby i sytuację każdego człowieka, zamiast próbować dopasować każdego do metody, która jest mu najbardziej znana.

Indywidualne kierownictwo duchowe

Czasami wydaje się, że wiele rodzajów relacji jest wrzucanych do jednego worka pod nazwą „kierownictwo duchowe” – doradztwo duszpasterskie, regularna spowiedź, mentoring lub to, co w świeckim kontekście można by nazwać „life coachingiem”. Kierownicy duchowi mają jednak

bardzo specyficzną rolę do odegrania: mają być „przewodnikami modlitwy” i „sługami modlitwy”⁴⁹. Rozmowy, które ktoś prowadzi ze swoim kierownikiem duchowym, powinny generalnie dotyczyć jego rozmów z Bogiem na modlitwie. Rolą kierownika jest pomaganie osobie kierowanej w rozeznawaniu woli Bożej w konkretnych okolicznościach jej życia.

Jak zostało wspomniane wcześniej, kapłan jest zazwyczaj przydzielany jako kapelan *Courage* obok swoich podstawowych obowiązków jako proboszcz parafii, kapelan kampusu lub instytucji, czy też innej posługi. Podczas gdy kapelan powinien dołożyć wszelkich starań, aby być dostępnym jako kierownik duchowy dla członków wspólnoty, jeśli o to poproszą, jego napięty harmonogram może nie pozwolić mu na spełnienie każdej prośby. Kapelani powinni rozwijać nieformalną sieć braci kapłanów, o których wiedzą, że są wierni i współczujący, do których mogą w tym celu w razie potrzeby kierować członków.

Oczywiście kapelani powinni mieć kierownika duchowego, z którym mogliby dzielić się radościami i wyzwaniem tej posługi, a także otrzymywać wskazówki i zachęty w swojej pracy prowadzenia innych. „Jaki bowiem jest mistrz, taki będzie i uczeń; jaki ojciec, taki będzie i syn” – podkreśla św. Jan od Krzyża. „Gdy kierownikowi duchowemu brakuje doświadczenia w rzeczach czysto duchowych, gdy ich Bóg udziela duszy, nie potrafi ich prowadzić, co więcej, nawet tego nie potrafi zrozumieć”⁵⁰.

⁴⁸ KKK 2707.

⁴⁹ Por. Tamże, 2683, 2685.

⁵⁰ Św. Jan od Krzyża, *Żywy płomień miłości*, 3.30, *Dzieła zebrane św. Jana od Krzyża*, Institute of Carmelite Studies, Washington D.C. 1979, s. 621.

Częste uczestnictwo we Mszy Świętej i przyjmowanie Komunii Świętej

Korzyści płynące z częstego uczestnictwa we Mszy Świętej powinny być oczywiste. Zarówno częsty kontakt ze Słowem Bożym, jak i głębsze zanurzenie się w życie wspólnoty parafialnej są dostępne dla osoby, która jest w stanie uczestniczyć w codziennej Mszy Świętej. Zobowiązanie do codziennego lub kilkudniowego uczestnictwa we Mszy św. wprowadza dyscyplinę i porządek w życiu danej osoby, a także bardziej przyzwyczajają ją do liturgicznych okresów życia Kościoła. Często stanowi okazję do ascezy (zwłaszcza jeśli codzienna Msza św. odprawiana jest wcześnie rano), a także motywację do unikania nawyków grzechu ciężkiego, aby móc przyjąć Komunię św.

Częste uczestnictwo we Mszy św. daje niejednokrotnie większy impuls do modlitwy wstawienniczej, nie tylko w intencji najbliższej rodziny czy kręgu przyjaciół, ale także większej wspólnoty parafialnej i diecezjalnej. Jest to również okazja do modlitwy za siebie samego, do ofiarowania Bogu swoich ofiar i cierpień. „Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, (...) codzienna praca, (...) a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2,5), ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego”⁵¹.

Owoce Komunii Świętej są wielorakie i ściśle związane z życiem ucznia oraz wezwaniem do ciągłego nawracania się. „Komunia Święta pogłębia nasze zjednoczenie

z Chrystusem; (...) podtrzymuje, pogłębia i odnawia życie łaski, (...) chroni nas przed grzechem, (...) gładzi grzechy powszednie, (...) ożywia naszą miłość i uzdalnia nas do uwolnienia się od nieuporządkowanych przywiązań do stworzeń”⁵² i „zachowuje nas od przyszłych grzechów śmiertelnych”. Nie trzeba dodawać, że kapelani *Courage* powinni usilnie zachęcać swoich członków do jak najczęstszego uczestnictwa we Mszy św. i przyjmowania Komunii św. Od czasu do czasu kapelan powinien odprawiać Mszę za wspólnotę i z udziałem wspólnoty albo w połączeniu z regularnym spotkaniem, albo w innym dogodnym czasie. Pierwotna wspólnota *Courage* przez wiele lat odprawiała wspólnie Mszę św. w pierwszy piątek każdego miesiąca.

Częste korzystanie z sakramentu pojednania

Wśród wielu obowiązków kapelana *Courage* szczególne miejsce zajmuje gotowość do wysłuchania spowiedzi członków wspólnoty. „Przez spowiedź człowiek patrzy w prawdzie na popełnione grzechy, bierze za nie odpowiedzialność, a przez to na nowo otwiera się na Boga i na komunię Kościoła, by umożliwić nową przyszłość”⁵³. Od czasów pierwszej wspólnoty *Courage* udzielanie sakramentu pojednania było zawsze częścią każdego spotkania wspólnoty.

Nie jest łatwo „spojrzeć w prawdzie” na własne grzechy, zwłaszcza na grzechy i przyzwyczajenia seksualne, które mogą wywoływać wielkie zakłopotanie, poczucie winy i wstydu. Mimo to konieczne jest wyznanie grzechów ciężkich, „choć

⁵¹ Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, 34.

⁵² KKK 1391–1395.

⁵³ Tamże, 1455.

byłyby najbardziej skryte”, jak mówi *Katechizm*, „ponieważ niekiedy ciężiej ranią one duszę i są bardziej niebezpieczne niż popełnione jawnie”⁵⁴. Tak więc niezbędna jest dostępność kapelana, któremu członkowie mogą zaufać, że ich zrozumie, będzie cierpliwy i współczujący, aby mogli wzrastać i zostać uzdrowieni. „Jeśli chory wstydzi się pokazać swoją ranę lekarzowi – pisał św. Hieronim – to medycyna nie może uleczyć tego, czego nie zna”⁵⁵.

Nie każdy członek będzie koniecznie chciał wyspowiadać się przed kapelanem, więc i w tym przypadku dobrze byłoby, aby kapelan miał możliwość skorzystania z pomocy wiernych i współczujących księży, których mógłby polecić jako spowiedników (Jest to również ważne, gdy spotkanie wspólnoty prowadzi diakon lub osoba świecka w przypadku nieobecności kapelana). Kluczowym elementem jest zachęcanie członków do częstej i regularnej spowiedzi: to znaczy, w miarę możliwości, do chodzenia do tego samego spowiednika, zamiast przenoszenia się z kościoła do kościoła. Praktyka ta pomaga osobie przezwyciężyć zakłopotanie i zmierzyć się z rzeczywistością nałogowych grzechów, ponieważ (zwłaszcza gdy penitent idzie do spowiedzi „twarzą w twarz” lub w inny sposób ujawnia swoją tożsamość spowiednikowi) zarówno kapłan jak i penitent rozwijają długotrwałą relację ze sobą oraz

dogłębne rozumienie podstawowych przeszkód stojących na drodze do nawrócenia i czystości serca.

Kapelani powinni być wyczuleni na sygnały świadczące o tym, że złe nawyki przekształciły się w zachowania nałogowe lub że dana osoba działa kompulsywnie lub obsesyjnie. Wspomnieliśmy powyżej⁵⁶ o tym, jak ważne jest, aby dobrze oceniać czyjaś winę moralną, która może być umniejszona przez różne czynniki emocjonalne i psychologiczne. Kapelan powinien również rozważyć, czy praktyka spowiedzi u danego członka nie stała się swoistą częścią cyklu uzależnienia. Oznacza to, że w życiu danej osoby narasta napięcie, które jest rozładowywane (ale nie rozwiązywane czy zmieniane) przez masturbację lub inne akty seksualne. Wtedy ogarnia tę osobę poczucie winy, które jest uśmierzane (ale nie rozwiązywane czy zmieniane) przez szybką, zdawkową spowiedź. Wkrótce cykl się powtarza, ponieważ – niezależnie od rzeczywistości łaski sakramentalnej – dana osoba nie zmierzyła się z pragnieniami i presjami, które leżą u podstaw złego nawyku. W takim przypadku kapelan powinien zasugerować, aby członek wspólnoty nawiązał pełną zaufania relację z księdzem, z którym mógłby rozmawiać o złych nawykach i nałogowych zachowaniach, nawet poza środowiskiem spowiedzi sakramentalnej.

⁵⁴ Tamże, 1456.

⁵⁵ Św. Hieronim, *Komentarz do Eklezjastesy*, 10,11: PL 23, 1096. [Tłum. cytatu własne].

⁵⁶ Zob. powyżej, s. 24.

„Pielęgnowanie ducha wspólnoty, w której wszyscy mogą dzielić się przemyśleniami i doświadczeniami, tak aby nikt nie musiał stawiać czoła problemom homoseksualizmu w samotności.”

Wspólnota

Znaczenie wspólnoty *Courage*

Nie można pominąć duchowego ojcostwa kapelana i jego zdolności do udzielania porad poprzez indywidualny kontakt i kierownictwo duchowe, a jego możliwość udzielania sakramentów Kościoła jest niezastąpiona. Ale ta indywidualna relacja, choć tak ważna, nie jest wystarczająca dla osoby pragnącej wzrastać w zrozumieniu siebie i w czystości. Jak podkreślają biskupi amerykańscy, „nie można mieć nadziei na zdrowe i czyste życie bez pielęgnowania więzi międzyludzkich”⁵⁷ i to właśnie jest powodem szczególnej dynamiki grupy, która stanowi serce apostołatu *Courage*.

W grupach jest siła, której nie można znaleźć w indywidualnych zmaganiach. Proces grupowy *Courage*, który kładzie nacisk na indywidualne odkrywanie siebie w obecności innych, którzy są zaangażowani w to same zmaganie, otwiera osobę na

uzdrowienie. Żadna osoba (włączając w to kapelanów) nie jest w stanie doprowadzić do pełni sił osoby zmagającej się lub cierpiącej w taki sposób, w jaki może tego dokonać wspierająca grupa.

Kiedy osoby doświadczające pociągu do osób tej samej płci angażują się w działalność grupy wsparcia *Courage*, dowiadują się, że ich zmagania nie dotyczą wyłącznie ich samych, ale są wspólne dla wszystkich, którzy w niej uczestniczą. Ustępuje poczucie izolacji, które ktoś może odczuwać w związku ze swoim pociągiem wobec osób tej samej płci, a paraliżujące uczucie wstydu staje się mniejsze, kiedy członek grupy jest w stanie ujawnić swoje zmagania i błędy i nie otrzymuje potępienia, ale wsparcie i zachętę do dalszego dążenia do celu. Kiedy jeden z członków grupy może szczerze mówić o swoich wyzwaniach i sukcesach, zachęca to innych uczestników do dzielenia się swoimi przeżyciami. Nawet najmniejsze świadectwo

⁵⁷ Konferencja Episkopatu USA, *Postęga wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wyttyczne dla duszpasterstwa*, s. 10. [tłum. cytatu własne].

indywidualnego wzrostu daje siłę wszystkim uczestnikom grupy i potwierdza ich nadzieję na czystość i spokój ducha. Dana osoba czuje, że osiągnięcie czystości jest możliwe, podczas gdy wcześniej słyszała lub doświadczała jedynie niemożności życia zgodnie z wolą Chrystusa.

Nierzadko słyszy się, jak członkowie *Courage* stwierdzają, że czują się silniejsi będąc we wspólnocie. Przed wstąpieniem często czuli się zniechęceni lub zagubieni, teraz natomiast mają większą świadomość i optymizm co do siebie i drogi, która jest przed nimi. Wielu członków mówi, że obecność Ducha Świętego jest wyczuwalna; że ta obecność zapewnia ich, że nie są zaproszeni do samotnego wysiłku, ale do wytrwania z potężną Bożą pomocą.

Typowe spotkanie *Courage*

Kiedy tylko jest to możliwe, kapelani *Courage* powinni umożliwić skorzystanie z sakramentu pojednania (spowiedź) przed lub po każdym spotkaniu. Powinno to oczywiście odbywać się w kościele lub innym, odpowiednim miejscu, oddzielnym od sali spotkań, i powinno ułatwiać zarówno anonimową, jak i indywidualną spowiedź.

Kiedy wspólnota się zbierze, kapelan lub jeden z członków prowadzi **modlitwę wstępną**. Odpowiednie modlitwy mogą obejmować *Modlitwę o pogodę ducha*⁵⁸, *Modlitwę św. Bernarda*, modlitwę *Przyjdź, Duchu Święty* lub modlitwę podaną w Mszale

Rzymskim we Mszy o Czystość⁵⁹. Są to jednak sugestie, a kapelan może zaproponować spontaniczną modlitwę lub wybrać inny tekst odpowiedni do pory liturgicznej, pobożności wspólnoty itp.

Potem **odczytywanych jest pięć celów**. Zgodnie z wieloletnią tradycją, zazwyczaj prosi się pięciu członków, aby każdy z nich przeczytał jeden z celów.

Następnie kapelan rozpoczyna spotkanie od **krótkiej refleksji**. Może to być rozważanie jednego z pięciu celów lub jednego z Dwunastu Kroków⁶⁰. Jednakże kapelan ma swobodę i możliwość rozwinięcia swoich refleksji poza konkretny temat czystości, aby objąć inne aspekty życia duchowego: wzrastanie w cnotach teologicznych i kardynalnych, życie Chrystusa i świętych, życie liturgiczne i modlitewne Kościoła oraz inne tego typu tematy. Od czasu do czasu warto przyrzeć się nauczaniu moralnemu Kościoła, podstawom chrześcijańskiej antropologii, tożsamości i powołania, a nawet rozważyć kwestie związane z naukami psychologicznymi i społecznymi w celu głębszego zrozumienia pociągu do osób tej samej płci. Kapelan może również wykorzystać ten czas, aby nauczyć wspólnotę metody modlitwy i medytacji oraz udzielić porady na temat odpowiednich praktyk ascetycznych. (Lista zalecanych lektur znajduje się w załączniku do niniejszego podręcznika i może stanowić przydatne odniesienie,

⁵⁸ Tekst napisany przez Reinholda Niebuhra (1892-1971). Będzie on znany uczestnikom, którzy należeli do innych grup wsparcia opartych na Dwunastu Krokach (przyp. red.).

⁵⁹ *Panie, oczyść nasze serca niebiańskim ogniem Ducha Świętego, abyśmy mogli służyć Ci czystym ciałem i czystym sercem podobać się Tobie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*

The Roman Missal, Third Edition for use in the Dioceses of the United States of America, 39. [tłum. cytatu własne]. Formularz tej Mszy św. nie ma w polskiej edycji Mszału Rzymskiego [przyp. red.].

⁶⁰ Zobacz aneks poniżej na str. 81, gdzie omówiono rolę Dwunastu Kroków na spotkaniach *Courage*.

inspirację do refleksji prowadzonych przez kapelana).

Następnie każdy członek jest proszony o krótką (ok. 3 do 5 minut) nieprzerywaną wypowiedź; jest to czasami nazywane „odprawą”. Może to być proste opowiadanie o tym, co działo się w życiu danej osoby od czasu, gdy ostatni raz uczestniczyła w spotkaniu. Powinna ona koncentrować się nie tylko na pokusach i niepowodzeniach, ale także na pozytywnych aspektach życia modlitwy i małych zwycięstwach odniesionych w duchowej walce o czystość i integralność. Czasami kapelan może chcieć pokierować dyskusją proponując pytanie, wokół którego można zbudować odprawę. Może to być szczególnie pomocne w kontekście rekolekcji lub dnia skupienia, lub gdy grupa uczestników jest duża.

Każdy członek wspólnoty powinien zostać zaproszony do mówienia w sposób osobisty i do używania zdań w pierwszej osobie liczby pojedynczej⁶¹, które powinny odzwierciedlać osobiste doświadczenia. Kapelan powinien stanowczo odradzać dyskusje lub wyładowywanie się na osobach trzecich, które nie są obecne – oczekuje się, że członek grupy będzie mówił o sobie⁶². Należy unikać polityki, zawiłych kwestii teologicznych i abstrakcyjnych rozważań, ponieważ takie praktyki mogą odwrócić uwagę członka grupy od zmierzania się z prawdziwymi problemami i uczuciami, ułatwiając ukrywanie się pod intelektualną maską.

Członkom należy przypominać o obowiązku każdego chrześcijanina, jakim jest unikanie okazji do grzechu i gorszenia innych. Kiedy członek musi szczerze opowiedzieć o jakiejś osobistym zmaganiu, a nawet wspomnieć pokusę lub upadek, powinien uważać, aby nie podawać szczegółów, które mogłyby wywołać nieczyste myśli u słuchających, ani nie wymieniać konkretnych miejsc, stron internetowych lub aplikacji, z których mógł skorzystać lub do których był kuszony. Powinien praktykować cnotę *wstydlivosti*, która „chroni intymność osoby. Polega ona na odmowie odsłaniania tego, co powinno pozostać zakryte. Wstydlivość jest związana z czystością, świadczy o jej delikatności”⁶³.

Podczas odprawy nie może dochodzić do wzajemnej wymiany zdań; każdy powinien móc mówić bez przerywania przez innych członków⁶⁴. Dopiero gdy każdy uczestnik się wypowie, pozostała część spotkania może być przeznaczona na **dyskusję**. Kapelan prowadzi i moderuje dyskusję, której punktem wyjścia może być jeden z tematów wymienionych powyżej, jakieś wspólne doświadczenie lub wyzwanie, które pojawiło się podczas „odprawy” lub inny temat związany z pięcioma celami.

Ostatnie kilka minut spotkania jest przeznaczone na **wspólną modlitwę**. Jest to szczególnie odpowiedni czas na modlitwę wstawienniczą – prośby za chorych lub nieobecnych członków; za rodziny i

⁶¹ Chodzi o tzw. „*I statements*”, czyli mówienie o sobie w formie „ja”, a nie bezosobowo „człowiek”, „powinno się”, „ty” itp. [przyp. red.].

⁶² Powiedzenie przypisywane czasami św. Pio z Pietrelciny (Ojcu Pio): „Osoba, która wyznaje grzechy innej

osoby, powinna być przygotowana na odprawienie jej pokuty” [tłum. cytatu własne].

⁶³ KKK 2521.

⁶⁴ Chodzi o niedopuszczanie do tzw. „*cross-talk*”, czyli odnoszenia się, oceniania i komentowania wypowiedzi innych [przyp. red.].

przyjaciół osób obecnych; za apostołaty *Courage* i *EnCourage* oraz tych, którzy służą jako kapelani i pracownicy; za wieczny odpoczynek zmarłych kapelanów, członków i ich rodzin; za Kościół powszechny, diecezję, biskupa; za tych, którzy sprzeciwiają się pracy apostołskiej; oraz we wszelkich innych potrzebach lub problemach, które mogą być częścią życia członków. Wszyscy są zaproszeni do spontanicznego wymienia swoich intencji. To właśnie w tym doświadczeniu wspólnej modlitwy najlepiej wyraża się wspólnota wspomniana w trzecim celu oraz udzielane są dary Bożej łaski i obecności, o czym On sam zaświadczył: „Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użytych im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 19–20).

Poza spotkaniami

Wspólnota, która jest budowana i pielęgnowana podczas spotkań *Courage* powinna być rozwijana również poza spotkaniami. Wiele wspólnot od czasu do czasu organizuje spotkania towarzyskie – na przykład wspólny obiad przed oficjalnym spotkaniem lub po nim, obchody świąt lub urodzin członka. Roztropność i miłość podpowiadają, że takie spotkania towarzyskie powinny być planowane z myślą o całej wspólnotie, a zaproszenie powinno być publiczne i otwarte dla wszystkich.

Coroczne lub okresowe rekolekcje, dni skupienia lub inne wydarzenia duchowe mogą wzmocnić więź wspólnoty w jej wspólnym dążeniu do świętości. Takie wydarzenia dają również możliwość współpracy i spotkania się kilku wspólnot

w regionie, jak również dają szansę zaproszenia kapelanów z jednej wspólnoty lokalnej, aby przemówili do członków innej. Coroczne rekolekcje regionalne są organizowane przez Biuro *Courage*, ale zachęca się poszczególne wspólnoty, aby również organizowały takie programy. Biuro *Courage* chętnie zamieści szczegóły dotyczące lokalnych wydarzeń na swojej stronie internetowej. Lokalne i regionalne rekolekcje prawie zawsze dają okazję do złożenia przez członka osobistego świadectwa.

Wspólnoty powinny zachęcać do tworzenia i prowadzenia list z numerami telefonów i/lub adresami e-mailowymi, aby ułatwić komunikację pomiędzy członkami. Oprócz ogłaszania zmian czasu lub miejsca spotkania, lub odwołania spotkania z powodu złej pogody, jest to również dobry sposób informowania członków o sytuacjach takich jak choroba lub śmierć członka lub jego bliskiej osoby. Niektóre wspólnoty uważają, że warto, aby przed każdym spotkaniem zaufany członek wysłał wiadomość tekstową lub e-mail z przypomnieniem, aby każdy mógł zaznaczyć, czy jest w stanie uczestniczyć w spotkaniu. Kiedy takie listy są przygotowywane i prowadzone, należy zapewnić zachowanie poufności i (jeśli jest to pożądane) anonimowości członków. Lista powinna być przechowywana przez kapelana lub zaufanego członka i nie powinna być wykorzystywana do wysyłania osobistych lub grupowych e-maili na tematy niezwiązane z pięcioma celami. (Umieszczenie listy adresatów w polu „UDW:” („do ukrytej wiadomości”) zamiast w polu „DW:” („do wiadomości”) pomaga zachować prywatność członków).

Poufność

Możliwość szczerego mówienia o swojej drodze nawrócenia przez każdego członka jest zapewniana poprzez wzajemne zaufanie, że to, co zostanie powiedziane na spotkaniu *Courage*, będzie utrzymywane w tajemnicy przez wszystkich, którzy w nim uczestniczą. Szczególnie, gdy członek musi mówić o osobistych zmaganiach z pokusami i grzechem, ważne jest, aby wszyscy wiedzieli, że to, co zostało powiedziane na spotkaniu, pozostanie tam. Ogólnie rzecz biorąc, nikt nie powinien poruszać tego, co zostało powiedziane na spotkaniu *Courage* w innym kontekście.

Spotkanie *Courage* nie jest jednakże prowadzone pod rygorem tajemnicy spowiedzi, co więcej, istnieją ważne wyjątki od wymogu poufności, o których zarówno kapelan, jak i członkowie powinni wiedzieć. Na przykład, jeśli członek omawia plany próby samobójczej lub skrzywdzenia innej osoby, ujawnia przypadki krzywdzenia, zaniedbywania dzieci lub innych bezbronnych osób, kapelani mogą być uprawnieni lub zobowiązani przez prawo cywilne do zgłoszenia tego faktu odpowiednim organom. W szczególności, kapelani i członkowie *Courage* muszą zawsze przestrzegać wszystkich odpowiednich przepisów prawa cywilnego i kościelnego dotyczących zgłaszania przypadków wykorzystywania seksualnego nieletnich i innych szczególnie narażonych osób. W przypadku takich zgłoszeń kapelani powinni zachować dyskrecję i troskę o prawa wszystkich osób związanych ze sprawą oraz nie omawiać sytuacji w sposób wykraczający poza to, co jest wymagane. Rozmowy pomiędzy członkami a kapelanem, które nie wchodzą w zakres tych

szczególnych przypadków, powinny być traktowane z zachowaniem poufności, która zawsze przysługuje (niesakramentalnemu) forum wewnętrznemu. Kapelan nigdy nie powinien dawać członkom powodu do obaw przed szczerym mówieniem o trudnych lub delikatnych sytuacjach, co jest podstawą nie tylko trzeciego celu, ale także drogi do nawrócenia i wzrostu w świętości.

Wrażliwość na szczególną sytuację każdego z członków wymaga również szacunku i zachowywania powściągliwości, kiedy członkowie spotykają się ze sobą lub z kapelanem poza spotkaniem *Courage*. Jak wspomniano we wstępie, niektórzy członkowie są bardziej skryci niż inni, jeśli chodzi o ich doświadczenia związane z pociąganiem do tej samej płci i uczestnictwem w *Courage*. Ogólnie rzecz ujmując, kiedy członkowie spotykają się publicznie, uprzejmy uśmiech może być lepszy niż przywitanie, szczególnie kiedy jednemu z uczestników towarzyszą członkowie rodziny lub znajomi, którzy mogą zapytać skąd znają drugą osobę. Nie jest to sztywna zasada – na przykład w dużych skupiskach ludzi lub poza domem anonimowość może nie być problemem – ale członkom wspólnoty należy od czasu do czasu przypominać, aby szanowali swoją wzajemną prywatność, nawet jeśli znajdują się poza miejscem spotkania.

Dynamika grupy

Kapelan *Courage* kieruje spotkaniem, prowadzi dyskusję, a kiedy trzeba rozwiązuje konflikty między członkami lub łagodnie kończy dyskusję na kontrowersyjny temat. Wszystkie te same zasady dotyczące miłości, roztropności i szacunku,

które kapłan musi stosować i egzekwować podczas spotkań parafialnych i innych spotkań grupowych, będą również częścią spotkania *Courage*. W szczególności, kapłan powinien pamiętać o następujących potencjalnych sytuacjach:

- Osoba, która *monopolizuje dyskusję*, przedstawiając swój własny punkt widzenia lub problemy. Tego typu osoba może onieśmielać innych, aby mówili lub zrezygnowali ze swojej kolejki do udziału w dyskusji. Delikatne, ale stanowcze przypomnienie, że każdy powinien mieć możliwość wypowiedzenia się jest przydatne, a czasami konieczne. Niektóre wspólnoty uznały za pomocne ustalenie limitu czasowego (np. 3 do 5 minut) dla każdej osoby w części spotkania poświęconej „odprawie”, jako bezkonfliktowego sposobu na uniknięcie sytuacji, w której jedna osoba zajmuje cały czas.
- Osoba, która *na ogół milczy* z tygodnia na tydzień, nawet gdy jest zaproszona do zabrania głosu. Poziom poczucia swobody każdej osoby powinien być respektowany, zwłaszcza gdy jest ona na swoim pierwszym spotkaniu. Ale kiedy dana osoba nigdy nie zabiera głosu, utrudnia jej to uzyskanie korzyści płynących ze wspólnoty, a czasem powoduje brak zaufania wśród innych członków, którzy zastanawiają się, dlaczego dana osoba przychodzi by ich wysłuchać, ale nie dzieli się swoją historią. Delikatne zachęcanie do uczestnictwa może powodować pewne poczucie dyskomfortu w krótkiej perspektywie, ale przyniesie trwałe owoce. Kapłan powinien znaleźć

możliwości poza miejscem spotkań wspólnoty, aby zachęcać i zapraszać osoby nieśmiałe do dzielenia się ze wspólnotą w duchu zaufania i otwartości.

- Osoba *pasywno-agresywna*, która nie zabiera głosu podczas spotkania, ale prywatnie skarży się innym na temat dyskusji lub na innych członków. Kiedy kapłan uświadomi sobie tego rodzaju zachowanie, powinien zachęcić członka do otwartego wyrażenia swoich opinii przed wspólnotą w odpowiednim czasie. W przeciwnym razie, taka postawa może mieć szkodliwy wpływ na wzajemne zaufanie i miłość, na których opiera się braterstwo we wspólnocie.
- Osoba, która *ma dla każdego odpowiedź lub radę*. Kapłan nie zawsze wie wszystko, ale jest odpowiedzialny za spotkanie i od czasu do czasu może zająć potrzeba, aby zaznaczyć swoją rolę z miłością i stanowczością. Każdy członek powinien być zaproszony do udzielania pomocnych rad wynikających z jego lub jej doświadczenia. Ale pozwolenie, aby jeden z członków postawił się w roli eksperta od problemów wszystkich osób, niesie ze sobą ryzyko stworzenia wspólnoty w obrębie wspólnoty i podważenia zaufania, jakim członkowie obdarzają kapłana jako swojego ojca duchowego i przedstawiciela Kościoła. Może się również zdarzyć, że taka osoba doradza lub krytykuje wszystkich innych, aby uniknąć konieczności podzielenia się własną historią i otrzymania pomocy od innych. Ten rodzaj postawy obronnej

staje się przeszkodą w otrzymaniu przez tego członka pomocy, której potrzebuje.

- *Osoba, która nadmiernie się dzieli.* Rozważaliśmy już konieczność zachowania skromności w celu zachowania czystości i niewinności innych, poprzez nieujawnianie prymitywnych szczegółów pokus lub upadków, ani też identyfikowanie miejsc lub sposobów nieczystego zachowania. Z drugiej strony, niektórzy członkowie myśląc, że są w ten sposób „przejrzysti” lub „szczerzy”, chcą opowiedzieć o szczegółach swojej ostatniej spowiedzi, sesji z terapeutą lub rozmowy z kierownikiem duchowym. Oczywiście rady, jakich psycholog lub spowiednik udziela jednej osobie w pewnych okolicznościach, mogą być nieodpowiednie dla innej osoby w innych okolicznościach. Delikatne przypomnienie o właściwych granicach pomoże osobie, która przesadnie dzieli się informacjami, umieścić je we właściwym kontekście i uniknąć niepokojenia lub wprowadzania innych w błąd.

- *Osoba, która za mało się dzieli.* Czasami dana osoba może być niechętna do rozmawiania o sprawach osobistych, mówiąc zamiast tego w sposób ogólny o bieżących wydarzeniach w społeczeństwie lub Kościele, o problemach w pracy lub szkole, o problemach zdrowotnych lub nieporozumieniach rodzinnych, lub poruszając inne tego typu tematy. Delikatne, życzliwe pytania kapelana mogą pomóc tej

osobie skupić się na tematach bardziej związanych z celami i podzielić się nimi z większą pewnością siebie. Jeśli jest ona z natury nieśmiała lub niechętna, być może lepiej dla kapelana poruszyć ten temat prywatnie przed lub po spotkaniu, tak aby nie czuła się wyizolowana albo pod presją.

Przyłączenie się i opuszczenie Wspólnoty

Jak już wspomniano we Wprowadzeniu⁶⁵, kapelan jest odpowiedzialny za ocenę potencjalnych członków wspólnoty, aby zyskać pewność, że są oni świadomi i zaangażowani w realizację pięciu celów oraz że spotkanie wspólnoty będzie dla nich pomocne. Po wstępnym spotkaniu lub spotkaniach z nowym członkiem, kapelan powinien zorganizować wprowadzenie nowego członka do wspólnoty. Pierwsze spotkanie nowego członka może być czasem wielkiego wzruszenia. Jeśli kapelan przeprowadzi indywidualną rozmowę bezpośrednio przed czasem spotkania, odprowadzi go do sali konferencyjnej i osobiście przedstawi, będzie to bardzo pomocne w stworzeniu dobrego pierwszego doświadczenia.

Ponieważ liczba uczestników na typowym spotkaniu *Courage* jest zazwyczaj niewielka, konkretne osobowości tych, którzy są obecni danego dnia, mogą mieć duży wpływ na pierwsze wrażenie nowicjusza związane ze wspólnotą. Dobrze jest poprosić nowego członka, aby zobowiązał się do uczestniczenia w kilku spotkaniach (być może od trzech do pięciu) zanim zdecyduje, czy wspólnota jest dla niego. Jeśli członek uczestniczy tylko w jednym

⁶⁵ Patrz powyżej, s. 9.

spotkaniu i nie wraca, może pomóc uprzejmy telefon od kapelana z propozycją porozmawiania o jego doświadczeniach i obawach.

Gdy kapelan i potencjalny członek dojdą do wniosku, że nie jest on gotowy na spotkanie wspólnoty, kapelan powinien zaproponować, że spotka się z daną osobą prywatnie, gdy pozwoli na to ich harmonogram. Może być przydatne dla kapelana wskazanie innych księży, do których może skierować potencjalnego członka w celu uzyskania kierownictwa duchowego i wsparcia.

Biorąc pod uwagę dynamikę grupy i trudne osobowości, o których była mowa powyżej, generalnie lepiej jest być zbyt łagodnym niż zbyt stanowczym, aby nie ryzykować wyobcowania członków. „Jest to szczególnie ważne, ponieważ wiele osób o skłonnościach homoseksualnych czuje się niepasującymi i odrzuconymi” w parafii i innych środowiskach⁶⁶. Jednakże, gdy osoba jest stale niemiła, bojowa lub

zakłócająca spokój, kapelan może nie mieć innego wyboru, jak tylko nalegać, aby nie uczestniczyła więcej w spotkaniach.

Takie rozmowy powinny zawsze odbywać się na osobności, aby uniknąć zakłopotania danego członka lub stworzenia sytuacji konfrontacji podczas spotkania. Jeśli to możliwe, kapelan powinien zaproponować, że będzie nadal spotykał się z daną osobą prywatnie, tak aby nie została ona pozbawiona wsparcia ze strony Kościoła. Kapelan może pomóc danej osobie wrócić do wspólnoty w późniejszym terminie. Jednakże, gdy dana osoba musi być poproszona o opuszczenie wspólnoty, ponieważ wysuwała seksualne propozycje innemu członkowi, tworzyła toksyczną atmosferę lub w inny sposób naruszyła właściwe granice zachowań, osoba ta nie powinna być zapraszana do powrotu bez podjęcia szczerych wysiłków w celu okazania skruchy i naprawienia szkód wyrządzonych zarówno poszczególnym osobom, jak i całej wspólnocie.

⁶⁶ Konferencja Episkopatu USA, *Postęga wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytęczne dla duszpasterstwa*, s. 17. [tłum. cytatu własne].

4

„Pamiętanie o prawdzie, że czyste przyjaźnie są nie tylko możliwe, ale także konieczne dla czystego życia chrześcijańskiego, a w rezultacie zachęcanie do ich tworzenia oraz utrzymywania.”

Wsparcie

Sztuka towarzyszenia

Pod wieloma względami uczestnictwo we wspólnocie *Courage* jest rodzajem praktyki czystej przyjaźni. W związku z tym, że członkowie *Courage* przyjdą ze świata, który wydaje się nie rozumieć wartości przyjaźni i nadmiernie seksualizuje uczucia i związki, wzrastanie w przyjaźni będzie często procesem, który wymaga czasu i uwagi z kilku różnych perspektyw jednocześnie.

Podstawową przyjaźnią, jaką nawiązuje członek *Courage* jest przyjaźń z kapłanem. W większości przypadków kapłan jest pierwszą osobą, z którą spotykają się potencjalni członkowie, kiedy mają osobiste spotkanie w celu ustalenia, czy są gotowi do wstąpienia do grupy. To właśnie kapłan przedstawia nowego członka reszcie wspólnoty. Wspomniano już, że kapłan służy jako duchowy ojciec dla członków wspólnoty. Jednakże idzie on również ścieżką świętości u boku każdego członka jako współuczeń w procesie znanym jako *towarzyszenie*.

Papież Franciszek rozwinął to pojęcie towarzyszenia w pierwszym wywiadzie, jakiego udzielił po inauguracji swojego pontyfikatu we wrześniu 2013 roku. Mówiąc o swoim doświadczeniu opieki duszpasterskiej nad mężczyzną, który doświadczał pociągu do osób tej samej płci i chciał wiedzieć, czy Bóg i Kościół akceptują go, czy też odrzucają, Ojciec Święty zauważył, że:

Zawsze należy uszanować osobę. Tu dotyczy misterium człowieka. Bóg towarzyszy ludziom w życiu i my musimy im towarzyszyć, biorąc pod uwagę ich sytuację. Trzeba towarzyszyć z miłosierdziem. Kiedy tak się dzieje, Duch św. prowadzi kapłana, by powiedzieć to, co właściwe⁶⁷.

Towarzyszenie, które kapłan zapewnia potencjalnemu członkowi podczas procesu weryfikacji, zaczyna się więc od prostej, ale ważnej prośby: „Opowiedz mi swoją historię”. Kiedy kapłan jest w stanie uważnie i z szacunkiem wysłuchać doświadczeń i pragnień danej osoby oraz potraktować je poważnie, proces

⁶⁷ Papież Franciszek, A. Spadaro, „Serce wielkie i otwarte na Boga”, *America* 209:8 (30 września 2013),

http://www.bobolanum.edu.pl/images/wykladowcy/filipowicz/wywiad_papiez_franciszek.pdf [dostęp: 29.05.2021].

zrozumienia i radzenia sobie z nimi już się rozpoczął.

Kiedy kapelan podchodzi do członka z szacunkiem dla jego historii, dzieje się kilka rzeczy. Po pierwsze, osoba, która została osamotniona przez swoje zagubienie i cierpienie, słyszy zaproszenie do ponownego spotkania – kapelan jest autentycznie zainteresowany tym, co czuje, czego pragnie, gdzie była i dokąd zmierza. Potrzeba czasu, aby zbudować zaufanie, ale niektórzy ludzie tak długo czekali, aby powiedzieć o tym komuś, kto może ich zrozumieć, że chętnie skorzystają z tej okazji.

Kapelan, który jest uważnym słuchaczem i poświęcił czas na modlitwę i studium, aby uświadomić sobie, skąd może przychodzić osoba doświadczająca pociążu do osób tej samej płci, będzie w stanie odpowiedzieć tej osobie nawiązując do ważnych fragmentów jej historii – pomóc jej wsłuchać się w siebie i spojrzeć na swoją historię z innej perspektywy. Współodczuwanie w sytuacjach, które musiały być bolesne, pozwala jej przyznać się do bólu; radowanie się w chwilach siły pomaga jej wzrastać w pewności siebie i świadomości łaski. Przede wszystkim kapelan może pomóc osobie zastanowić się nad tym, gdzie był Bóg w całym wachlarzu doświadczeń życiowych – tych dobrych i tych złych – oraz nauczyć ją, jak przeżywać na modlitwie te wspomnienia i szukać uzdrowienia.

Po wysłuchaniu, uszanowaniu i zareagowaniu na relację danej osoby o jej własnej historii, kapelan może pomóc ocenić ją. Delikatne, ale stanowcze pytania pomocnicze: „Więc, czego szukasz? Czy to znajdujesz? Czy jesteś szczęśliwy? Co sprawia, że jesteś szczęśliwy? Czy jest coś,

co uczyniłoby Cię szczęśliwszym?”, mogą doprowadzić tę osobę do wewnętrznej, szczerzej oceny jej obecnej sytuacji. Jeśli osoba zmierza w złym kierunku, ale jest w stanie odkryć ten fakt w swoim czasie i procesie, jest bardziej prawdopodobne, że będzie chciała wiedzieć, gdzie jest właściwa droga, niż defensywnie, uparcie trwać na tej niewłaściwej. Kapelan staje się wtedy towarzyszem podróży: współodczuwając ból, wspólnie oplakując stracony czas i utracone możliwości, mogą teraz szukać właściwej drogi i iść nią razem.

Być może ta metoda duszpasterstwa wydaje się zniechęcająca. Doświadczenie drugiej osoby może być obce naszemu własnemu i łatwiej jest obawiać się kłopotliwych obszarów, niż mieć pewność, że znajdziemy punkt porozumienia. Jest rzeczą oczywistą, że takie podejście nie przynosi owoców z dnia na dzień, a zapracowani kapelani mogą się zastanawiać, czy mają wystarczające możliwości duszpasterskie, aby towarzyszyć danej osobie lub wielu osobom przez dłuższy czas. Własne zranienia mogą wywoływać lęk lub niepokój na myśl o długim słuchaniu o cierpieniach i wątpliwościach kogoś innego. Ale odpowiedzią na wszystkie te obawy jest pewność, że Ten, który powiedział swoim uczniom: „Nazwałem was przyjaciółmi” (J 15, 15), miał na myśli to, co powiedział pierwszym kapłanom: „Ja wiem, których wybrałem” (J 13, 18), i że będą oni „dokonywać tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni” (J 14, 12).

Rozwijanie czystych przyjaźni

„Cnota czystości rozwija się w przyjaźni” – twierdzi *Katechizm* – „Wskazuje ona uczniowi, jak iść za Chrystusem i jak

Go naśladować, ponieważ wybrał nas na swoich przyjaciół, oddał się nam całkowicie i uczynił nas uczestnikami swojej Boskiej natury”⁶⁸. Relacja między Chrystusem a każdym chrześcijaninem nie przypomina koła, w którym każda szprycha jest połączona z piastą, pozostając oddzieloną od pozostałych. Chrystus wzywa raczej swoich przyjaciół, aby tworzyli z Nim i ze sobą jedno Ciało, tak aby najwyraźniejszym znakiem miłości człowieka do Boga była miara, według której kocha on bliźniego (por. 1 J 4, 20–21).

W podobny sposób przyjaźń, którą kapelan rozwija z każdym członkiem, powinna być dla nich bodźcem i zachętą do tworzenia silnych więzów przyjaźni między sobą. Takim przyjaźniom sprzyjać będą te aspekty, o których była już mowa przy okazji omawiania trzeciego celu:

- szczere dzielenie się myślami i doświadczeniami, które prowadzi do głębokiego poznania i troski o siebie nawzajem;
- szczere zainteresowanie potrzebami i przeżyciami innych członków: ich radościami i smutkami, sukcesami i zmaganiem;
- interakcje społeczne przed, po i poza spotkaniami, na które zaproszenie jest serdeczne i skierowane do wszystkich;
- wspólna modlitwa wstawiennicza za potrzeby każdego członka i jego bliskich.

Warto, aby kapelan często rozmawiał ze wspólnotą na temat natury prawdziwej przyjaźni. Materiały do takiej dyskusji mogą obejmować klasyczne dzieła na temat przyjaźni, takie jak *Etyka nikomachejska*

Arystotelesa (księgi 8 i 9), *De Amicitia* Cyserona, konferencja św. Franciszka Salezego *O serdeczności* i część trzecia jego *Wprowadzenia do życia nabożnego* (szczególnie ważna dla ojca Harveya), *Przyjaźń duchowa* św. Aelreda z Rievaulx, jak również historie świętych ludzi, którzy głęboko żyli życiem wspólnotowym i przyjaźnią. Warto również zastanowić się nad rozróżnieniem między przyjaźnią a *erosem* dokonanym przez C.S. Lewisa w książce *Cztery miłości* (wspomnianej już w ramach pierwszego celu). Lewis zaczyna od opisu głównych zainteresowań kochanków i przyjaciół:

choć możemy odczuwać miłość i przyjaźń dla tej samej osoby, mimo to jakoś nic nie jest mniej podobne do przyjaźni niż zakochanie. Kochankowie zawsze rozmawiają o swojej miłości, przyjaciele bardzo rzadko o swojej przyjaźni. Kochankowie siedzą zwykle naprzeciwko siebie zaabsorbowani nawzajem swoją obecnością, przyjaciele obok siebie zaabsorbowani wspólnym obiektem zainteresowań⁶⁹.

„Wspólny cel”, który wspomina Lewis, może być prozaiczny lub wzniosły – tak prosty, jak wspólne pochodzenie etniczne lub zamiłowanie do muzyki, sportu czy filmu lub tak wzniosły jak wspólna miłość do Boga czy wspólne dążenie do świętości. Oto klucz do przyjaźni, które mogą nawiązać się między członkami *Courage*: dokonali oni wyboru – często radykalnego i heroicznego i zawsze kontrkulturowego – aby postawić Chrystusa ponad światem i ukształtować swoje życie zgodnie z ewangelicznym wezwaniem do czystości i

⁶⁸ KKK 2347.

⁶⁹ C.S. Lewis, *Cztery miłości*, Wydawnictwo Pax, Warszawa 1962, <http://www.madel.jezuici.pl/rodzina/C-S-Lewis-Cztery-milosci.html>.

uczciwości, kiedy świat wokół nich wybiera głównie przyjemności i łatwe życie.

Kapelan powinien często przypominać członkom, że ich wspólne zaangażowanie w realizację pięciu celów ma moc jednoczenia ich ze sobą w przyjaźni, podobnie jak jednoczy ich z Chrystusem i Kościołem.

Pragnienia i uczucia zawsze potrzebują roztropności, nawrócenia oraz oczyszczenia i oczywiście przyjaźń nie jest tu wyjątkiem. Po tym, jak znajdziemy dobrego przyjaciela, który naprawdę widzi różne sprawy z tej samej perspektywy i jest prawdziwym towarzyszem podróży, często pojawia się pokusa, aby dążyć do wyłącznego kontaktu z tym jednym przyjacielem. Może to dotyczyć zwłaszcza osób, które doświadczyły zranienia lub zdrady we wcześniejszych relacjach: kiedy znajdziemy dobrego przyjaciela, kusi nas, aby oprzeć się na jednej, wyłącznej przyjaźni z kimś, kto wydaje się godny zaufania, zamiast ryzykować zranienie przez wiele osób. Po raz kolejny, C.S. Lewis daje ważne spostrzeżenie, które kapelan powinien mieć na uwadze i podzielić się nim ze wspólnotą:

Przede wszystkim Eros (póki jego panowanie trwa) łączy oczywiście tylko dwóch ludzi. Ale ta cyfra nie jest bynajmniej konieczna w przyjaźni, ani najbardziej jej sprzyjająca. Przyczyna tego zjawiska jest ważna (...).

W każdym z moich przyjaciół jest coś, co tylko jakiś inny przyjaciel może wydobyć na jaw.

Nie stać mnie na to, żeby zmobilizować wszystkie możliwości człowieka; potrzebne są inne władze umysłowe prócz moich, żeby naświetlić wszystkie jego aspekty (...). Bo

prawdziwa przyjaźń jest najmniej zazdrosną miłością. Dwóch przyjaciół cieszy się, gdy przybywa do ich grona trzeci; a trzech, gdy zjawia się czwarty, o ile oczywiście przybysz posiada kwalifikacje na prawdziwego przyjaciela. Mogą wówczas powiedzieć to, co duże błogosławione mówią u Dantego: „Oto, który w nas miłość rozplamieni”. Bo w tej miłości „dzielić nie znaczy odbierać”⁷⁰.

Znaczenie wspólnoty

W miarę, jak członkowie lokalnej wspólnoty będą wzrastać w umiejętności ufania sobie nawzajem i dzielenia się swoim życiem w sposób odpowiedzialny i uczciwy, będą również umacniać się więzy przyjaźni. W idealnej sytuacji, przyjaźnie, które członkowie nawiążą w ramach wspólnoty, wzmocnią ich zaufanie, aby mogli tworzyć i pielęgnować zdrowe, czyste przyjaźnie z innymi osobami spoza wspólnoty, zarówno tej samej, jak i przeciwnej płci.

Myśl członków założycieli *Courage* o tym, że „czyste przyjaźnie są nie tylko możliwe, ale i konieczne w czystym życiu chrześcijańskim”, została potwierdzona przez Kościół. Jak zauważają Biskupi Stanów Zjednoczonych:

Jednym ze sposobów, w jaki Kościół może pomagać osobom o skłonnościach homoseksualnych, jest pielęgnowanie więzi przyjaźni między ludźmi. W swojej analizie natury ludzkiej starożytni filozofowie uznali, że przyjaźń jest absolutnie niezbędna do dobrego życia, do prawdziwego szczęścia. Różnego rodzaju przyjaźnie są konieczne dla pełnego życia ludzkiego i są one również potrzebne tym, którzy starają się żyć w świecie w czystości. Nie można mieć nadziei na zdrowe i czyste życie bez pielęgnowania więzi między-

⁷⁰ Tamże.

ludzkich. Życie w odosobnieniu może ostatecznie zaostriżyć nieuporządkowane skłonności i podważyć praktykę czystości. (...)

Prawdziwa przyjaźń nie jest sprzeczna z czystością, ani też czystość nie przeszkadza przyjaźni. W rzeczywistości cnoty przyjaźni i czystości są sobie wzajemnie przyporządkowane. (...)

Chociaż więzy przyjaźni powinny być starannie pielęgnowane na wszystkich poziomach, to jednak szczególnie ważne są pełne miłości przyjaźnie między członkami rodziny. Osoby posługujące w imieniu Kościoła powinny zachęcać do zdrowych relacji między osobami o skłonnościach homoseksualnych, a innymi członkami ich rodzin. Rodzina może być nieocenionym wsparciem dla osób, które starają się wzrastać w cnotcie czystości.

Lokalna wspólnota Kościoła jest także miejscem, w którym osoba o skłonnościach homoseksualnych powinna doświadczyć przyjaźni. Wspólnota ta może być bogatym źródłem ludzkich relacji i przyjaźni, tak istotnych dla zdrowego życia. W Kościele bowiem przyjaźń międzyludzka jest podniesiona do nowego porządku miłości, do miłości braci i siostr w Chrystusie⁷¹.

Członkowie *Courage* powinni być zachęceni do pełnego uczestnictwa w życiu swojej parafii⁷² i organizacji, które w niej działają. Jeżeli istnieje możliwość służenia lub uczestniczenia w życiu społecznym lub liturgicznym parafii, do której kapelan jest przydzielony, to również należy to pochwalić.

Niektórzy członkowie *Courage* szukają wspólnoty w konkretnym celu i mogą zapytać kapelana o możliwość zamieszkania razem z innym członkiem *Courage* w celu uzyskania wsparcia i współodpowiedzialności. Nie jest to zalecane, zwłaszcza, gdy jedna lub obie osoby czują pociąg do siebie. Zrobienie wyjątku w konkretnym przypadku wymagałoby dużej dozy osobistej dojrzałości, przemyślenia i kierownictwa. Chociaż jest możliwe, aby ludzie żyli pod jednym dachem bez intymności seksualnej, zawsze należy unikać dwóch rzeczy: stawiania się w sytuacji, w której jest się kuszonym przez pragnienia seksualne (czyli w „bliskiej okazji do grzechu”) i dawania zgorszenia innym. Obie wymagają, jako minimum, aby osoby, które miałyby wspólny dom lub mieszkanie, zajmowały osobne sypialnie. Gdyby było możliwe przyjęcie trzeciego lub czwartego współlokatora, wówczas jeszcze wyraźniej byłoby widać, że ich intencją jest mieszkanie jako przyjaciele, a nie jako kochankowie.

Nawiasem mówiąc, daje to kapelanowi możliwość delikatnego badania ludzkich intencji: pytanie o rodzaj przestrzeni życiowej, którą rozważają lub o to, czy nadal chcieliby mieszkać razem, gdyby wiązało się to z koniecznością dołączenia trzeciego współlokatora, może ujawnić, jakiego rodzaju relacji naprawdę pragną. Ponadto, kapelan powinien zwracać szczególną uwagę na różne sposoby, w jakich mężczyźni i kobiety doświadczają pociągu i przeżywają przyjaźń oraz związki.

⁷¹ Konferencja Episkopatu USA, *Posługa wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytyczne dla duszpasterstwa*, 10–12.

⁷² W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wskazania Konferencji Episkopatu USA, *Posługa wobec osób o skłonnościach homoseksualnych: Wytyczne dla duszpasterstwa*, 17: „Osoby, które doświadczają pociągu do osób tej samej płci,

a mimo to żyją w zgodzie z nauczaniem Kościoła, powinny być zachęcane do odgrywania aktywnej roli w życiu wspólnoty wierzących. Jednakże Kościół ma prawo odmówić pełnienia funkcji duszpasterskich tym, których zachowanie narusza jego nauczanie. Taka służba może wydawać się przyzwoleniem na niemoralny styl życia, a nawet może być okazją do zgorszenia”. [tłum. cytatu własne].

5

„Prowadzenie takiego życia, które może służyć jako dobry przykład dla innych.”

Dobry przykład

Ojciec Harvey lubił mówić o apostołach, że „naszymi najlepszymi ambasadorami są nasi członkowie”. Kapelani mogą czasem w różnych miejscach być wezwani do wyjaśnienia nauczania Kościoła i metody apostołatu: na spotkaniach parafialnych, na konferencjach i w wywiadach. Jednak najbardziej elokwentna prezentacja tych prawd rzadko ma taki sam wpływ, jak ktoś, kto może opowiedzieć z własnego doświadczenia o różnicy, jaką w jego życiu spowodowało przyjęcie ewangelicznego wezwania do czystości.

Piąty cel zachęca zarówno kapelanów jak i członków *Courage* do dawania świadectwa o pięknie Bożego wezwania do czystości i do dzielenia się tym zaproszeniem z innymi.

Promowanie lokalnej Wspólnoty

Courage i *EnCourage* są czasami nazywane „najlepiej strzeżonym sekretem w Kościele”. Z głębokiego szacunku dla prywatności każdego członka, tradycją *Courage* zawsze było osobiste zapraszanie potencjalnych członków, a nie upublicznianie szczegółów spotkań i zapraszanie ludzi, by „wpadli”. Ale *Courage* nie jest „podziemnym” apostołatem i nie działa w

tajemnicy. Istnieje kilka sposobów, których kapelani mogą użyć, aby uświadomić lokalnemu Kościołowi obecność apostołatu.

Gdy diecezja posiada drukowaną lub internetową gazetę lub czasopismo, albo diecezjalną stację radiową lub telewizyjną, warto, aby kapelan skontaktował się z redakcją i zaproponował artykuł lub wywiad na temat lokalnej wspólnoty. Podczas gdy kapelan sam może udzielać wywiadu, większość redaktorów będzie skłonna do przeprowadzenia wywiadu z członkami *Courage* pod pseudonimami, aby chronić ich prywatność. Biuro *Courage* może dostarczyć reporterom materiały pomocnicze (statystyki, dokumentację, itp.). Również Dyrektor Zarządzający jest zazwyczaj dyspozycyjny, aby udzielić wywiadu. Przed rozmową z redaktorami lub reporterami kapelani powinni kontaktować się z Dyrektorem ds. Komunikacji w Biurze *Courage* i zachęcać członków do tego samego. Dyrektor może zarówno zapewnić wsparcie i poradę w zorganizowaniu i przeprowadzeniu tych wydarzeń prasowych, jak i szersze nagłośnienie artykułu po jego ukazaniu się.

Podobnie, niektóre diecezjalne serwisy informacyjne chętnie przyjmą gościnne

artykuły od księży i innych osób pracujących w duszpasterstwie, a kapelan może skorzystać z takiej okazji, żeby napisać o apostołacie. Takie artykuły powinny być koordynowane z dyrektorem ds. komunikacji.

Większość diecezji organizuje coroczne lub okresowe wydarzenia – na przykład „Forum Katechetyczne”, „Kongres Życia Parafialnego” lub „Dni Duchowości” – podczas których istnieje przestrzeń zarezerwowana dla *przedstawicieli katolickich organizacji duszpasterskich i przedsiębiorstw*. Kiedy lokalna wspólnota jest w stanie uczestniczyć w takich wydarzeniach, może to stanowić istotny krok w kierunku uświadomienia ludziom istnienia apostołatu. Zazwyczaj stoisko może być obsługiwane przez kapelana i kilku członków apostołatu, którzy mogą swobodnie przedstawiać się jako członkowie *Courage*. Przygotowanie takiej wystawy może być bardzo proste: broszury⁷³ i/lub wizytówki z danymi kontaktowymi lokalnej wspólnoty; kopie relacji prasowych o lokalnej wspólnocie; być może ekran z filmami video zrealizowanymi przez *Courage International*, itp. Jeśli wspólnota przewiduje, że będzie mogła regularnie uczestniczyć w takich wydarzeniach, to może warto zainwestować w wydrukowanie materiałów z logo *Courage* i danymi kontaktowymi wspólnoty lokalnej⁷⁴. Biuro *Courage* może dostarczyć książki i filmy na zamówienie dla wspólnot lokalnych, które chcą sprzedawać takie materiały. Wspólnota lokalna pokrywa koszty przesyłki i powinna znać

lokalne prawo i zasady diecezjalne dotyczące sprzedaży podczas takich wydarzeń.

Wspólnoty mogą prowadzić strony internetowe, zarówno jako samodzielny projekt wspólnoty (która jest odpowiedzialna za koszty hostingu), jak i jako stronę na stronie diecezjalnej. Mogą również posiadać konta w mediach społecznościowych w imieniu wspólnoty lokalnej, aby dzielić się informacjami kontaktowymi i linkami do przydatnych materiałów.

Obowiązkowe wytyczne dotyczące lokalnych stron internetowych i kont w mediach społecznościowych, a także używania logo *Courage* online lub na materiałach drukowanych, takich jak broszury, wizytówki, banery czy obrusy, są zawarte w aneksie niniejszego Podręcznika, zaczynającym się na stronie 75.

Osobiste świadectwa

Od czasu do czasu członkowie *Courage* mogą być zapraszani do podzielenia się osobistymi historiami o swoim doświadczeniu pociągu do osób tej samej płci, o tym, w jaki sposób dowiedzieli się o *Courage* i o tym, co zmieniło w ich życiu przestrzeganie czystości i dążenie do osiągnięcia Pięciu Celów. Biuro *Courage* przez wiele lat opracowywało wskazówki, aby pomóc członkom *Courage* w przygotowaniu tych świadectw. Są one dostępne w aneksie na stronie 79.

Osoba zaproszona do złożenia osobistego świadectwa powinna być dobrze

⁷³ Na stronie internetowej *Courage* dostępnych jest kilka wzorów broszur, które mogą być odpowiednio dostosowane do miejscowych informacji kontaktowych i wydrukowane przez lokalną wspólnotę.

⁷⁴ Jedna ze wspólnot odniosła sukces drukując materiał, który zawierał „kod QR” o rozmiarze około 30

centymetrów kwadratowych, który można było sfotografować telefonem komórkowym z odległości kilku metrów i który przenosił osobę na stronę internetową wspólnoty. Potencjalni członkowie, którzy niechętnie podchodzili do stoiska, mogli w ten sposób uzyskać informacje, zachowując swoją prywatność.

znana kapelanowi, który ją rekomenduje. Oczywiście, osobiste świadectwa są częściej historiami nawrócenia z poważnych grzechów i nikt, kto je składa, nie ma całkowicie bezgrzesznej przeszłości. Siła świadectwa często wynika z wielkości Bożego miłosierdzia i łaski pośród poważnych grzechów – w naturalny sposób przychodzi na myśl św. Paweł, św. Augustyn i inni słynni nawróceni na wiarę.

Kapelan powinien przeprowadzić szczerą rozmowę z członkiem, który chce złożyć świadectwo, zachęcając go do uwzględnienia grzechów ze swojej przeszłości, zwłaszcza tych, których dotąd nie ujawnił, a także pamiętając, że opowiadając publicznie o swojej historii, członek może narazić się na krytykę ze strony innych, a nawet na ujawnienie grzechów z przeszłości. Członek powinien dokładnie rozważyć, czy jest gotowy do wzięcia odpowiedzialności w takiej sytuacji – zarówno za swoje własne błędy, jak i za krzywdę lub szkodę, jaką takie ujawnienie może wyrządzić jego reputacji, jego rodzinie i przyjaciółom oraz apostołatowi *Courage* lub *EnCourage*. W przypadku przeszłego zachowania przestępczego, przyjęcie odpowiedzialności może wiązać się z zaakceptowaniem sankcji cywilnych lub karnych lub innych konsekwencji osobistych i publicznych. W każdym przypadku, członek powinien być gotowy do mówienia o swojej skrusze i o tym, jak dokonał naprawienia szkody i zadośćuczynienia za te grzechy.

Wybór powołania

Jednym z elementów opieki duszpasterskiej, którą kapelan obejmuje członków starających się żyć zgodnie z piątym celem, jest pomoc w rozeznaniu powołania, do którego Bóg ich wzywa. Znacznie bardziej niż wybór kariery czy pracy, powołanie jest zaproszeniem do bliższego naśladowania Chrystusa poprzez upodabnianie swojego życia do przykładu Chrystusa w szczególny sposób. „Kościół bowiem jest doskonale świadomy tego, że to, co on wieści, idzie po linii najtajniejszych pragnień ludzkiego serca, gdy broni godności powołania ludzkiego, przywracając nadzieję tym, którzy zwątpili już o swoim wyższym przeznaczeniu” – napisali biskupi zgromadzeni na Soborze Watykańskim II w 1965 roku. „Jego orędzie, dalekie od pomniejszania człowieka, niesie dla jego dobra światło, życie i wolność; poza tym zaś nic nie zdoła zadowolić serca ludzkiego”⁷⁵.

Wybór powołania i „stanu życia”, w którym to powołanie ma być przeżywane, jest ostatecznie wyborem tego, komu się ofiaruje samego siebie. Biskupi Soboru Watykańskiego II wyjaśniają dalej, że ten całkowity dar z siebie stanowi istotę każdego powołania:

Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. (...) Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie.

⁷⁵ Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 21, <http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/soborwatykanski-ii/141-konstytucja->

duszpasterska-o-kosciele-w-swiecie-wspolczesnym-gaudium-et-spes.html [dostęp: 3.05.2021].

Kiedy Pan Jezus modli się do Ojca, aby „wszyscy byli jedno (...), jako i my jedno jesteśmy”, otwierając przed rozumem ludzkim niedostępne perspektywy, daje znać o pewnym podobieństwie między jednością Osób Boskich a jednością synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości. To podobieństwo ukazuje, że człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego⁷⁶.

Niektórzy członkowie *Courage* zawarli sakrament małżeństwa jeszcze przed wstąpieniem do apostolatu, podczas gdy inni doświadczają pewnego pociągu do płci przeciwnej i rozważają, czy małżeństwo może być ich powołaniem. Doświadczanie pociągu do osób tej samej płci nie jest samo w sobie kanoniczną przeszkodą do zawarcia małżeństwa, a Kościół nie uważa, aby osoba była definiowana przez ten pociąg. Byłoby jednak nierozsądne doradzać komuś, aby ukrywał prawdę o tym pociągu przed swoim współmałżonkiem lub przyszłym współmałżonkiem. Kapelan powinien prowadzić poważne rozmowy z członkami, którzy są w związku małżeńskim lub rozważają zawarcie małżeństwa, wyjaśniając konieczność uczciwości, odpowiedzialności i wierności w całkowitym zjednoczeniu życia, jakim powinno być małżeństwo. Byłoby rozsądne, aby kapelan skonsultował się z ekspertami w dziedzinie doradztwa małżeńskiego i rodzinnego w celu uzyskania porady, w jaki sposób takie szczere rozmowy powinny

odbywać się między małżonkami lub potencjalnymi małżonkami, a także w celu udzielenia członkowi pomocy w przeprowadzeniu takich rozmów.

Chociaż niektórzy członkowie *Courage* żyją szczęśliwie w małżeństwie z osobą płci przeciwnej, nikt nie jest zobowiązany do bycia w związku małżeńskim, aby prowadzić święte życie. Jak napisali biskupi Anglii i Walii:

Kościół naucza, że współżycie seksualne znajduje swoje właściwe miejsce i znaczenie jedynie w małżeństwie i nie podziela powszechnego w niektórych kręgach założenia, że każda dorosła osoba musi być aktywna seksualnie.

To nauczanie odnosi się do wszystkich, czy to żonatych czy niezamężnych, homoseksualnych czy heteroseksualnych, zaręczonych, samotnych z wyboru, owdowiałych czy rozwiedzionych. Każdy musi rozwijać cnotę czystości, aby dobrze żyć w swojej sytuacji.

Ponadto, w osobie jest coś więcej niż skłonności seksualne, a w miłości więcej niż pożądanie seksualne⁷⁷.

Wielu członków *Courage* pozostanie niezamężnych/nieżonatych, a kapelan powinien pomóc im zrozumieć i zaakceptować *powołanie do samotnego życia w czystości* jako coś możliwego, życiodajnego i satysfakcjonującego. Osoby samotne są powołane, tak samo jak małżonkowie, do złożenia szczerego daru z siebie, a to często

⁷⁶ Tamże, 22 i 24.

⁷⁷ Biskupi Katoliccy Anglii i Walii, *Pielegnowanie życia* (2004), 113. [tłum. cytatu własne].

wiąże się z zaangażowaniem w służbę w rodzinie, w parafii, w innego rodzaju posłudze lub we wspólnocie. Idealnie byłoby, gdyby członkowie *Courage* byli w stanie postrzegać swoje zaangażowanie w służbę jako formę duchowego macierzyństwa lub duchowego ojcostwa, jako prawdziwy, pełen miłości dar z siebie, a nie jako nagrodę pocieszenia. Rzeczywiście, dostępność charakteryzująca osoby samotne, które mogą poświęcić swój czas, energię i zasoby w sposób, w jaki często nie mogą tego zrobić osoby pozostające w związku małżeńskim, sprawia, że ich dar z siebie jest jeszcze bardziej potrzebny dla życia Kościoła i społeczeństwa.

Członkowie *Courage*, którzy rozważają powołanie do kapłaństwa lub życia konsekrowanego powinni otrzymać od kapelana szczerą poradę na temat oczekiwań Kościoła wobec kandydatów do tych powołań. Jeśli chodzi o kapłaństwo, Kościół jasno określił swoje stanowisko w *Instrukcji dotyczącej kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi* z 2005 r., która została włączona do *Ratio Fundamental* z 2016 r., wydanego pod tytułem *Dar powołania do kapłaństwa*⁷⁸. Oba dokumenty jasno stwierdzają, że:

Kościół, głęboko szanując osoby, których dotyczy ten problem, nie może przyjmować do seminarium ani do święceń osób, które praktykują homoseksualizm, wykazują głęboko zakorzenione tendencje homoseksualne lub wspierają tak zwaną „kulturę gejowską”⁷⁹.

Jednocześnie, dokumenty rozróżniają pomiędzy pociągami do osób tej samej płci, który jest „głęboko zakorzeniony”, a pociągami, który wydaje się być związany z innymi problemami o charakterze mniej lub bardziej przejściowym; na przykład niedojrzałość emocjonalna lub słabe zrozumienie seksualności i miłości. W tym drugim przypadku może być potrzebne rozeznanie, czy sytuacje leżące u podstaw tych problemów mogą być rozwiązane na tyle, aby kandydat był w stanie żyć w czystości, w pełni zintegrowany i dojrzały uczuciowo jako kapłan. Kapelan powinien przeprowadzić szczerą rozmowę z członkiem, który myśli o powołaniu kapłańskim, zarówno w celu wyjaśnienia wytycznych Kościoła, jak i zrozumienia, jakie jest ich znaczenie w odniesieniu do jego własnej sytuacji.

Kościół nie podał wyraźnych wskazówek dotyczących rozeznawania powołania do życia konsekrowanego, ale wydaje się słuszne zastosowanie tych samych kryteriów, które zostały wymienione powyżej. Rozeznawanie jest szczególnie ważne, biorąc pod uwagę fakt, że charyzmatem życia konsekrowanego jest to, że prawie zawsze jest ono przeżywane we wspólnocie. Czystość oznacza nie tylko unikanie nieczystych zachowań, jak to już zostało zauważone, ale zintegrowanie seksualności z całością osoby, co obejmuje jej rozumienie relacji z osobami obu płci. Wejście do wspólnoty zakonnej bez osiągnięcia tej integracji prowadziłoby nieuchronnie do nieszczęśliwego życia, jeśli nie do

⁷⁸ Por. tamże, 189, 199-201.

⁷⁹ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*. Rozdział VIII, 199-200,

<http://www.clerus.va/content/dam/clerus/Ratio%20Fundamentalis/Dar%20powo%C5%82ania%20do%20kap%C5%82a%C5%84stwa.pdf> [dostęp: 13.04.2021].

poważniejszych problemów związanych z seksualnością.

We wszystkich przypadkach „byłoby poważną nieuczciwością, gdyby kandydat” do kapłaństwa lub życia konsekrowanego „ukrywał swój własny homoseksualizm, aby pomimo wszystko ubiegać się o święcenia kapłańskie” lub profesję zakonną. „Taka nieszczerza postawa nie odpowiada duchowi prawdy, lojalności i dyspozycyjności, który musi cechować osobowość tego, który uważa, że jest powołany do służby Chrystusowi i Jego

Kościółowi” w tych powołaniach⁸⁰. Kapelan *Courage*, służąc jako ojciec duchowy dla członków, ma tę samą odpowiedzialność, co ich kierownik duchowy; mianowicie „reprezentuje Kościół na forum wewnętrznym”.

„(...) Jeśli kandydat uprawia homoseksualizm albo wykazuje głęboko zakorzenione skłonności homoseksualne, jego kierownik duchowy, a także jego spowiednik, ma w sumieniu obowiązek odwieść go od ubiegania się o święcenia”⁸¹.

⁸⁰ Tenże, *Instrukcja dotycząca kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi ubiegającymi się o przyjęcie do seminarium i dopuszczenie do święceń*, 3.

⁸¹ Tamże.

Część druga

Cele *EnCourage*



Święty Augustyn i Święta Monika – jego matka
(patroni *EnCourage*) autorstwa Ary Scheffera, 1845.

1

„Wzrastanie duchowe poprzez lekturę duchową, modlitwę, medytację, indywidualne kierownictwo duchowe, częste uczestnictwo we Mszy Świętej oraz częste przyjmowanie sakramentu pojednania i Eucharystii.”

Modlitwa i poświęcenie

Ufne poddanie się woli Bożej

Pierwszy Cel *EnCourage* jest taki sam, jak Drugi Cel *Courage*: rozwijanie życia modlitwy i poświęcenia, które podtrzymuje i umacnia postanowienie, aby żyć zgodnie z Wolą Bożą. Wszystko, co zostało powiedziane powyżej o poszczególnych elementach tego Celu w odniesieniu do *Courage*, może być tak samo powiedziane o członkach *EnCourage*. W tej części podkreślimy kilka aspektów Modlitwy i Poświęcenia, które są specyficzne dla rodziców i innych członków rodziny, których bliska osoba doświadcza pociągu do osób tej samej płci.

Pierwszą reakcją rodziców na „ujawnienie się” syna lub córki, czyli podzielenie się faktem, że doświadcza on/ona pociągu do osób tej samej płci, jest często panika. W jednej chwili uświadamiają sobie, że ich plany wobec dzieci mogą nie zostać zrealizowane, że założenia, jakie przyjmowali na temat życia rodzinnego i wewnętrznego syna czy córki były błędne. W sercu każdego rodzica jest pragnienie, aby jego dzieci były bezpieczne i szczęśliwe, a

widząc zagrożenie dla tego bezpieczeństwa i szczęścia, rodzice czują się bezsilni.

Ich następną reakcją jest często coś, co można nazwać „mentalnością pogotowia ratunkowego” – „Moje dziecko jest w niebezpieczeństwie, jest chore, cierpi...; gdzie mam się udać, aby to naprawić?”. Taka początkowa reakcja często prowadzi do oddalenia się dziecka identyfikującego się z LGBTQ, które „domaga się swojej prawdy”, od rodziców, których obawy są interpretowane jako odrzucenie „prawdziwego mnie”.

Tak naprawdę istnieje tylko jedno lekarstwo na emocjonalny ból rodziców: poprowadzić ich do zawierzenia sytuacji, której nie są w stanie kontrolować, naprawić ani sprawić, by zniknęła, w ręce i Opatrzność wszechmogącego Boga. Może się to wydawać niewielkim pocieszeniem dla rodziców, którzy zwracają się do kapłana z prośbą o odpowiedź. Ale doświadczenie pokazuje, że jeśli nie ma głębokiej relacji z Bogiem, żaden wysiłek intelektualny czy relacyjny nie wystarczy.

Kapelani powinni zacząć od sytuacji samych rodziców, oceniając ich dotychczasową relację z Bogiem i życie modlitwy oraz pomagając im wypracować nawyki modlitwy i pobożności odpowiednie dla danej osoby i rodziny. Szczególnie pomocne może być nauczanie rodziców codziennego *examen* – medytacji nad przebiegiem dnia, która ma na celu rozpoznanie obecności i działania Boga, nawet pośród rodzinnych stresów i trudności. Wytrwałe wysiłki zmierzające do rozpoznania Boga w codziennym życiu pomagają osobie wzrastać w zdolności do ufności i nadziei w Bożą Opatrzność.

Utrzymanie perspektywy duchowej

Jednym ze sposobów, w jaki kapelan może pomagać członkom *EnCourage* w ich życiu duchowym jest wspieranie ich w zrozumieniu i dobrym rozeznaniu rzeczywistości duchowej, która rozgrywa się w życiu członków ich rodzin, a także w zrozumieniu duchowej walki, w którą każdy chrześcijanin musi się zaangażować w taki sposób, w jaki czyni to Kościół. Z pewnością istnieją aspekty, w których nieuporządkowane pragnienia seksualne i pokusy są dziełem szatana i demonów, którzy zawsze szukają sposobów, aby odciągnąć ludzi od Boga i pozbawić ich życia w łasce.

Ale zdrowe zrozumienie działania złego to także świadomość, że nie wszystkie zmagania i cierpienia mają podłoże demoniczne i że nie jest to tak proste jak praktykowanie „właściwej modlitwy” lub „właściwej pobożności”, aby rozwiązać to, co jest naprawdę bardzo złożoną sytuacją w życiu bliskiej osoby. Przede wszystkim, Kościół ustanowił ważne zasady

dotyczące stosowania modlitw egzorcyzmu i uwolnienia, a także ogranicza niektóre modlitwy, które zwracają się bezpośrednio do demonów, do stosowania przez kapelanów w określonych okolicznościach. Członkowie *EnCourage* powinni zostać pokierowani tak, aby potrafili rozpoznać, kiedy dana modlitwa lub nabożeństwo jest promowane w sposób sensacyjny lub przesądny, oraz aby pamiętali o mocy swoich modlitw wstawienniczych za swoich bliskich, bez potrzeby szukania sytuacji dramatycznych lub niezwykłych.

Wspólna modlitwa

Podobnie jak spotkania *Courage*, każde spotkanie *EnCourage* powinno kończyć się modlitwą wstawienniczą, w której każdy uczestnik jest zaproszony do podzielenia się na głos intencjami, w jakich chciałby się modlić. Może to być ważnym przypomnieniem, że żaden z uczestników nie kroczy tą drogą samotnie i że Chrystus obiecał wysłuchać i odpowiedzieć na modlitwy, którymi Jego uczniowie dzielą się ze sobą nawzajem (por. Mt 18,19).

W 2016 r. członkowie forum *EnCourage* zaczęli modlić się razem podczas wieczornych telekonferencji, jako przedłużenie tego wspólnego wstawiennictwa. Obecnie te wieczorne telekonferencje, organizowane przez matkę-członkinię *EnCourage*, odbywają się każdego dnia w roku, z dniami tygodnia przypisanymi do różnych modlitw wstawienniczych. Wysiłki tej grupy „partnerów modlitewnych” – która stała się znana pod nazwą „Modlitwa z *Courage*” – obejmują również regularne dni postu, specjalne okresy modlitwy w określonych intencjach (na przykład nowenna za bliskich w czerwcu, który w

świeckim społeczeństwie jest obchodzony jako „Miesiąc Dumy”), a nawet „wirtualne pielgrzymki”, podczas których członkowie wybierają jeden dzień, aby modlić się za siebie nawzajem w sanktuariach znajdujących się w pobliżu ich domów. Takie wysiłki są godne pochwały i podobne

ustalenia dotyczące wspólnej modlitwy mogą zostać podjęte przez lokalne wspólnoty *EnCourage*.

Aby dołączyć do „Modlitwy z *Courage*”, należy napisać na adres praywithcourage@gmail.com⁸².

⁸² Na razie nie powstała podobna inicjatywa w Polsce [przyp. red.].

2

„Uzyskanie głębszego zrozumienia potrzeb, trudności i wyzwań napotykanych przez mężczyzn i kobiety doświadczających pociągu do osób tej samej płci”.

Formacja

Początkowe reakcje

Kiedy członek rodziny „ujawnia się”, pierwsza reakcja bliskich, jak już wspomniano, obejmuje szeroki zakres emocji. Szczególnie rodzice zmagają się z rozczarowaniem, potrzebą naprawy sytuacji, dezorientacją co do przyszłości i wieloma innymi pytaniami. Wielu potencjalnych członków, zanim trafiło do *EnCourage*, spędziło dużo czasu na „badaniu” tej kwestii w Internecie lub w książkach, próbując zrozumieć nie tylko co to oznacza dla ich bliskich, ale jakie są przyczyny powstania sytuacji, w której ktoś odczuwa pociąg do własnej płci, czy można to „naprawić”, a także, kto jest winny.

To pragnienie zidentyfikowania „źródła” lub „przyczyny” homoseksualizmu jest zrozumiałe – kiedy ktoś czuje się bezsilny wobec jakiejś sytuacji, wiedza daje poczucie władzy i kontroli. Niestety, to pragnienie rodziców i innych członków rodziny zazwyczaj skutkuje tylko tym, że wbija głębszy klin między nich a ich syna lub córkę. Pytanie takie jak: „Jak to się stało?” jest odbierane przez osobę doświadczającą pociągu do osób tej samej płci jako odrzucenie: „Oni myślą, że coś jest ze mną nie tak. Nie widzą mnie i

mojego prawdziwego życia, ale tylko problem lub 'fazę'. Nie rozumieją mnie i nie mogą mnie naprawdę kochać, ponieważ nie widzą we mnie osoby. Nie mogę być akceptowana i bezpieczna, dopóki ta 'sytuacja' nie zniknie”.

Wyniki poszukiwań w Internecie często prowadzą rodziców do sprzecznych teorii, a oni sami czują się zdezorientowani i zmuszeni do dokonania wyboru. Z jednej strony, niektórzy w społeczeństwie (a nawet w Kościele) uważają, że jest to prosty fakt biologiczny: ludzie „rodzą się tacy” albo z Bożego zamysłu, albo z powodu zwykłej biologii, „genu gejowskiego” lub innego wrodzonego czynnika. Z drugiej strony, niektóre źródła podkreślają, że doświadczanie pociągu do osób tej samej płci jest rezultatem moralnego upadku lub świadomego wyboru i sugerują, że przy odpowiednim wysiłku osoba może z tego „wyrosnąć” i „stać się heteroseksualna”. Ponadto, niektóre źródła umieszczają źródła pociągu do osób tej samej płci w różnych wyjaśnieniach dotyczących dynamiki rodziny i psychologii dziecka: Zazwyczaj powodem może być nadopiekuńcza matka, fizycznie lub emocjonalnie nieobecny ojciec, brak

zainteresowania lub umiejętności w sporcie lub „genderowych” zajęciach, lub niska samoocena. Chociaż niektóre osoby doświadczające pociągu do osób tej samej płci mogą uznać, że pewne teorie psychologiczne pasują do ich konkretnej sytuacji, nie istnieje żadne „uniwersalne” wyjaśnienie pochodzenia tego doświadczenia.

Kapelan *EnCourage* musi uznać to pragnienie informacji i wyjaśnień, jednocześnie delikatnie, ale stanowczo wyjaśniając członkom *EnCourage*, że prawda nigdy nie jest tak prosta jak wybór „albo-albo” pomiędzy „naturą a wychowaniem”. Co więcej, poszukiwanie zewnętrznego wyjaśnienia dla tak głęboko osobistego doświadczenia, jakim jest pociąg seksualny, zamienia ukochaną osobę w problem, który należy rozwiązać, a nie w żywą, oddychającą, kochającą istotę ludzką. Jak wspomniano powyżej w dyskusji na temat towarzyszenia⁸³, słowa papieża Franciszka są ważnym przewodnikiem w zrozumieniu osoby kochanej: „Musimy zawsze brać pod uwagę osobę. Tutaj wkraczamy w tajemnicę osoby ludzkiej. W życiu Bóg towarzyszy osobom, a my musimy im towarzyszyć, zaczynając od ich sytuacji”.

Spotkanie *EnCourage* jest cenne dla członków, ponieważ daje im możliwość wyrażenia swoich obaw i chęci uzyskania odpowiedzi w bezpiecznym środowisku. Mogą oni szczerze podzielić się swoim bólem i zagubieniem, wiedząc, że inni członkowie wspólnoty rozumieją, skąd pochodzą i nie osądzają ich za chęć uzyskania odpowiedzi. Kapelan nie powinien jednak na tym kończyć rozmowy; zarówno on, jak i bardziej doświadczeni członkowie mogą raczej dostrzec ich ból, zachęcając

jednocześnie do pozostawienia takich pytań Bożej mądrości i skupienia się na zrozumieniu swoich bliskich „zaczynając od ich sytuacji”. Wszystko, co zostało powiedziane powyżej na temat towarzyszenia przez kapelana członkom *Courage*, może być przekazywane członkom *EnCourage*, aby pomóc im w rozmowach z ich bliskimi.

Kapelani powinni być szczególnie uważni na troski i pytania członków *EnCourage*, których bliscy są dziećmi lub nastolatkami. Doświadczenia tych bliskich będą się różnić od doświadczeń dorosłych, zarówno ze względu na naturalną płynność seksualności i samoświadomości w okresie dojrzewania, jak i sposób, w jaki różne pokolenia myślą i są edukowane na temat seksualności i tożsamości.

„Tacy się urodzili?”

Katechizm Kościoła Katolickiego zauważa, że doświadczenie pociągu do osób tej samej płci, choć samo w sobie nie jest grzechem, jest jednak „obiektywnie nieuporządkowane” – to znaczy, że pociąga za sobą pragnienie intymności z osobami tej samej płci, co zawsze jest złe⁸⁴. Nie można więc powiedzieć, że Bóg, stwarzając osobę, powoduje lub pragnie, aby ta osoba doświadczała pociągu do osób tej samej płci.

Oznaczałoby to albo, że Bóg stworzył taką osobę z innym rodzajem ludzkiej natury, dla której komplementarność i prokreacyjność nie są konieczne do uporządkowania seksualności, albo też, że Bóg stwarza niektórych ludzi z niespełnionymi pragnieniami, z głęboką i mniej lub bardziej trwałą skłonnością do rzeczy zawsze złych. To pierwsze jest wykluczone przez

⁸³ Zob. powyżej, s. 42.

⁸⁴ Zobacz omówienie powyżej na str. 22.

fakt, że wszystkie istoty ludzkie mają jedną ludzką naturę; to drugie przez fakt, że „Bóg (...) nikogo nie kusi” (Jk 1,13) i nie może być źródłem ani przyczyną niczego nieuporządkowanego.

Co więc Kościół mówi na temat „źródła” pociągu do osób tej samej płci? Po prostu, że ich geneza w umyśle i sercu człowieka „pozostaje w dużej części niewyjaśniona”⁸⁵. Ani Kościół, ani *Courage International* nie obstają przy tym, że jedna biologiczna czy psychologiczna teoria wyjaśnia doświadczenie pociągu do osób tej samej płci u jakiejkolwiek osoby, a tym bardziej u każdej osoby, która przeżywa takie doświadczenie.

To stwierdzenie, że doświadczenie pociągu do osób tej samej płci jest złożone i trudne do wyjaśnienia prostymi teoriami, jest również przyjmowane przez środowisko psychologiczne i naukowe. Na przykład, na swojej stronie internetowej Amerykańskie Stowarzyszenie Psychologiczne wyjaśnia, że:

Wśród naukowców nie ma zgody co do dokładnych przyczyn, dla których dana osoba wykazuje orientację heteroseksualną, biseksualną, gejowską lub lesbijską. Mimo że badań dotyczyło możliwych genetycznych, hormonalnych, rozwojowych, społecznych i kulturowych wpływów na orientację seksualną, nie pojawiły się żadne ustalenia, które pozwoliłyby naukowcom stwierdzić, że orientacja seksualna jest zdeteminowana przez jakiś konkretny czynnik lub czynniki. Wiele osób uważa, że zarówno natura, jak i wychowanie odgrywają złożoną rolę; większość ludzi doświadcza

niewielkiego lub żadnego poczucia wyboru co do swojej orientacji seksualnej⁸⁶.

W badaniu z 2019 r. naukowcy analizujący zależności genetyczne u osób doświadczających pociągu do osób tej samej płci sformułowali podobny komentarz:

Łącznie, wszystkie badane warianty genetyczne odpowiadały za 8% do 25% zmienności męskich i żeńskich zachowań seksualnych (...) i nie pozwalają znacząco przewidzieć zachowań seksualnych jednostki. (...)

Wiele niewiadomych pozostaje do zbadania, w tym jak socjokulturowe wpływy na orientację seksualną mogą współgrać z predyspozycjami genetycznymi. (...) Ogólnie rzecz biorąc, nasze ustalenia (...) ukazują złożoność seksualności⁸⁷.

Ostatecznie, pytanie o to, skąd „wziął się” pociąg do osób tej samej płci nie jest tak ważne, jak to, w jaki sposób dana osoba zamierza żyć w odpowiedzi na Boże wezwanie do czystości i świętości. Kapelani mogą pomóc członkom *EnCourage* patrzeć nie w przeszłość, ale w przyszłość i wzrastać w zrozumieniu, jak pomóc swoim bliskim usłyszeć i przyjąć Słowo Boże w ich codziennym życiu.

„Potrzeby, trudności i wyzwania”

Katechizm wskazuje również, że kiedy ludzie doświadczają pociągu do osób tej samej płci, „dla większości z nich stanowi [to] trudne doświadczenie” i dlatego „powinno się traktować te osoby z szacunkiem, współczuciem i delikatnością”⁸⁸. Ta akceptacja ukochanej osoby, która prawie

⁸⁵ KKK 2357.

⁸⁶ American Psychological Association, *Answers to Your Questions: For a Better Understanding of Sexual Orientation and Homosexuality*, www.apa.org/topics/lgbt/orientation (dostęp 1.1.2020) [tłum. cytatu własne].

⁸⁷ A. Ganna (red.), „Large-scale GWAS reveals insights into the genetic architecture of same-sex sexual behaviour” (abstrakt), w: *Science*, 365:6456 (2019), 76–93 [tłum. cytatu własne].

⁸⁸ KKK 2358.

na pewno doświadcza bólu, może być trudna dla niektórych członków *EnCourage*. Czasami są oni zbyt skupieni na bólu, który sprawia im ta sytuacja, aby byli w stanie rozpoznać go u swoich bliskich. Innym razem mogą obawiać się, że „akceptacja” sytuacji i troska o potrzeby ukochanej osoby może zostać źle odebrana – jako przyzwolenie lub aprobata jej decyzji dotyczących związków intymnych.

Kapelan *EnCourage* może zachęcić rodziców do okazywania „szacunku, współczucia i wrażliwości”, dając im jednocześnie przykład. Dla członków *EnCourage* jest to prawie niemożliwe, aby odnaleźć spokój umysłu i serca, nie mówiąc już o odbudowaniu trwałych relacji z bliskimi, dopóki nie uda im się dojrzeć do tego momentu. Jak ujął to jeden z wieloletnich członków *EnCourage*:

Kilka lat po tym, jak się nam przyznał do swoich skłonności, zdałam sobie sprawę, że wszystkie moje łzy wylewałam głównie nad sobą. Że nie rozumiałam bólu, smutku i wstydu, których on zaznawał w swoim życiu (...).

I pamiętam, że uderzyło mnie to jak piorun. Powiedziałam: "Ojej, a co z jego cierpieniem? Przez co on przechodzi? Wiem, przez co ja przechodzę – to mnie zabija. Ale przez co on przechodzi?".

I wtedy zrozumiałam, że przeszedł te wszystkie doświadczenia, które były tak druzgocące dla niego jako wrażliwego, troskliwego, uzdolnionego artystycznie młodego człowieka. A ja zlekceważyłam ten żal, który w nim był. Ten wstyd, który w nim był. Również wrogość, która w nim

była. Byłam zbyt skupiona na sobie, swoim żalu i rozczarowaniu⁸⁹.

To spojrzenie członka *EnCourage* jest ważnym przesłaniem dla kapelana, aby przekazać je każdemu członkowi, zachęcając ich do skupienia się na potrzebach ich bliskich, a nie na ich własnym wewnętrznym zagubieniu i bólu.

Często zdarza się, że członkowie *EnCourage* wkładają dużo emocjonalnej energii, a nawet aktywności, w obwinianie partnera swoich bliskich, ich katolickiej szkoły, przykładu celebrytów, tej czy innej grupy, książki, filmu, programu telewizyjnego lub innych zewnętrznych złoczyńców jako powodu, dla którego ich bliski doświadcza teraz pociągu do osób tej samej płci. Takie reakcje, choć zrozumiałe, są bardzo szkodliwe. Odciągają one uwagę członków *EnCourage* od ważnego zadania, jakim jest powierzenie swojego życia i swoich bliskich Bożej Opatrzności, i służą jedynie podsycaniu gniewu, wrogości i podziałów. To jest zawsze dzieło Złego:

Nasz nieprzyjaciół diabeł, który walczy z nami, aby nas pokonać, dąży do tego, aby nas rozdzielić w naszych domach i wywołać kłótnie, niechęci, zawody i rywalizacje, ponieważ podczas gdy my walczymy ze sobą, on przechodzi i zdobywa nas, upewniając się, że należymy do niego⁹⁰.

Kiedy kapelan *EnCourage* potrafi pomóc członkom przepracować ich ból i dezorientację oraz skierować ich wzrok na potrzeby ich bliskich, mogą oni dążyć do następnego celu: tworzenia i podtrzymywania zdrowych relacji z nimi.

⁸⁹ Bob C. w odcinku 4 serii wideo *Invited to Courageous Love*, zrealizowanej przez *Courage International*, 2016 [tłum. cytatu własne].

⁹⁰ F.W. Faber (red.), *If God Be With Us: Maxims of St Philip Neri arranged for every day of the year*, Leominster – Gracewing, 1994, 73 [tłum. cytatu własne].

3

„Nawiązanie i utrzymanie zdrowych i głębokich relacji z naszymi bliskimi, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci”.

Miłosierdzie

Ostatecznie, każdy członek *EnCourage* przychodzi w poszukiwaniu tego samego: sposobu na zachowanie wiary przy jednoczesnym utrzymaniu nienaruszonych, zdrowych i silnych więzi rodzinnych. Jednak współczesne społeczeństwo, a często nawet ukochana osoba, która identyfikuje się jako LGBTQ, sugerują, że taki cel jest nieosiągalny – że istnieje tylko wybór pomiędzy całkowitą akceptacją wszystkich związków i decyzji bliskiej osoby, a całkowitym odrzuceniem jej na rzecz przestarzałych zasad religii. Apostolat *EnCourage* istnieje, ponieważ jego kapelani i członkowie wierzą, że jest inna droga: że można powiedzieć: „Bardzo cię kocham i nic tego nie zmienia. I właśnie dlatego, że cię kocham, nie mogę zaakceptować decyzji, którą podejmujesz w sprawie tego związku lub tego sposobu opisywania lub określania siebie”. Syn lub córka identyfikujący się jako LGBTQ nie muszą zmieniać wszystkiego w sobie, aby być godnym miłości, szacunku i współczucia rodzica. Rodzic podobnie - nie musi zmieniać tego, w co wierzy, aby być postrzeganym jako osoba prawdziwie kochająca swojego syna lub córkę. Celem każdego członka *EnCourage* jest osiągnięcie wzajemnego szacunku

i zrozumienia, aby móc kontynuować życie rodzinne nawet w przypadku poważnej różnicy zdań.

Zdrowe związki wymagają zdrowych granic, szczerego dialogu i zaangażowania w przebaczenie i prośenie o przebaczenie. Dobrze jest, gdy kapelani *EnCourage* przypominają członkom, że doświadczenie pociągu do osób tej samej płci nie umieszcza ich bliskich w specjalnej kategorii, która uniemożliwia nawiązywanie z nimi relacji lub sprawia, że nieporozumienia lub bolesne rozmowy są niemożliwe do przezwyciężenia. Wszystkie umiejętności, których członkowie nabyli w ciągu wielu lat życia rodzinnego i podczas sporów z innymi członkami rodziny, będą przydatne w ich relacji z ukochaną osobą, która identyfikuje się jako LGBTQ. Osoba ta pozostaje tą samą osobą, którą była dzień przed „ujawnieniem się” rodzicom, a najlepszym sposobem na utrzymanie dobrych relacji jest traktowanie jej z takim samym szacunkiem i miłością.

„Co im powiedzieć?”

Naturalnie, rodzice *EnCourage* mają szczególne obawy w swoich relacjach z bliskimi, którzy identyfikują się jako LGBTQ,

a kapelan *EnCourage* powinien być gotowy do wysłuchania tych obaw i udzielenia im rzetelnej porady. Być może pierwszym zmartwieniem katolickich rodziców jest to, jak odnosić się do swoich synów i córek tak, aby wyrazić troskę, jednocześnie nie sugerując przyzwolenia na niemoralne zachowanie. Rodzice są „pierwszymi nauczycielami swoich dzieci na drogach wiary”, jak przypomina im obrzęd chrztu, a odpowiedzialność ta nie kończy się z chwilą osiągnięcia przez syna lub córkę dorosłości.

Kapelani powinni pomóc członkom *EnCourage* dostrzec, że „zachowanie wiary” nie oznacza mówienia o moralności seksualnej przy każdej okazji. Czasami rodzice przeżywają sytuację swoich synów i córek jako odrzucenie ich trudu katechizowania i wychowywania dzieci w wierze. Szukają odpowiedniego podejścia, odpowiedniej broszury, strony internetowej czy wersetu z Pisma Świętego, który przekona ich dziecko do powrotu do wiary. Potrzebują zapewnienia, że ich wysiłki włożone w katechezę nie poszły na marne i że Bóg zawsze działa w sercach i umysłach ich dzieci. Muszą wiedzieć, że nie zdradzają wiary, jeśli nie mówią cały czas o moralności seksualnej. W rzeczywistości, czasami nie będą musieli w ogóle poruszać tematów związanych z moralnością seksualną, ponieważ syn lub córka dobrze znają stanowisko rodziców.

Relacje z partnerem bliskiej osoby

Innym częstym problemem jest to, jak odnosić się do partnera swojej bliskiej osoby. Może to być źródłem wielkiego niepokoju dla rodziców, zwłaszcza na początku. Nierzadko słyszy się, jak rodzice

EnCourage przyznają, że utrzymują rozmowy ze swoimi dziećmi na powierzchnym poziomie i unikają pytań o to, czy są one zaangażowane uczuciowo, ponieważ boją się usłyszeć odpowiedź. Niektórzy rodzice wręcz zabraniają dzieciom wspominać o partnerze, nawet gdy są już ze sobą od jakiegoś czasu. Oczywiście może to spowodować duże napięcie w relacjach z synem lub córką, którzy nierzadko odpowiadają stawiając ultimatum: albo rodzice zaakceptują ich jako parę, albo nie będą mogli utrzymywać relacji z żadnym z nich.

Kapelani powinni być cierpliwi wobec takiej reakcji członków *EnCourage* i zrozumieć, że potrzeba czasu, aby rodzice poczuili się na tyle komfortowo, aby pomyśleć o tym, że ich dzieci mają partnerów tej samej płci, a tym bardziej, aby spotkać się z nimi i ich poznać. Każdy członek powinien mieć czas, którego potrzebuje, aby dojść do tego wniosku we własnym zakresie. Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, że rodzice czasami mogą osiągnąć taką akceptację w różnym czasie i z różną łatwością. Cierpliwość jest potrzebna zarówno we wspólnocie *EnCourage*, jak i między samymi małżonkami.

Niemniej jednak, celem jest pomoc rodzicom, aby zaakceptowali swoje dzieci z miłością, a to będzie oznaczało przynajmniej zdolność do okazywania szacunku partnerowi dziecka. Niejednokrotnie kapelan pomaga członkom zwrócić uwagę na przejawy dobra obecne w ich bliskich oraz na to, że nie mają oni w zwyczaju spędzać czasu lub przyjaźnić się ze złymi ludźmi. Członkowie *EnCourage* powinni pamiętać, że „ludzie nie powinni być definiowani jedynie przez swoje skłonności seksualne” i odnosić to nie tylko do swoich

bliskich, ale także do ich partnerów. Choć członkowie nie mogą popierać ich związku jako czegoś dobrego, ich dzieci i partnerzy ich dzieci pozostają ludźmi stworzonymi na obraz i podobieństwo Boga, zawsze godnymi szacunku i miłosierdzia.

Choć może trudno zaakceptować fakt, że „przyjaciół”/”przyjaciółka” bliskiej osoby znaczy dla syna lub córki coś więcej, generalnie lepiej jest poznawać ludzi obecnych w życiu bliskiej osoby, kiedy tylko jest to możliwe. Radą o. Harveya było zawsze uznanie i przyjęcie partnera syna lub partnerki córki z szacunkiem, nie traktując ich jako pary. Na przykład wysłanie życzeń lub prezentu partnerowi bliskiej osoby z okazji urodzin lub świąt Bożego Narodzenia jest miłym gestem, ale wysłanie wspólnego prezentu, jak w przypadku pary małżeńskiej, byłoby złym sygnałem. Analogicznie, uprzejmym może być zaproszenie ich obojga do siebie na święta lub letnie wakacje, tak jak w przypadku innych przyjaciół członków rodziny. Jednak zapewnienie im wspólnych pomieszczeń do spania mogłoby oznaczać przyzwolenie na romantyczne i seksualne relacje między nimi, a więc byłoby niewłaściwe.

Czasami jest to „stąpanie po cienkiej linii”, ale z reguły rodzice mogą to osiągnąć rozróżniając między osobą a jej działaniami. Weźmy na przykład zaproszenie partnera syna lub partnerki córki do odwiedzenia domu rodzinnego na święta Bożego Narodzenia. Rozmowa przygotowująca do tej wizyty może wyglądać następująco:

„Nie możemy się doczekać, kiedy oboje odwiedzicie nas na święta. Mam nadzieję, że będziecie się dobrze czuli spędzając czas

z rodziną. To, gdzie będziecie spać, zależy od was. Możemy zapewnić pokoje dla was obojga – ty w swojej starej sypialni, a twój partner w pokoju gościnnym. Jeśli wolisz inny układ, niedaleko stąd jest hotel i możesz podjąć tę decyzję na własną rękę. Przyjdźcie z samego rana i zostańcie tak długo, jak chcecie; nie będziemy robić wam przykrości z tego powodu, że wolicie zostać tam razem. Uszanuję waszą decyzję co do miejsca pobytu; proszę tylko, abyście uszanowali moją decyzję co do tego, co mogę, a czego nie mogę wam zapewnić”.

Zasada wzajemnego szacunku będzie ważna, gdy obecni będą młodszy członkowie rodziny i rodzice będą musieli poprosić bliską osobę i jej partnera o powstrzymanie się od publicznego okazywania uczuć lub mówienia o sobie jako o parze przy tych młodszych członkach rodziny. Również w tym przypadku kapelan może pomóc członkom rodziny w sformułowaniu odpowiedzi w uprzejmy sposób:

„Wiesz, że cię kochamy i że szanujemy twojego partnera. Nie prosimy, abyście zmieniali to, kim jesteście, ponieważ jesteście godni bycia kochanymi i szanowanymi. Ale prosimy cię, abyś zrozumiał, że związek, w którym jesteś, nie jest czymś, co twoje młodsze rodzeństwo/kuzynostwo/etc. jest w stanie zrozumieć w ich wieku i jeśli będziesz okazywał partnerowi czułość przy nich, może to zrodzić pytania, na które nie jesteśmy w stanie im teraz w pełni odpowiedzieć. Z szacunku dla nich i dla nas, musimy poprosić cię o zmianę sposobu, w jaki odnosisz się do niego, przynajmniej kiedy młodsze dzieci są w pobliżu”.

Taka postawa wobec partnera bliskiej osoby z pewnością wymaga czasu, aby

mogła się rozwinąć, a kapelan *EnCourage* i inni członkowie powinni być cierpliwi jeśli chodzi o tempo i perspektywę każdego z nich. Czasami, szczególnie na początku przystosowywania się do tej rzeczywistości w życiu bliskiej osoby, członek *EnCourage* może po prostu czuć, że nie jest w stanie być razem z partnerem bliskiej osoby nie odczuwając niepokoju, smutku czy złości. Nie jest to upadek moralny i nikt nie powinien być potępiany lub odrzucany jako „homofob”, ponieważ nie jest jeszcze gotowy na spotkanie lub rozmowę. Co więcej, w indywidualnych sytuacjach może okazać się, że pomimo najlepszych starań członka *EnCourage* aby dokonać rozgraniczenia, osoba bliska i/lub partner potraktują każdy kontakt jako aprobatę lub przyzwolenie na intymny związek osób tej samej płci. W takich przypadkach członek *EnCourage* może z czystym sumieniem zdecydować, że w danym momencie nie jest możliwe nawiązanie kontaktu z partnerem ukochanej osoby.

Te i inne sytuacje będą często wymagały odrobiny prób i błędów, aby osiągnąć właściwy rezultat. W tym względzie bardziej doświadczeni członkowie wspólnoty *EnCourage* będą mogli pomóc, dzieląc się własnymi doświadczeniami. Kapelan powinien również przypomnieć członkom, że nie są w stanie kontrolować reakcji swoich bliskich i że przy wszystkich najlepszych intencjach ich decyzje mogą nadal wywoływać ból lub złość u ich synów lub córek. W takim przypadku kapelan powinien być gotowy, aby pocieszyć członków i przypomnieć im, że ich wysiłki, aby zawsze „mówić prawdę w miłości” (Ef 4,15) przyniosą owoce w dłuższej perspektywie, nawet jeśli krótkotrwale spowodują ból.

Małżeństwa osób tej samej płci a życie rodzinne

Pytanie o to, czy członek może uczestniczyć w ceremonii ślubnej i przyjęciu weselnym bliskiej osoby z osobą tej samej płci, często pojawia się na spotkaniach *EnCourage*. Niestety, księża w parafiach i inni członkowie rodzin często doprowadzają do zamieszania w tym temacie, przekazując mieszane komunikaty na wzór dychotomii „całkowita akceptacja vs. całkowite odrzucenie”, która została omówiona powyżej. Kapelani muszą być przygotowani do udzielenia wyczerpujących wyjaśnień na temat właściwej reakcji na śluby osób tej samej płci, jak również do udzielenia wskazówek, jak poradzić sobie z tą sytuacją w rodzinie.

Z reguły najlepiej jest, aby katolicy, nawet rodzice i członkowie rodziny, nie uczestniczyli w ceremonii ślubnej, która jest nieważna według Prawa Kanonicznego. Dotyczy to zarówno ceremonii dla osób tej samej płci, jak i tych, kiedy katolik bierze ślub „poza Kościołem” — przy udziale urzędnika cywilnego lub duchownego innego wyznawania bez dyspensy ze strony Kościoła — co często ma miejsce, gdy jedna osoba była już wcześniej w związku małżeńskim.

Są ku temu dwa powody: pierwszym jest to, że zawsze trzeba unikać współpracy w złych czynach drugiej osoby. Bardzo trudno jest zauważyć, że uczestniczenie w ślubie i/lub przyjęciu weselnym nie jest powiedzeniem, przynajmniej pośrednio: „Popieram to, co robi ta para”. Drugim jest obowiązek unikania wywoływania zgorszenia, czyli wprowadzania innych ludzi w błąd co do prawdy i znaczenia tego, czego Kościół naucza na temat wiary

i moralności. Nawet jeśli ludzie są osobiście przekonani, że uczestnictwo w ślubie nie jest wspieraniem tego, co robi para, nie mogą uniknąć tego, że inni ludzie na ślubie mogą interpretować ich obecność i uczestnictwo właśnie w ten sposób. Unikanie skandalu jest konieczną częścią dawania świadectwa wiary.

Jest oczywiście zrozumiałe, gdy członkowie *EnCourage* czują, że nie mają innego wyboru, jak tylko wziąć udział w ślubie, choćby tylko po to, by utrzymać jakikolwiek rodzaj otwartej komunikacji z synem lub córką. Ostatecznie jednak nie jest to sposób na osiągnięcie tego, czego pragną, ponieważ musieliby pójść na kompromis z prawdą i z własnym sumieniem, aby zachować kontakt z synem lub córką. Trzeba

powiedzieć, że jeśli jedynym sposobem na utrzymanie relacji jest poddanie się żądaniu zrobienia czegoś, o czym wie się, że jest złe, to w dłuższej perspektywie nie będzie to zdrowa relacja.

Kapelani mogą doradzić członkom *EnCourage*, którzy podjęli decyzję o nieuczestniczeniu w ślubie, aby zakomunikowali tę decyzję swoim bliskim, tak szybko jak to możliwe, i raczej osobiście niż przez telefon, e-mail lub list. Oczywiście, powinni oni przygotować się do przekazania swojej decyzji z jak największą miłością i delikatnością, wiedząc, że jedynymi osobami, których reakcje mogą kontrolować, są oni sami.

„Pomaganie innym członkom rodzin i przyjaciółom w docieraniu ze współczuciem i prawdą, a nie z odrzuceniem, do swoich bliskich, którzy doświadczają pociągu do osób tej samej płci”.

Jedność

Wielu rodziców *EnCourage*, choć nie wszyscy, uczestniczy w spotkaniach jako małżeństwo. Kiedy oboje rodzice są w stanie wspierać się wzajemnie i są zgodni w swoich postawach i relacjach z bliskim, który identyfikuje się jako LGBTQ, to umacnia to każdego z nich i ich rodzinę jako całość. Nawet jeśli rodzice różnie postrzegają sytuację i właściwe reakcje na nią, ważna jest gotowość małżonków do podjęcia próby zrozumienia siebie nawzajem. Kapelan *EnCourage* może mieć do czynienia z więcej niż kilkoma parami, które uczęszczają razem, ale ewidentnie nie są w tym samym punkcie wzajemnego zrozumienia czy akceptacji. Kapelan i członkowie z większym doświadczeniem mogą pomóc tym parom być cierpliwymi wobec siebie nawzajem, jak również pozwolić dzielić się z grupą ich odmiennymi perspektywami.

Może to wymagać uważnego towarzyszenia: czasami jedno z małżonków może być bardzo głośne, a drugie małomówne; innym razem dzielenie się może przerozdić się w publiczną kłótnię. Również w tym przypadku wspólnota *EnCourage* powinna być bezpiecznym miejscem, w którym wszyscy członkowie będą mogli

wyrazić swoje obawy, wątpliwości czy ból, jaki noszą w sobie. Uważne słuchanie i stawianie dobrych granic sprawi, że rozmowy te mogą być owocne dla wszystkich.

Często zdarza się jednak, że członkowie *EnCourage* opowiadają, że inni członkowie rodziny – współmałżonek, dzieci, rodzice lub dalsza rodzina – nie wspierają ich wiary lub sposobu, w jaki starają się odnosić do bliskiej osoby identyfikującej się jako LGBTQ. Niezależnie od tego, czy krewni przyjmują postawę „całkowitej akceptacji”, czy po prostu wolą w ogóle nie rozmawiać o tej sytuacji, mogą wywierać ogromną presję na członka *EnCourage*. Czasami ta presja może wydawać się gorsza niż nieporozumienia, które mają z bliską osobą doświadczającą pociągu do osób tej samej płci. Mogą zacząć wątpić w siebie i w to, czy pozostawanie wiernym nauczaniu Kościoła jest tego warte wobec rodzinnych zawirowań.

W tych okolicznościach kapelani powinni pozwolić członkom *EnCourage* na wyrażenie bólu, który wynika z tak trudnych sytuacji rodzinnych. Powinni jednak również przypomnieć członkom *EnCourage*, że nie jest brakiem szacunku ani

miłosierdzia proszenie członków dalszej rodziny o pozostawienie im swobody dokonywania własnych wyborów i radzenia sobie z relacjami z dziećmi w sposób, który uważają za najlepszy. Często najlepiej jest to przekazać wraz z uznaniem dobrych intencji krewnego: „Wiem, jak blisko jesteś z X i zawsze cieszyłem się, że macie dobre relacje. Proszę, kochaj dalej X, tak jak to robiłaś przez te wszystkie lata. Ale proszę, kochaj i szanuj mnie na tyle, by zdać sobie sprawę, że ja też kocham X, i pozwolić nam zająć się naszą własną relacją”.

Prywatność i poufność

Członkowie *EnCourage* mówią czasem: „Kiedy nasze dzieci *wyszły z szafy*⁹¹, my tam weszliśmy”. Wielu członków *EnCourage* czuje się zakłopotanych sytuacją w swojej rodzinie, jakby to źle świadczyło o ich rodzicielstwie lub o ich zdolności do przekazywania wiary. Jest to ważny powód dla kapelana, aby okresowo przypominać wspólnocie o znaczeniu poufności⁹². Ale jest to również okazja, aby przypomnieć poszczególnym członkom, że nadmierne skupianie się na swoim dyskomforcie związanym z sytuacją może odwrócić ich uwagę od potrzeb bliskiej osoby.

Współczesne media społecznościowe stanowią szczególny problem dla członków *EnCourage*, którzy nie czują się swobodnie dzieląc się tym szczegółem swojego życia rodzinnego z innymi. Bliska osoba, która identyfikuje się jako LGBTQ, często otwarcie mówi o tej prawdzie w mediach społecznościowych, zamieszczając zdjęcia z partnerem, ogłaszając ważne momenty związku i odsyłając do stron internet-

owych pro-LGBTQ. Niektórzy rodzice z *EnCourage* opowiadają nawet, że po raz pierwszy dowiedzieli się o ważnym wydarzeniu w związku ich bliskiej osoby od przyjaciela lub krewnego, który zobaczył post w mediach społecznościowych.

Członkom *EnCourage* łatwo jest wpaść w panikę i myśleć jak najgorzej o takich wiadomościach, zakładając, że cały świat jest teraz świadomy sytuacji i osądza ich rodzinę. Jest to kolejna okazja dla kapelana, aby ze współczuciem zrozumieć ich zmartwienie i ból, jednocześnie starając się pomóc im zachować dystans. Ich odpowiedź na posty krewnych w mediach społecznościowych może być taka sama, jak reakcja twarzą w twarz: „Doceniam twoją troskę o moje dziecko, ale naprawdę nie chcę z nikim rozmawiać o naszych relacjach. Zachęcam do bezpośredniego kontaktu z nim lub z nią, aby powiedzieć, jak się czujesz i zadać wszelkie pytania”.

Pozostałe relacje rodzinne

Większość członków *EnCourage*, od początku istnienia tej części apostolatu, to rodzice, których synowie i córki doświadczają pociągu do osób tej samej płci. Jednak *EnCourage* nie ogranicza się do rodziców, a kapelan *EnCourage* powinien być przygotowany na różne pytania, które mogą pojawić się u członków w innych sytuacjach.

Rodzeństwo osób doświadczających pociągu do osób tej samej płci często znajduje się w takiej samej sytuacji jak rodzice – stojąc przed wyborem pomiędzy całkowitą akceptacją a całkowitym odrzuceniem i szukając innej drogi. Kiedy ich wybór co

⁹¹ W oryginale sformułowanie *came out of the closet* oznaczające ujawnienie skłonności do osób tej samej płci [przyp. red.].

⁹² Zob. powyżej, na str. 38, omówienie kwestii poufności.

do odpowiedniego sposobu odnoszenia się do rodzeństwa różni się od wyboru rodziców, może to przynieść kolejny ciężar związany z tym, że nie chcą opowiadać się po którejś ze stron lub tworzyć kolejnego podziału w rodzinie. Wszystko, co do tej pory zostało powiedziane o towarzyszeniu, szacunku i akceptacji, odnosi się tutaj nie tylko do ich starań, aby zrozumieć bliską osobę, która doświadcza pociągu do osób tej samej płci, ale także do ich prób wspierania i zrozumienia swoich rodziców. Dziadkowie, ciocie, wujkowie i inni krewni mogą znaleźć się w podobnej sytuacji, musząc odnaleźć się w relacjach nie tylko z tą osobą, która identyfikuje się jako LGBTQ, ale także z jej rodzicami.

Małżonkowie osób doświadczających pociągu do osób tej samej płci zasługują na szczególne wsparcie, zwłaszcza gdy małżonkowie identyfikujący się jako LGBTQ byli im niewierni w relacji z osobą tej samej płci. Smutną rzeczywistością współczesnego świata jest to, że osoba, która porzuca współmałżonka, a często także dzieci, aby dążyć do związku z osobą tej samej płci, jest postrzegana nie jako niewierna przysiędze małżeńskiej, ale jako heroicznie wierna sobie i swojej „prawdziwej tożsamości”. Ludzie, którzy myśleli, że mogą oczekiwać wsparcia ze strony przyjaciół i rodziny, kiedy mają do czynienia z niewiernym małżonkiem, czują się niezrozumiani, krytykowani i mówi się im, żeby „dali sobie spokój”.

Kapelani powinni być gotowi udzielić takiego samego wsparcia, jakiego udzieliliby każdemu innemu członkowi *EnCourage*, jak również pomocy i środków, które zapewniliby parafianom borykającym się z problemem niewierności i rozwodu. Kapelani powinni również pomagać członkom,

którzy mają dzieci, w zapoznaniu się z dostępnymi badaniami na temat wpływu rodzicielstwa osób tej samej płci na dzieci, tak aby mogli oni podejmować dobre decyzje dotyczące opieki nad dziećmi po rozwodzie.

Synowie i córki, których rodzic ujawnia się jako osoba LGBTQ, również stają przed wieloma szczególnymi wyzwaniem. Poza wspomnianymi już realiami niewierności i rozwodów, pojawia się również pytanie o to, jak utrzymać kontakt, gdy rodzic identyfikujący się jako LGBTQ ma nowego partnera. Jak już wspomniano, nigdy nie jest to łatwe, ale stwarza to dodatkowe trudności, gdy syn lub córka mają własną rodzinę. Pogodzenie pragnienia, by dzieci poznały swoich dziadków z prawdziwą troską o to, by nie narażać ich na sytuacje sprzeczne z wiarą i moralnością, będzie wymagało kilku trudnych rozmów z rodzicami. Jak zawsze, spotkanie *EnCourage* jest dobrym miejscem, aby omówić te obawy i być może przedyskutować, jak takie rozmowy mogłyby przebiegać.

We wszystkich tych sytuacjach, kapelan *EnCourage* powinien zapoznać się z dobrymi książkami na temat dynamiki rodziny, zdrowej komunikacji i pokrewnych tematów. Warto byłoby, aby współpracował z ludźmi, którzy mają profesjonalne wykształcenie i doświadczenie w doradztwie małżeństwom i rodzinom w trudnych chwilach. Jeśli członkowie wspólnoty wydają się często spotykać z tymi trudnymi kwestiami, pomocne może być zaproszenie profesjonalistów, aby przedstawili we wspólnocie krótką prezentację, z której mogliby oni zaczerpnąć wskazówki dotyczące ich konkretnych sytuacji.

5

„Świadczenie własnym życiem naszym bliskim o tym, że spełnienie można znaleźć w Jezusie Chrystusie poprzez Jego Ciało – Kościół”.

Świadek

Piąty cel *EnCourage* uzupełnia się z pierwszym i jego zadaniem jest ukazanie, że uczestnictwo w *EnCourage*, podobnie jak w *Courage*, jest procesem – stale pogłębiającym się dążeniem do ciągłego nawrócenia. Podczas gdy niektórzy, być może większość członków *EnCourage*, rozpoczyna swoją podróż z apostołatem szukając odpowiedzi i sposobu na „naprawienie” bliskiej osoby, Pięć Celów prowadzi ich w poszukiwaniu prawdziwej przemiany w ich własnym życiu, a nie „rozwiązania sytuacji” ich bliskiej osoby. Ostatecznie, są oni w stanie szukać uzdrowienia i wzrostu w swoich rodzinach i w życiu swojej bliskiej osoby nie na zewnątrz, ale w swojej własnej gotowości do dawania świadectwa o tym, jak łaska Boża pozwoliła im dojść do stanu głębokiego zaufania, wolności i pokoju.

Czy oznacza to, że członkowie *EnCourage* po prostu poddają się społecznym oczekiwaniom i przestają przywiązywać wagę do tego, czego naucza Kościół? Z pewnością nie. Jednak ich przynależność do *EnCourage* ma na celu doprowadzić ich do radykalnie innego poddania się: gotowości do zawierzenia wszystkiego Woli Bożej, czasowi i strategiom Bożej

Opatrzności; do uznania, że Bóg Ojciec i Kościół – nasza Matka, również mają plany wobec swoich dzieci i nie ociągają się z ich realizacją.

Kapelani powinni również dawać świadectwo członkom *EnCourage* o tym, jak dokonać takiego poddania się i o wolności, która z niego wynika. Powołanie kapłańskie wymaga całkowitego oddania się woli Bożej, tak jak jest to wyrażone w duchowości kapłańskiej i przyrzeczeniu posłuszeństwa, którą składa on swojemu biskupowi. Ale przyrzeczenie, które zostaje złożone w chwili święceń, musi być przeżywane przez całe życie, i kapelan wie, jak trudne może być trwanie w uległości wobec woli Bożej pośród zmian i wyzwań, jakie niesie życie.

Amerykański jezuita z XX wieku, ojciec Walter Cizek, pisał bardzo wymownie o tym, jak trudno jest się całkowicie zawieźć. Został on aresztowany przez KGB i przez pięć lat był przetrzymywany w odosobnieniu w Moskwie. W pewnym momencie przeżył kryzys wiary, który doprowadził go do głębokiej rozpacz. Wtedy poczuł, że Bóg podtrzymuje go i zaprasza, jak w ogrodzie Getsemani, do poddania się

woli Bożej. Rozważając ten moment, ojciec Ciszek napisał później:

Zawsze miałem zaufanie do Boga. Zawsze starałem się odnajdywać Jego wolę, widzieć Jego Opatrzność w działaniu. (...) [Ale] do tej pory trzymałem w swoich rękach wszystkie decyzje, działania i wysiłki. (...) Pozostawałem (...) w gruncie rzeczy panem własnego losu.

Mówiłem o szukaniu i wypełnianiu Jego woli, ale nigdy w sensie całkowitej rezygnacji z własnej woli. Mówiłem o zaufaniu do Niego, rzeczywiście ufałem Mu, ale nigdy w sensie porzucenia wszystkich innych źródeł wsparcia i polegania tylko na Jego łasce.

Nigdy wcześniej nie mogłem zdobyć się na to, by całkowicie zrezygnować z siebie. Zawsze istniały granice, poza które nie chciałem wyjść, małe zabezpieczenia wyznaczające to, co w głębi duszy wiedziałem, że jest miejscem, z którego nie ma powrotu... Ufałem [Bogu], współpracowałem z Jego łaską – ale tylko do pewnego momentu. Dopiero wtedy, gdy dotarłem do stanu całkowitego bankructwa moich własnych sił, w końcu się poddałem. Ten moment, to doświadczenie, całkowicie mnie zmieniło⁹³.

Mając te przemyślenia na uwadze, kapelan *EnCourage* może pomóc członkom, którzy rozpoczęli swoją podróż z poczuciem bezsilności, dostrzec w swojej sytuacji zaproszenie do ostatecznego oddania wszystkiego w ręce Boga, nie trzymając się swojego zdania, swojego harmonogramu, swoich planów. Żaden kryzys czy cierpienie nie może się wydarzyć w życiu

człowieka, jeśli Bóg na nie przynajmniej nie zezwoli, albo czasem sprowokuje, a zadaniem każdego ucznia jest starać się zrozumieć, czego Bóg chce nauczyć lub osiągnąć, zezwalając na cierpienie. Kapelani mogą poprowadzić członków *EnCourage* tak, aby w doświadczeniu bezsilności dostrzegli okazję do bliższego przyłgnięcia do Boga i Jego łaski.

Jeszcze innym wzorem poddania się jest wielki św. Paweł. W swoim Drugim Liście do Koryntian daje on świadectwo o sobie, opowiadając o wszystkich próbach, jakie przeszedł jako apostoł i misjonarz, a także o niektórych doświadczeniach mistycznych, w których został pocieszony przez Boga. Paweł był człowiekiem niezwykłej cnoty, mądrości i osobistej siły. Jednak, jak sam opowiada, kluczem do jego wytrwałości w misji był fakt, że Bóg dopuścił w jego życiu cierpienie:

Aby zaś nie wynosił mnie zbyt wielki ogrom objawień, dany mi został oścień dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował – żebym się nie unosił pychą. Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali». Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny (2 Kor 12,7–10).

Często słyszy się jak członkowie *EnCourage* mówią, że modlą się, aby Bóg „po prostu sprawił, żeby to wszystko odeszło”; aby Bóg sprawił, by doświadczenie

⁹³ Walter J. Ciszek, *He Leadeth Me*, Ignatius, San Francisco 1973, 76-78 [tłum. cytatu własne].

pociągu do osób tej samej płci przestało być problemem dla bliskich osób i ich rodzin. Kapelani z pewnością powinni zrozumieć to pragnienie i przyjmować takie wyznania z cierpliwością i zrozumieniem. Ale celem jest pomóc członkom *EnCourage* zobaczyć pozorną niechęć Boga do „uczynienia wszystkiego lepszym” jako zaproszenie do zaufania i pełnego polegania na Nim. Podobnie jak św. Paweł, być może nie są w stanie nauczyć się tego w żaden inny sposób, dlatego też Bóg w swojej mądrości pozwala na ich obecną sytuację, ostatecznie dla ich uzdrowienia i wzrostu.

Jeszcze jeden obraz z Pisma Świętego może być pomocny kapelanom, którzy próbują prowadzić członków *EnCourage* w realizacji Piątego Celu: obraz Matki Bożej u stóp krzyża. Ona była przede wszystkim Jego Matką, a kiedy była świadkiem cierpienia Jezusa na krzyżu, nad którym nie mogła zapanować, cały instynkt macierzyński w Jej Niepokalanym Sercu musiał wołać: „Nie On, lecz ja! Pozwól mi wziąć na siebie Jego cierpienie. Pozwól mi nieść je zamiast Niego”. Ale była też Jego pierwszą i najdoskonalszą uczennicą, a pośród swojej bezsilności, by oszczędzić cierpienia swojemu Synowi, znalazła swoją siłę w pełnym nadziei poddaniu woli Boga Ojca własnej woli.

Rodzice zawsze chcą uchronić swoje dzieci od cierpienia i bólu, ale tak często są bezsilni. Zaproszenie Matki Bożej Bolesnej polega na odnalezieniu pokoju, pocieszenia i siły w ufnym poddaniu się Bożemu planowi i Bożemu czasowi nawrócenia, uzdrowienia i zbawienia ich dzieci.

Matka Boża, choć nie mogła zapobiec ukrzyżowaniu ani usunąć bólu Jezusa, nie była jednak oczywiście bezczynna na Kalwarii. Z pewnością modliła się i śpiewała psalmy, aby Jezus mógł je usłyszeć i doznać pocieszenia, nawet wtedy, gdy z trudem łapał oddech, aby modlić się razem z Nią. Co najważniejsze, stała tak, aby Jezus mógł ją widzieć i nie opuściła Go w czasie Jego agonii.

Członkowie *EnCourage* może nie są w stanie zmienić zdania swoich bliskich lub oszczędzić im zmagania, ale mogą stać przy nich i wstawiać się za nimi ze współczuciem i głęboką troską. Dając dobry przykład, dzieląc się radością i wolnością, które znaleźli w życiu wiarą, bez osądzania i przymusu dają swoim bliskim zaproszenie, którego przyjęcie może wymagać czasu, ale które z pewnością przyniesie owoce.

Papież Benedykt XVI przejmująco pisał o akcie miłosierdzia zwanym *pocieszeniem*:

Zaakceptować drugiego, który cierpi, oznacza bowiem przyjąć na siebie w jakiś sposób jego cierpienie, tak że staje się ono również moim. Właśnie dlatego jednak, że staje się ono teraz cierpieniem podzielanym, że jest w nim obecny ktoś inny, oznacza to, że światło miłości przenika moje cierpienie. Łacińskie słowo *con-solatio*, pocieszenie, wyraża to w piękny sposób, sugerując «bycie–razem» w samotności, która już nie jest samotnością⁹⁴.

Przywilejem kapelana *EnCourage* jest „bycie z” członkami, kiedy cierpią i pocieszanie ich, tak aby oni z kolei mogli czerpać siłę do pocieszania i akceptowania swoich bliskich.

⁹⁴ Papież Benedykt XVI, *Encyklika Spe salvi*, 38, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/encykliki/spe_salvi-30112007.html [dostęp 6.05.2021].

Aneks



Święta Rodzina, autorstwa Giovanni Battista Salvi da Sassoferrato, 1675.
(Kopia obrazu znajduje się w kaplicy Biura Courage).

Aneks

Wskazówki dotyczące ogłaszania lokalnych wspólnot
Wskazówki dotyczące osobistych świadectw
Courage a Dwanaście Kroków – Zagadnienia tożsamości seksualnej i
dysonans tożsamości płciowej – Statut *Courage International*
Dokumenty Magisterium

Wskazówki dotyczące ogłaszania lokalnych wspólnot

Poniższe wytyczne zostały opracowane przez Dyrektora ds. Komunikacji, pracownika Biura *Courage*, i obowiązują we wszystkich oddziałach *Courage* i *EnCourage* po opublikowaniu niniejszego Podręcznika. W razie jakichkolwiek pytań dotyczących wdrażania tych wytycznych, prosimy o kontakt z Dyrektorem ds. Komunikacji.

Wykorzystanie logo *Courage*

Nowa wersja logo *Courage International* została zaprojektowana i zatwierdzona w 2019 roku. Zostało ono opracowane w kilku językach używanych w apostołacie i pliki o dużej rozdzielczości są dostępne na życzenie w Biurze *Courage*. Wszelkie nowe materiały drukowane lub elektroniczne powinny posiadać nowe logo.

Chętnie przyjmujemy inicjatywy niektórych wspólnot lokalnych, pragnących stworzyć swoje własne logo reprezentujące unikalny charakter kulturowy ich kraju lub regionu. W celu utrzymania naszej marki na poziomie międzynarodowym, prosimy o przestrzeganie następujących wytycznych:

- Logo, które zostało stworzone przez regionalną wspólnotę musi w tytule zawierać nazwę regionu (np. *Courage Boston*, *Courage Philippines*, itd.).
- Oficjalne logo *Courage International* musi być również umieszczone w widocznym miejscu na regionalnej stronie internetowej lub w mediach społecznościowych.

Regionalne strony internetowe i media społecznościowe

Kiedy lokalna wspólnota *Courage* lub *EnCourage* albo grupa regionalna chce założyć stronę internetową lub konto w mediach społecznościowych, zawsze

powinna skonsultować się z Dyrektorem ds. Komunikacji w Biurze *Courage* (communications@couragerc.org), który będzie mógł udzielić wskazówek dotyczących treści i wyglądu strony internetowej i/lub konta w mediach społecznościowych.

Ponadto, strona internetowa lub konto w mediach społecznościowych powinny zawsze zawierać następujące informacje:

- Wyraźne wskazanie, że jest to strona lub konto w mediach społecznościowych należące do *wspólnoty regionalnej*, a nie *apostolatu międzynarodowego*. Tytuł strony powinien zawsze brzmieć następująco: *Courage/ EnCourage* [miasto, stan, kraj, itp.].

Przykłady:

- „*Courage* Kraków ”
- „*Courage* Polska”
- „*EnCourage* Bochnia”

- Strony internetowe i konta w mediach społecznościowych muszą zawsze zawierać następujący zapis:

Ta strona internetowa [konto na Twitterze/Instagramie/etc.] należy i jest zarządzana przez Courage _____ [lub EnCourage _____], która ponosi pełną odpowiedzialność za jej treści. Wyrażane poglądy pozostają wyłączną odpowiedzialnością Courage _____ [lub EnCourage _____] i nie muszą odzwierciedlać poglądów lub polityki Courage International, Inc. W celu uzyskania informacji o międzynarodowym apostolacie Courage (włączając w to informacje dla mediów), należy zapoznać się ze stroną internetową Courage International pod adresem www.couragerc.org.

- W przypadku stron internetowych, zapis ten powinno się umieścić w stopce strony lub przynajmniej gdzieś na stronie głównej.

- W ramach kont w mediach społecznościowych, które nie pozwalają na umieszczenie długiego zapisu, można użyć jego skróconej wersji pod warunkiem wyraźnego zaznaczenia, że dana strona jest zarządzana przez lokalną wspólnotę, a nie przez *Courage International*. Wszelkie pytania należy kierować do Dyrektora ds. Komunikacji.

Projektanci stron internetowych powinni upewnić się, że użycie zdjęć nie narusza żadnych praw autorskich. Zdjęcia nie powinny przedstawiać dzieci ani nikogo, kto mógłby zostać mylnie uznany za osobę niepełnoletnią. Należy unikać zdjęć, które przedstawiają romantyczne sceny pomiędzy osobami tej samej płci.

Wskazówki dotyczące ogłaszania lokalnych wydarzeń

Wspólnoty lokalne mogą organizować duchowe lub promocyjne wydarzenia: rekolekcje, dni skupienia, „dni otwarte” i inne. Może to być okazja do wzmocnienia więzi między członkami wspólnoty oraz do przyciągnięcia potencjalnych członków. Poniższe wytyczne dotyczą kwestii promocji takich wydarzeń, jak również zasad, których należy przestrzegać przy dokonywaniu rejestracji uczestników.

Reklama

Materiały promocyjne powinny zawierać:

- wyraźne wskazanie, że wydarzenie jest przeznaczone szczególnie dla tych, którzy akceptują nauczanie Kościoła na temat czystości osób doświadczających pociągu do osób tej samej płci;

- informację, że wydarzenie jest przeznaczone dla mężczyzn i/lub kobiet w wieku 18 lat i starszych;

- uważne stosowanie zwrotów takich jak „doświadcza pociągu do osób tej samej płci” lub „żyje z pociągiem do osób tej samej płci”, zamiast „cierpi z powodu” lub „dotknięty SSA”;

- adres e-mail osoby kontaktowej (imię może być również podane, ale nie jest to wymagane);

- data(y) wydarzenia i nazwa miasta, w którym odbywa się wydarzenie, ale *nie* konkretna lokalizacja.

Informacje o wydarzeniach mogą być przesyłane do Dyrektora ds. Komunikacji w celu umieszczenia ich w sekcji wydarzeń w newsletterze *Courage*.

Wykorzystanie zdjęć w materiałach promocyjnych:

- Organizatorzy wydarzeń powinni upewnić się, że wykorzystanie zdjęć nie narusza żadnych praw autorskich.

- Na zdjęciach nie powinny znajdować się dzieci ani osoby, które mogłyby zostać mylnie uznane za nieletnie.

- Należy unikać zdjęć, które przedstawiają romantyczne uczucia pomiędzy dwiema osobami tej samej

płci. (Zdjęcia wyraźnie przedstawiające platoniczne uczucia są dozwolone).

Weryfikacja uczestników

Pytający, którzy nie są członkami *Courage* lub *EnCourage*, znanymi organizatorowi wydarzenia, powinni zostać sprawdzeni, aby upewnić się, że uznają nauczanie Kościoła na temat czystości osób doświadczających pociągu do osób tej samej płci i podpisują się pod Pięcioma Celami *Courage* i/lub *EnCourage*, w zależności od wydarzenia. Sprawdzanie polega na przyjacielskiej wymianie e-maili, w której pytający proszony jest o potwierdzenie następujących kwestii:

- jest osobą pełnoletnią (aby wziąć udział w wydarzeniu, osoba musi mieć ukończone 18 lat);

- doświadcza pociągu do osób tej samej płci (w przypadku wydarzeń przeznaczonych specjalnie dla członków *Courage*); lub

- ma bliską osobę, która doświadcza pociągu do osób tej samej płci (w przypadku wydarzeń przeznaczonych szczególnie dla członków *EnCourage*); oraz

- zgadza się z Pięcioma Celami *Courage* lub celami *EnCourage*, w zależności od wydarzenia. (link do odpowiednich celów może być umieszczony w wiadomości zwrotnej).

Preferowana jest selekcja przez e-mail, a nie przez telefon, ponieważ zapewnia to pisemny dowód potwierdzenia przez daną osobę, że jest ona odpowiednią osobą do wzięcia udziału w wydarzeniu. W korespondencji mailowej dobrze jest

zamieścić informację, że nie chcesz być natretny; że jest to tylko standardowa procedura obowiązująca podczas wydarzeń *Courage* i *EnCourage*. Wskaż, że bardzo cieszysz się na udział danej osoby i zachęć ją do zadawania wszelkich pytań.

Zaproszenie do rejestracji

Po upewnieniu się, że dana osoba jest członkiem *Courage/EnCourage* (co oznacza,

że zgadza się z celami poszczególnych wspólnot), można wysłać jej dokładną lokalizację wydarzenia wraz z linkiem do rejestracji. Przy tej okazji należy poinformować ludzi, że jeśli znają innych, którzy również chcieliby wziąć udział w wydarzeniu, nie powinni bezpośrednio przekazywać im linku do rejestracji, ale raczej powinni skierować te osoby do duszpasterza, co pozwoli na ich sprawdzenie.

Wskazówki dotyczące osobistych świadectw

Ten zbiór wytycznych został opracowany przez Biuro Courage i powinien zostać przekazany członkom, kiedy planują przedstawić swoje świadectwa.

Co to jest świadectwo?

Osobiste świadectwo opowiada o twoim nawróceniu serca do Jezusa i Jego Kościoła dzięki działaniu łaski. Twoje świadectwo zachęca innych, umacnia wiarę i ukazuje piękno Bożej łaski w twoim życiu.

Dlaczego warto dawać świadectwo?

Twoje świadectwo oddaje chwałę Bogu przez Jezusa Chrystusa; ukazuje i wyjaśnia cnotę czystości; promuje wartości związane z apostołatem *Courage*; otwiera serca słuchaczy na ich własne nawrócenie.

Przygotowanie świadectwa

Poproś Ducha Świętego, aby cię prowadził. Zanim zaczniesz, pomódl się. „Panie, co chcesz, abym powiedział?”. Bóg będzie kierował twoimi słowami! Napisz swoje świadectwo w całości lub zrób konspekt, używając serii „podpowiedzi”, które przypomną ci, co chcesz powiedzieć. Ogranicz swoje świadectwo do 30 minut. Uwzględnij w nim trzy punkty:

- Opisz swoje życie przed nawróceniem, podając jako przykłady różne historie z twojego życia: unikaj opisywania konkretnych grzechów lub nieprzyzwoitych szczegółów. Twoje świadectwo powinno ukazać cię jako prawdziwą osobę, niedoskonałą, ale dążącą do świętości. Nie ma potrzeby przesadzać, po prostu bądź prawdziwy w swoich doświadczeniach.
- Opisz wydarzenia lub odkrycia, które spowodowały lub zachęciły cię do nawrócenia: Niektóre nawrócenia następują natychmiast, inne z czasem. Co doprowadziło cię do uświadomienia sobie, że potrzebujesz Jezusa/czystości/*Courage*? Niektóre nawrócenia są dramatyczne, inne ciche. Mają one taką samą wartość, a twoja historia nawrócenia będzie darem dla słuchaczy. Mówisz w imieniu tych, którzy nie mogą jeszcze opowiedzieć swoich historii.
- Opisz, jak twoje nawrócenie zmieniło twoje życie: Jak wygląda teraz twoje życie? Jak zmienił się twój światopogląd? Twoje świadectwo powinno pomóc słuchaczom zrozumieć, że nauczanie Kościoła i czystość, możliwa dzięki miłości Chrystusa, są odpowiedzią, jedyną alternatywą dla „gejowskiego stylu życia”.

Wygłoszenie świadectwa

Przećwicz swoje świadectwo wiele razy przed jego wygłoszeniem. Kiedy nadejdzie czas twojego wystąpienia, pomódl się przed rozpoczęciem, otwierając się na wewnętrzny pokój. Pamiętaj, że słuchacze są z Tobą! Od ciebie zależy, czy dasz świadectwo najlepiej, jak potrafisz, ale to Wszechmogący zasieje nasiona z twojego świadectwa.

Szanuj swoich słuchaczy

Mów wyraźnie, z odpowiednią głośnością. Zwróć się przodem do słuchaczy; podnieś wzrok znad notatek i nawiąż kontakt wzrokowy; powstrzymaj się od nerwowych gestów, takich jak pobrzękiwanie kluczami w kieszeni lub szeleszczenie papierami; nie żuj gumy.

Ćwicz pokorę

Unikaj nadmiaru cytatów z Biblii czy katechizmu. Jesteś tam po to, aby opowiedzieć swoją historię w świetle tego, czego naucza Kościół. Unikaj negatywnych komentarzy na temat innych, innych religii, innych programów. Jesteśmy lepsi tylko od jednej osoby – tej, którą byliśmy wcześniej.

Bądź przygotowany

Możesz zostać skonfrontowany z tymi, którzy z powodu źle pojmowanego współczucia uważają za dopuszczalne, aby dwie osoby tej samej płci żyły razem w stałym, długotrwałym, monogamicznym związku. Być może w twoim wystąpieniu lub podczas odpowiadania na pytania warto poruszyć kwestię różnicy między dwiema osobami tej samej płci żyjącymi ze sobą w związku seksualnym i uczuciowym, w porównaniu z dwiema osobami tej samej płci żyjącymi ze sobą w czystości. Jedno jest zniewoleniem, drugie jest wolnością.

Po przedstawieniu świadectwa

Podziękuj Bogu w modlitwie za to, że byłeś Jego narzędziem! Apostolat *Courage* dziękuje ci za twoją otwartość, twoją szczerość i twoją odwagę.

Courage a Dwanaście Kroków

Członkowie-założyciele *Courage* przekazali apostołatowi bezcenne dziedzictwo Pięciu Celów, które zawsze stanowiły strukturę i cel każdego spotkania. *Courage* sama w sobie nie jest wspólnotą Dwunastu Kroków, chociaż o. Harvey i pierwsi członkowie cenili słynne „Dwanaście Kroków” Anonimowych Alkoholików jako metodę pomocną w dążeniu do osiągnięcia Pięciu Celów *Courage*. Niektóre wspólnoty *Courage* nadal wykorzystują refleksje Dwunastu Kroków, aby ukierunkować swoje wysiłki, zarówno indywidualne, jak i grupowe, na wzrastanie w zrozumieniu siebie i świętości.

O. Harvey zawsze nalegał, aby rozmowy na temat Dwunastu Kroków i ich duchowości były osadzone w kontekście rzetelnej katolickiej nauki duchowej. Kiedy polecał książki, z których wspólnoty mogły korzystać przy rozważaniu Dwunastu Kroków (na przykład Philip St. Romain *Becoming A New Person: Twelve Steps to Christian Growth*), to dlatego, że ich autorzy podkreślali, że każdy może zyskać na podążaniu drogą pokuty, nawrócenia i zaśluszczenia, którą reprezentuje Dwanaście Kroków.

Rzeczywiście, istnieje wiele powiązań pomiędzy Dwunastoma Krokami a katolickim podejściem duchowym do nawrócenia i wzrastania w cnotach. W

pierwszych trzech krokach na przykład, znajdujemy odpowiedź na ludzką słabość („Przyznaliśmy, że jesteśmy bezsilni...”) w całkowitym poddaniu się miłującej mocy i opatrności Boga („Uwierzyliśmy” i „Podjęliśmy decyzję, aby oddać naszą wolę i nasze życie pod opiekę Boga”). Są one echem uczuć wyrażonych przez św. Pawła w Drugim Liście do Koryntian: „lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali». Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa” (2 Kor 12, 9–10).

Kolejne cztery kroki mówią o tym, jak ważne jest uznanie i przyznanie się do swojej grzeszności. Bardzo osobista natura grzechów związanych z seksualnością – cudzołóstwo, pornografia, masturbacja, żądza – często prowadzi do tego, że osoba przywiązana do tych grzechów doświadcza wielkiego wstydu, co prowadzi do izolacji, która sprawia, że bardzo trudno jest z nich zrezygnować. Ogromna wolność płynie z wzięcia odpowiedzialności za własne grzechy – sakramentalnie w spowiedzi, a także w szczerych rozmowach z bliskimi przyjaciółmi – i odpokutowania ich. Ta wewnętrzna wolność jest punktem wyjścia do odnowienia integralności i zdolności do stawiania czoła codziennym próbom i pokusom z pokojem i wytrwałością.

Grzechy danej osoby nie dotyczą tylko jej samej, dlatego też Krok 8 i 9 nawołuje ludzi do dostrzeżenia wpływu, jaki ich grzeszne decyzje wywarły na innych ludzi. Chęć szukania dobra innych i naprawiania szkód, które wyrządziły grzechy, jest potężnym antidotum na wrodzony egoizm pożądlivosti i grzechów seksualnych. Czasami to miłosierdzie przejawia się w uzdrawiających rozmowach i odnowieniu relacji z członkami rodziny i przyjaciółmi. W innych przypadkach przybiera ona bardziej pośrednie formy, takie jak modlitwy za bliskich lub wstawiennictwo za innych, którzy wpadli w pułapkę zastawioną przez kulturę pożądlivosti i rozwiązłości, szerzącą się w dzisiejszym świeckim społeczeństwie.

Krok 10 przypomina, że walka o świętość i o cnotę czystości musi toczyć się codziennie, a Krok 11 proponuje nieustanną modlitwę i medytację nad wolą Bożą jako podstawę wszystkich wysiłków. Dwanaście Kroków kończy się w ten sam sposób, co Pięć Celów: wezwaniem, aby dotrzeć do innych, dając dobry przykład i zapraszając do osobistego doświadczenia wolności i pokoju, które może zapewnić wspólnota *Courage* i jej duchowy plan.

Z historycznego punktu widzenia, Dwanaście Kroków zostało napisane, aby pomóc tym, którzy zmagają się z fizycznym i emocjonalnym uzależnieniem od alkoholu. Stwierdzenie, że *Courage* czerpie inspirację z Dwunastu Kroków nie oznacza, że postrzega ona pociąg do osób tej samej płci jako chorobę lub uzależnienie, chociaż niektórzy członkowie borykają się z problemami zranień w sferze seksualnej, takimi jak uzależnienie pornografii,

rozwiązłe zachowania, obsesyjne fantazje seksualne lub romantyczne. Model Dwunastu Kroków może być dla nich szczególnie pomocny, a leżące u jego podstaw zasady duchowe pozostają niewątpliwie w harmonii z Pięcioma Celami.

Istnieją jednak istotne różnice pomiędzy spotkaniami *Courage* a spotkaniami grup Dwunastu Kroków. Jedną z nich jest definicja „Siły Wyższej”. Autorzy Dwunastu Kroków Anonimowych Alkoholików napisali, że „uwierzyliśmy w siłę większą od nas samych” i odnosili się do „Boga tak, jak Go rozumiemy”⁹⁵. Takie podejście do Boskości pozostawia członkom A.A., którzy są różnych wyznań lub nie mają żadnego, szeroką swobodę w podejściu do życia duchowego zgodnie z ich własnym sumieniem. Jako apostołat Kościoła katolickiego powinniśmy jednak jasno stwierdzić, że „Siła Wyższa”, na której opierają się członkowie *Courage*, to Trójjedyny Bóg – Ojciec, Syn i Duch Święty – objawiony światu przez Jezusa Chrystusa.

Kolejną cechą charakterystyczną A.A. i innych grup Dwunastu Kroków jest rola *sponsora*. Członek, który ma większe doświadczenie w grupie i większe sukcesy w unikaniu nałogowych zachowań (czyli dłuższą trzeźwość), służy jako mentor i przewodnik dla osoby, która dopiero zaczyna proces „przepracowywania kroków”. Pomimo tego, że osoby wychodzące z uzależnienia świadczą o potężnej pomocy, jaką zapewnia taka relacja, konieczna jest ogromna ostrożność, jeśli chodzi o pociąg do osób tej samej płci, aby zapobiec przekształceniu się bliskiej relacji w wyłączną, a następnie seksualną. Kapelan wspólnoty *Courage* służy jako „sponsor”

⁹⁵ Por. kroki 2, 3, 9, 11.

dla wszystkich członków, zapewniając każdemu z nich doradztwo i duchowe przewodnictwo. Członkowie pomagają sobie nawzajem poprzez szczere dążenie do realizacji Trzeciego Celu (tworzenie atmosfery, w której każdy może dzielić się mądrością zdobytą przez doświadczenie) i Czwartego Celu (tworzenie czystych przyjaciół), a nie poprzez formalny układ sponsor-sponsorowany.

Wreszcie, kapelan powinien być świadomy, że członkowie wspólnoty pochodzą z różnych środowisk i mają różne doświadczenia, w tym także doświadczenia pokus i zachowań seksualnych. Nie może zakładać, że wszyscy członkowie – zwłaszcza młodszy – koniecznie zaangażowali się w związki seksualne lub grzechy nieczystości, ani że wszyscy zmagają się z

nawykami lub nałogami tak, „że przestali kierować własnym życiem”. Tak więc, podejście oparte głównie na „przepracowywaniu Kroków” może nie pomagać każdemu członkowi wspólnoty, a w niektórych przypadkach może sprawić, że ktoś, kto nie ma do czynienia z zachowaniami nałogowymi, poczuje się niezręcznie lub niezrozumiany. Co więcej, podejście Dwunastu Kroków polegające na zakończeniu Pierwszego Kroku poprzez podzielenie się szczegółowym opisem swojej historii nałogowych zachowań może dla niektórych pozostałych członków stanowić zgorznie, ponieważ porusza tematy związane z zachowaniami seksualnymi, z którymi wcześniej nie mieli do czynienia.

W celu przejrzystego podsumowania podajemy następujące punkty:

1. Plan każdego spotkania *Courage* jest zawarty w Pięciu Celach *Courage*, napisanych przez pierwszych członków *Courage* i zatwierdzonych przez władzę kościelną.
2. Czerpiąc inspirację z duchowości, na której opiera się Dwanaście Kroków Anonimowych Alkoholików, *Courage* nie jest „grupą Dwunastu Kroków”, ani nie należy zakładać, że każdy członek lub potencjalny członek *Courage* zmagają się z kompulsywnymi zachowaniami lub uzależnieniami. Nie jest wymagane „przerabianie Kroków”, aby być członkiem *Courage*.
3. Omawianie duchowości Dwunastu Kroków w kontekście czystości i przezwyciężania zachowań kompulsywnych, może być wykorzystane przez wspólnoty jako sposób na prowadzenie dyskusji wśród członków. Kapelani powinni dokładnie rozważyć, czy takie podejście jest właściwe, biorąc pod uwagę historię i doświadczenia członków wspólnoty. Rozmowy mogą być prowadzone przez samego kapelana i/lub z wykorzystaniem opublikowanych materiałów, które są w harmonii z naukami Kościoła katolickiego dotyczącymi czystości, moralności i duchowości. Pytania dotyczące tego, czy dany materiał spełnia to kryterium, powinny być kierowane do Dyrektora Zarządzającego.
4. Żadna wspólnota nie jest zobowiązana do stosowania Dwunastu Kroków, jak opisano w punkcie 3 powyżej.

5. W każdej rozmowie na temat Dwunastu Kroków musi być wyraźnie zaznaczone, że jedyną „Siłą Wyższą”, do której odnoszą się członkowie *Courage*, jest Trójjedyny Bóg objawiony przez Jezusa Chrystusa.
6. Członkowie mogą otwarcie i szczerze dzielić się swoimi historiami na spotkaniach wspólnoty. Szacunek dla innych członków oznacza jednak, że takie dzielenie się nie powinno zawierać wyraźnych szczegółów na temat grzechów seksualnych (co czasami zdarza się podczas przepracowywania „Pierwszego Kroku” w grupach Dwunastu Kroków dla osób zmagających się z uzależnieniami seksualnymi).
7. Rola sponsora, typowa dla grup Dwunastu Kroków, nie jest częścią planu wspólnoty *Courage*. Kierownictwo i doradztwo są zapewniane przez kapelana oraz w czystych przyjaźniach, które rozwijają się podczas spotkań wspólnoty.

Zagadnienia tożsamości seksualnej i dysonans tożsamości płciowej

Kwestia tożsamości seksualnej stanowi znaczną część naszych kulturowych i społecznych dysput we współczesnym świecie, w stopniu, jakiego nie przewidywali założyciele *Courage International*. Podczas gdy podstawową misją *Courage* i *EnCourage* pozostaje wspieranie osób doświadczających pociągu do osób tej samej płci, apostołat jest naturalnie wezwany do zapewniania wskazówek również w odniesieniu do kwestii „transseksualności”. Poniższe refleksje mają na celu pomóc kapłanom *Courage* i *EnCourage*; nie stanowią one jednak zmiany w misji *Courage International*.

Jasność w odniesieniu do nauczania Kościoła

Czasami można spotkać się z twierdzeniem, że Kościół katolicki nie ma jednoznacznego nauczania na temat kwestii płci. Jednakże Pismo Święte jasno i zwięźle określa tę kwestię: „stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27). Podobnie *Katechizm Kościoła Katolickiego* wypowiada się w

sposób bardzo konkretny: „*Bycie mężczyzną*”, „*bycie kobietą*” jest rzeczywistością dobrą i chcianą przez Boga: mężczyzna i kobieta mają niezbywalną godność, która pochodzi wprost od Boga, ich Stwórcy”⁹⁶. „Dlatego” – kontynuuje *Katechizm* – „istnieje moralna odpowiedź na tę prawdę: „Każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, powinien uznać i przyjąć swoją tożsamość płciową”⁹⁷. Bóg zechciał stworzyć każdego człowieka jako mężczyznę lub kobietę; jest to dar i błogosławieństwo. Moralnym obowiązkiem każdej osoby jest odpowiedzieć na swoją tożsamość seksualną poprzez przyjęcie i współpracę z planem Boga.

Jak już wcześniej zauważono w dyskusji na temat pociągu seksualnego i jego związku z tożsamością⁹⁸, wybór języka, jakim opisuje się osobę, która nie jest w stanie „uznać i przyjąć swojej tożsamości seksualnej”, jest ważny, aby jasno przekazać prawdę zarówno o tej osobie, jak i o nauczaniu Kościoła. Najlepiej wydaje się mówić o „osobach, które doświadczają dysonansu”⁹⁹ co do swojej tożsamości

⁹⁶ KKK 369.

⁹⁷ Tamże, 2333.

⁹⁸ Zob. powyżej, s. 21.

⁹⁹ Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne (APA) w swoim internetowym „Słowniku psychologii APA” definiuje *dysonans tożsamości płciowej* w następujący sposób: „Ciągłe poczucie, że czyjaś płeć anatomiczna jest niewłaściwa, z utrzymującym się pragnieniem bycia odmiennej płci. Wyrażenia tego używa się czasem zamiast określenia *zaburzenie tożsamości płciowej* lub *transseksualizm*, aby

uniknąć skojarzeń z patologią. Można również zapoznać się z pojęciem *dysforii płciowej* (dictionary.apa.org/gender-identity-discordance). Niniejsze wydanie *Podręcznika* używa słowa *dysonans* jako neutralnego sposobu opisu doświadczenia „poczucia, że czyjaś płeć anatomiczna jest niewłaściwa”, nie zakładając, że osoba przeżywająca taki dysonans doświadcza również dysforii związanej ze swoją sytuacją. Jego użycie w tym miejscu nie ma na celu zawarcia lub poparcia jakichkolwiek innych stwierdzeń lub polityki APA dotyczących

seksualnej”, a nie o „osobie transpłciowej”, „mężczyźnie trans” czy „kobiecie trans”. Takie sformułowanie stawia osobę w centrum dyskusji, a nie doświadczenie dysonansu. Podkreśla ono godność osoby stworzonej na obraz i podobieństwo Boga oraz solidarność, jaką ta tożsamość tworzy pomiędzy wszystkimi istotami ludzkimi.

Mówienie o „doświadczeniu” danej osoby, a nie o jej „zmaganiu się”, pozwala jej podzielić się własną historią, własną sytuacją. Ponadto, decydując się na mówienie o „dysonansie” w odniesieniu do tożsamości, a nie o „odrzuconiu” czy „zaprzeczeniu”, uznajemy, że ludzie doświadczają dysonansu z wielu różnych powodów.

Wreszcie, rzeczywistość, co do której osoba doświadcza dezorientacji, to jej „tożsamość seksualna”. Zamiast często dwuznacznego i politycznie obciążającego pojęcia „tożsamości płciowej”¹⁰⁰, które opiera się na założeniu, że płeć jest zmienna lub nie ma związku z płcią biologiczną jako męską lub żeńską, „tożsamość seksualna” jest terminem używanym przez *Katechizm* do określenia tożsamości jako męskiej lub żeńskiej¹⁰¹, zachowując związek między ciałem i duszą.

Wspieranie rodzin

Wspólnoty *EnCourage* w różnych miejscach już teraz służą rodzinom osób, które przeżywają zagubienie co do swojej tożsamości seksualnej. W momencie publikacji tego Podręcznika, zezwala się wszystkim wspólnotom *EnCourage* na przyjmowanie takich członków *ad experimentum*, to znaczy na zasadzie nieformalnej, w celu

sprawdzenia skuteczności takiego duszpaństwa i jego wpływu na daną wspólnotę i ogólnie na apostołat *EnCourage*. Ewentualna decyzja o sformalizowaniu tego jako części apostołatu *EnCourage* na stałe wymagałaby zmiany Statutów kanonicznych; taka decyzja pozostaje w wyłącznej kompetencji Rady Biskupiej.

Rodzice i inni członkowie rodzin, których bliscy identyfikują się jako osoby transpłciowe, realizują te same Pięć Celów *EnCourage*. Mogą oni uczestniczyć w pełni we wspólnocie lub, gdy ich liczba jest wystarczająca, mogą być zapraszani do spotykania się jako odrębna grupa, przynajmniej okresowo. Niezależnie od tego, czy spotykają się razem czy osobno, kapelan powinien mieć na uwadze pewne szczególne potrzeby tych członków wspólnoty.

W dążeniu do osiągnięcia drugiego celu, to znaczy głębszego „zrozumienia” potrzeb, trudności i wyzwań napotykanych przez” swoich bliskich, kapelani powinni być świadomi konkretnych tematów związanych z doświadczeniem dysforii płciowej oraz sposobów, w jakie są one omawiane i traktowane w społeczeństwie świeckim. Muszą być szczerzy w kwestii ryzyka i skutków interwencji medycznych i chirurgicznych, a także szczerze zniechęcać rodziców do myślenia, że sposobem na pomoc ich synowi lub córce jest ułatwienie takiego zabiegu. Powinni także umieć przekazać, że doświadczenie dezorientacji w kwestii tożsamości seksualnej nie jest tak proste jak biologiczna predeterminacja, ale obejmuje także problemy emocjonalne i psychologiczne, które wymagają szczególnej uwagi i profesjonalnej pomocy. W

rozumienia lub terapii osób doświadczających takiego dysonansu [tłum. cytatu własne].

¹⁰⁰ W oryginale użyte sformułowanie *gender identity* [przyp. red.].

¹⁰¹ Por. KKK 2333 i 2393.

szczegółności rodzice nieletnich dzieci powinni być świadomi potencjalnych konsekwencji prawnych swoich decyzji dotyczących szkoły, poradnictwa i terapii ich dzieci. Te specjalistyczne pytania wykraczają poza kompetencje kapelana *EnCourage*, ale powinien on być gotowy do wskazania rodzicom źródeł i pomocy zgodnych z wiarą katolicką i moralnością; na przykład poprzez lekarzy, psychologów i/lub prawników, którzy współpracują z diecezjalnymi katolickimi organizacjami charytatywnymi lub poradniami życia rodzinnego.

Podobnie, jeśli chodzi o realizację Trzeciego i Czwartego celu *EnCourage* – czyli utrzymania zdrowych relacji z bliską osobą i z całą rodziną – doświadczenie dysforii płciowej rodzi szczególne obawy. Na przykład, proces „tranzycji” lub życia w ten sposób, jakby było się osobą przeciwną płci, ma szczególnie bolesny wpływ na rodziców i rodzeństwo, kiedy syn lub córka oznajmia, że będzie się teraz nazywać nowym imieniem i używać nowych zaimków. Pierwszymi osobami, które rozpoznały płeć syna lub córki, byli rodzice, którzy wzięli pod uwagę tę głęboką rzeczywistość, czyniąc swój pierwszy dar dla potomka: dar jego imienia. Rozmowa o tym z rodzicami, umożliwienie im wyrażenia tego bólu i być może zasugerowanie, jak osiągnąć kompromis z synem lub córką (na przykład stare przezwisko, które nie jest związane z nadanym imieniem), może być pomocne w utrzymaniu relacji tak bliskich, jak to tylko możliwe.

Towarzyszenie indywidualnym osobom

Jak już wspomniano, misją wspólnoty *Courage* jest zapewnienie opieki

duszpasterskiej osobom, które doświadczają pociągu do osób tej samej płci – rzeczywistości, która różni się w znaczący sposób od doświadczenia niepewności co do własnej tożsamości seksualnej. Z tego powodu, nie jest możliwe zaproszenie do grupy *Courage* osoby, która doświadcza takiego poczucia zagubienia i/lub która przeszła „tranzycję” i żyje jako osoba przeciwnej płci. Jednakże osoby znajdujące się w takiej sytuacji, które szczerze pragną zrozumieć i przyjąć wolę Bożą dla swojego życia, mają prawo do opieki duszpasterskiej Kościoła, a kapelani są zapraszani i zachęceni do indywidualnych spotkań z nimi. Należy przy tym pamiętać o pewnych aspektach.

Jak to już zostało powiedziane, w samym sercu Bożej woli wobec nich jest umiejętność „uznania i przyjęcia” swojej tożsamości seksualnej. Rdzeniem ludzkiej tożsamości jest rzeczywistość, w której każdy człowiek jest synem lub córką Boga, stworzoną na Jego obraz i podobieństwo, odkupioną przez Chrystusa i powołaną do świętości. Każda dyskusja na temat tożsamości osobowej bierze swój początek w tej prawdzie, ponieważ to w tym kontekście – a wręcz tym samym „momencie” – Pismo Święte ukazuje znaczenie tożsamości seksualnej w Bożym planie: „Na obraz Boży go stworzył; stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27).

Zatem następnym zadaniem jest zrozumienie Bożego planu dla mężczyzn i kobiet jako osób płci męskiej i żeńskiej: jak należy rozumieć ich komplementarną naturę i jak przeżywać ich komplementarne role? Dobrym podejściem do tej kwestii jest spojrzenie przez pryzmat macierzyństwa i ojcostwa. Współczesna kultura oddziela pojęcie „gender” od płci i zakłada,

że role płciowe są czysto społecznie uwarunkowanymi ideami, stereotypami, które są nie tylko przestarzałe, ale i powodujące poczucie opresji. Tymczasem komplementarność płci jest nie tylko rzeczywistością biologiczną, ale także metafizyczną; istnieją różnice między mężczyznami i kobietami – „fizyczne, moralne i duchowe” – które dotyczą każdej osoby, niezależnie od miejsca, czasu i kultury.

Papież Jan Paweł II umieścił rzeczywistość komplementarności seksualnej w rzeczywistości macierzyństwa i ojcostwa, dokonując analizy, którą warto uważnie rozważyć:

Macierzyństwo zawiera w sobie od samego początku szczególne otwarcie na nową osobę: ono właśnie jest udziałem kobiety. (...) Analiza naukowa w całej pełni potwierdza fakt, że sama konstytucja cielesna kobiety oraz jej organizm zawierają w sobie naturalną dyspozycję do macierzyństwa, do poczęcia, brzemienności i urodzenia dziecka jako następstwa małżeńskiego zjednoczenia z mężczyzną. Odpowiada to zarazem psychofizycznej strukturze kobiety. (...) Macierzyństwo jest związane z osobową strukturą kobiecości oraz z osobowym wymiarem daru.

Macierzyństwo zawiera w sobie szczególne obcowanie z tajemnicą życia, które dojrzewa w łonie kobiety. Matka podziwia tę tajemnicę, ze szczególną intuicją „pojmuje” to, co się w niej dzieje. W świetle „początku” matka przyjmuje i kocha dziecko, które nosi w łonie jako osobę. Ten jedyny sposób obcowania z nowym,

kształtującym się człowiekiem stwarza z kolei takie odniesienie do człowieka – nie tylko do własnego dziecka, ale do człowieka w ogóle – które głęboko charakteryzuje całą osobowość kobiety. Powszechnie się przyjmuje, że *kobieta jest bardziej od mężczyzny zwrócona do konkretnego człowieka*, macierzyństwo zaś jeszcze bardziej tę dyspozycję rozwija¹⁰².

Stwierdzenie Jana Pawła II, że istnieje specyficznie *macierzyński* sposób kochania, i że jest on związany z „fizyczną i osobową strukturą” kobiety, pokazuje, że istnieje istotny związek między seksualnością a powołaniem – ponieważ każda kobieta, ze względu na to, że jest kobietą, jest zdolna do stania się matką, Bóg daje każdej kobiecie, ze względu na to, że jest kobietą, zdolność do kochania tak, jak może kochać matka. Podobnie, każdy mężczyzna, z racji bycia mężczyzną, a więc potencjalnie ojcem, otrzymał zdolność kochania tak, jak kocha ojciec.

Pierwszą rzeczą, jaką można powiedzieć osobie, która jest zdezorientowana co do swojej tożsamości seksualnej, jest dobra nowina, że Bóg nie stworzył jej przypadkowo, ale w określonym celu: została stworzona, aby kochać. Ponadto, jej tożsamość seksualna również nie jest przypadkiem: jeśli Bóg stworzył go mężczyzną, to jest on stworzony, aby kochać tak, *jak kocha ojciec*, jak kocha mąż, jak kocha mężczyzna; jeśli Bóg stworzył ją kobietą, to jest ona stworzona, aby kochać tak, *jak kocha matka*, jak kocha żona, jak kocha kobieta. Następnie pojawia się zaproszenie i wyzwanie:

¹⁰² Papież Jan Paweł II, *List apostolski „Mulieris dignitatem” o godności i powołaniu kobiety*, 18, <https://opoka.org.pl/>-

biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/mulieris.html [dostęp 23.04.2021].

uświadomienie sobie i zaakceptowanie faktu, że nigdy nie będzie się szczęśliwym, próbując odnosić się do innych i kochać ich w sposób inny niż ten, w jaki zostało się stworzonym do kochania. „Przejsie” na płęć przeciwną, będące próbą znalezienia miłości i akceptacji, nie przyniesie nigdy zamierzonego celu.

Pewien katolicki psycholog z długim doświadczeniem w pracy z pacjentami, którzy doświadczyli dysforii płciowej zauważył, że: „Większość młodych chłopców i dziewcząt, którzy chcą zmienić płęć, przychodzi z problemami psychospołecznymi – konfliktami dotyczącymi perspektyw, oczekiwań i ról, które ich zdaniem są związane z ich płcią – i zakłada, że zmiana płci je złagodzi lub rozwiąże”¹⁰³. Kapelan *Courage* nie może samodzielnie zająć się lub rozwiązać tych konfliktów dotyczących oczekiwań i ról, ale może pomóc danej osobie w ponownym rozważeniu jej założeń w świetle jej powołania, to znaczy oczekiwań, jakie Bóg ma wobec danej osoby oraz roli, jaką chce, aby każdy jej syn lub córka odgrywali w rodzinie, w Kościele i w świecie.

Jeśli zdolność kochania jak ojciec lub jak matka jest wrodzona, to pragnienie

kochania w ten sposób jest podobnie wrodzonym darem od Boga. Stopniowe, delikatne pomaganie danej osobie, by rozważyła i doceniła te zdolności i pragnienia oraz by znalazła sposoby na ich realizację, może poszerzyć horyzonty tej osoby i jej zdolność do wyobrażenia sobie, jak mogłoby wyglądać życie i co Bóg ma na myśli. Pomocne mogą być także rozmowy z terapeutą, który podzieli rozumienie antropologii i tożsamości seksualnej przez Kościół.

Dlatego kapelan musi mówić z perspektywy doświadczenia o dobru, jakim jest bycie dzieckiem Bożym oraz o powołaniu do duchowego ojcostwa i duchowego macierzyństwa, które nie są „nagrodami pocieszenia”, ale prawdziwymi, pierwotnymi, fundamentalnymi relacjami miłości. Taka rozmowa jest wyzwaniem i zaproszeniem do lepszego poznania samego siebie i do stawania się pełniej sobą poprzez wchodzenie w pełne miłości relacje. Mówienie o mocnych stronach i możliwościach ludzi daje im powód do zastanowienia się nad tym, co mogą lubić w swojej stworzonej płci, zamiast skupiać się na tym, jakie aspekty tożsamości seksualnej są bolesne i dezorientujące.

¹⁰³ P. McHugh, *Transgenderism: A Pathogenic Meme*, www.thepublicdiscourse.com/2015/06/15145/ [Dostęp 15.05.2017] [tłum. cytatu własne].

Statut *Courage International*

Ta część zawiera wybrane fragmenty Statutu Courage International, które są najbardziej istotne dla kapelanów i innych osób zainteresowanych zrozumieniem apostolatu i jego statusu jako publicznego stowarzyszenia wiernych. Części pominięte są zaznaczone. Pełny tekst Statutu jest dostępny w Biurze Courage.

CZĘŚĆ I: CHARAKTER I MISJA

Art. 1. Nazwa

1.1. Kanoniczną nazwą niniejszego diecezjalnego, kleryckiego, publicznego stowarzyszenia wiernych jest „*Courage International*” (dalej: „*Courage International*” albo „Stowarzyszenie”).

Art. 2. Siedziba

2.1. Siedzibą *Courage International* jest miasto Norwalk w hrabstwie Fairfield w stanie Connecticut w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Rada Biskupia może wyznaczyć inną siedzibę *Courage International* i z pomocą Sekretarza, na podstawie odpowiedniej procedury kanonicznej, doprowadzić do stosownej zmiany niniejszego Statutu w tym zakresie.

Art. 3. Prawo właściwe

3.1. *Courage International* jako diecezjalne, kleryckie, publiczne stowarzyszenie wiernych działa na podstawie stosownych norm Kodeksu Prawa Kanonicznego i niniejszego Statutu (por. kan. 298 § 1, kan. 302 oraz kan. kan. 312-320).

3.2. *Courage International* jako osoba prawna podlegająca prawu stanu Connecticut działa także na podstawie stosownego prawa państwowego, w tym Regulaminu *Courage International Inc.* Wszystkie normy prawa państwowego, które można pogodzić z Kodeksem Prawa Kanonicznego i niniejszym Statutem wywierają takie same skutki prawne w prawie kanonicznym, chyba że są przeciwne prawu Bożemu lub co innego zastrzega prawo kanoniczne (por. kan. kan. 22 i 1290).

Art. 4. Cel

4.1. W ramach *cura animarum*¹⁰⁴ duchowni członkowie *Courage International* zapewniają opiekę duszpasterską nad osobami, które doświadczają pociągu do osób tej samej płci, a które ze względu na swoje warunki życia nie zawsze mogą dostatecznie korzystać z ogólnej i zwyczajnej opieki duszpasterskiej (por. kan. 771 § 1). Duchowni członkowie *Courage International* zapewniają także właściwą katechezę w zakresie nauczania Kościoła o homoseksualizmie. W ramach swojej posługi kapłańskiej w lokalnych Oddziałach *Courage* duchowni członkowie Stowarzyszenia ukierunkowują osoby doświadczające SSA w wysiłkach

¹⁰⁴ Łac. „troski o duszę” – przyp. tłum.

zmierzających do osiągnięcia następujących pięciu celów:

- 4.1.1. życia w czystości zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego odnośnie homoseksualizmu (Czystość);
- 4.1.2. oddania życia Chrystusowi poprzez służbę innym, lekturę duchową, modlitwę, medytację, indywidualne kierownictwo duchowe, częste uczestnictwo we Mszy świętej i częste korzystanie z sakramentów Pokuty i Pojednania oraz Najświętszej Eucharystii (Modlitwa i Poświęcenie);
- 4.1.3. pielęgnowania ducha wspólnoty, w której każdy może dzielić się swoimi przeświadczeniami i doświadczeniami, tak aby nikt nie musiał stawiać czoła problemom homoseksualizmu w samotności (Wspólnota);
- 4.1.4. pamiętania o prawdzie, że czyste przyjaźnie są nie tylko możliwe, lecz także konieczne dla czystego życia chrześcijańskiego, a w rezultacie, do zachęcania do ich tworzenia i podtrzymywania (Wsparcie);
- 4.1.5. prowadzenia takiego życia, które może służyć jako dobry przykład dla innych (Dobry przykład / Wzór do naśladowania).

4.2. Dla realizacji obranych celów *Courage International* zapewnia opiekę duszpasterską także członkom rodzin i przyjaciołom osób z SSA w postaci apostolatu o nazwie *EnCourage*, który pomaga tym osobom:

- 4.2.1. wzrastać duchowo poprzez lekturę duchową, modlitwę, medytację, indywidualne kierownictwo duchowe, częste uczestnictwo we Mszy świętej i częste korzystanie z sakramentów Pokuty i Pojednania oraz Najświętszej Eucharystii (Modlitwa i Poświęcenie);
- 4.2.2. osiągać głębsze rozumienie potrzeb, trudności i wyzwań przeżywanych przez mężczyzn i kobiety z SSA (Formacja);

- 4.2.3. nawiązywać i zachowywać zdrowe i głębokie relacje z ich bliskimi z SSA (Miłość);
- 4.2.4. towarzyszyć pozostałym członkom rodziny i przyjaciołom osób z SSA w zwracaniu się do nich ze współczuciem i w prawdzie, a nie odrzucaniu ich (Jedność);
- 4.2.5. świadczyć wobec ich bliskich swoim własnym życiem, że spełnienie można osiągnąć tylko w Jezusie Chrystusie poprzez Jego Ciało, którym jest Kościół (Świadectwo).

Art. 5. Zadania

5.1. Zadaniem *Courage International* jest:

- 5.1.1. zakładanie lokalnych Oddziałów *Courage* dla mężczyzn i kobiet z SSA oraz lokalnych Oddziałów *EnCourage* dla członków ich rodzin we współpracy z biskupem diecezjalnym oraz z zachowaniem celów *Courage* i *EnCourage*;
- 5.1.2. prowadzenie wykładów dla księży diecezjalnych, diakonów jak również dni skupienia w seminariach mających na celu wsparcie kapłanów parafialnych, kapłanów w duszpasterstwach specjalistycznych i innych osób odpowiedzialnych za troskę nad duszami w zapewnieniu prawidłowej opieki pasterskiej nad mężczyznami i kobietami z SSA i ich rodzinami;
- 5.1.3. zapewnianie Kościołowi różnych zasobów i narzędzi dotyczących homoseksualizmu przydatnych w katechezie i ewangelizacji;
- 5.1.4. organizowanie międzynarodowych, krajowych i regionalnych konferencji i rekolekcji dla:
 - a) mężczyzn i kobiet z SSA,
 - b) członków rodzin i przyjaciół osób z SSA,
 - c) duchowieństwa,
 - d) wykładowców seminariów i studentów,
 - e) lekarzy, terapeutów oraz dla osób przygotowujących się do wykonywania tych zawodów oraz

f) wszystkich, którzy wykonują jakiegokolwiek prace duszpasterskie (w szczególności adresowane do młodzieży lub polegające na poradnictwie życia rodzinnego).

5.1.5. odpowiadanie na zapotrzebowanie ze strony mediów na wywiady dotyczące nauczania Kościoła o homoseksualizmie i zasad opieki duszpasterskiej wobec osób z SSA.

Art. 6. Prawo inicjatywy

6.1. *Courage International* może podejmować dodatkowe inicjatywy apostołskie i duszpasterskie odpowiadające charakterowi i celowi Stowarzyszenia (por. kan. 315).

6.2. Wszelkie propozycje nowych inicjatyw duszpasterskich odpowiadających charakterowi i celowi *Courage International* podlegają zatwierdzeniu przez Radę Biskupią.

Po zatwierdzeniu nowej inicjatywy duszpasterskiej i jeśli sprawa tego dotyczy, rewizji lub zmianie Statutu, Sekretarz przechowuje dokument zawierający zgodę w archiwum Stowarzyszenia i wprowadza odpowiednie zmiany w przechowywanym oficjalnym tekście Statutu.

CZĘŚĆ II: STRUKTURA ZARZĄDCZA

Art. 7. Dwupoziomowa struktura zarządcza

7.1. *Courage International* jako diecezjalne, kleryczne, publiczne stowarzyszenie wiernych poddane jest nadzorowi Rady Biskupiej i każdego biskupa diecezji, gdzie Stowarzyszenie jest obecne, w celu zachowania nienaruszalności wiary i obyczajów oraz w celu zapobieżenia nadużyciom dyscypliny kościelnej (por. kan. 305 §1). Rada Biskupia ma prawo i obowiązek wizytować *Courage International* zgodnie z prawem i niniejszym Statutem.

7.2. *Courage International* zarządzane jest w dwupoziomowej strukturze. Najwyższą i całościową władzę sprawuje Rada Biskupia. Zwykle codzienne działania *Courage International* powierza się Dyrektorowi Zarządzającemu, wspieranego przez Zastępcę Dyrektora i Zarząd.

Art. 8. Rada Biskupia

8.1. Każdy członek Rady Biskupiej musi być biskupem diecezjalnym Kościoła katolickiego.

8.2. Rada Biskupia *Courage International* liczy nie mniej niż trzech (3) i nie więcej niż siedmiu (7) członków, którzy jednocześnie są członkami cywilnej osoby prawnej zgodnie z Regulaminem *Courage International* (por. art. VI ust. 2).

8.3. Liczba członków Rady Biskupiej jest nieparzysta.

8.4. W skład Rady Biskupiej wchodzi z urzędu:

8.4.1. biskup diecezjalny Archidiecezji Nowego Jorku lub jego przedstawiciel będący jednocześnie biskupem Kościoła katolickiego,

8.4.2. biskup diecezjalny Diecezji Bridgeport, Connecticut.

8.5. W razie niedostępności lub niezdolności biskupa diecezjalnego Diecezji Bridgeport do służby w Radzie Biskupiej, można zaprosić do Rady biskupa diecezjalnego innej diecezji.

Ustępy od 8.6 do 8.15 normują wybór członków Rady Biskupiej i porządek jej posiedzeń.

8.16. Na zasadzie zwykłej większości głosów członkowie Rady Biskupiej podejmują decyzje zarówno na zwyczajnych, corocznych, jak i na nadzwyczajnych posiedzeniach, m.in. w następujących sprawach:

8.16.1. wybór nowych członków Rady Biskupiej,

- 8.16.2. powołanie nowych członków Zarządu,
- 8.16.3. odwołanie członków Zarządu,
- 8.16.4. wyrażenie zgody na pełnienie funkcji przez Dyrektora Finansowego Stowarzyszenia po jego wyborze przez Zarząd,
- 8.16.5. zmiana Statutu,
- 8.16.6. wyrażenie zgody na dokonanie przez Zarząd następujących czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu:
 - a) zaangażowanie w większy projekt inwestycyjny wymagający rozporządzenia dobrami kościelnymi: sprzedaży, cesji, innych form zbycia, najmu, obciążenia itp., co może zmniejszyć stabilność podstaw funkcjonowania Stowarzyszenia,
 - b) zaciągnięcie zobowiązania wymagającego obciążenia majątku, dochodów lub innych aktywów Stowarzyszenia,
 - c) zaciągnięcie niezabezpieczonego zobowiązania w kwocie przekraczającej 5% budżetu operacyjnego Stowarzyszenia,
 - d) zawarcie umowy pociągającej za sobą zobowiązanie finansowe Stowarzyszenia w kwocie przekraczającej 50 tys. dolarów amerykańskich – za wyjątkiem umów związanych z organizacją corocznej Konferencji *Courage*, które należy traktować jako zatwierdzone w danym roku budżetowym,
 - e) poniesienie przez Stowarzyszenie wydatku między 25 tys. a 50 tys. dolarów amerykańskich – kompetencję tę Rada wykonuje bezpośrednio lub poprzez biskupa, członka Rady Biskupiej, któremu Rada ją powierzy w danym roku,
- 8.16.7. zatwierdzanie rocznego budżetu,
- 8.16.8. wyrażenie zgody na podjęcie nowych działań apostolskich zgodnych z charakterem i celem *Courage International*.

Art. 9. Zarząd

9.1. W skład Zarządu wchodzi osoby powołane przez Radę Biskupią.

9.2. W skład Zarządu mogą wchodzić prezbiterzy i diakoni, konsekrowani mężczyźni i kobiety oraz świeccy wyróżniający się wiarą, dobrymi obyczajami i roztropnością. Tylko członkowie-prezbiterzy są członkami *Courage International* w rozumieniu prawa kanonicznego.

9.2.1. W skład Zarządu wchodzi kompetentny specjalista z zakresu zdrowia psychicznego, który uznaje antropologię Kościoła katolickiego. Osoba ta może być prezbiterem lub diakonem, osobą konsekrowaną albo osobą świecką wyróżniającą się wiarą, dobrymi obyczajami i roztropnością.

9.2.2. Świeccy wyróżniający się wiarą, dobrymi obyczajami i roztropnością - członkowie Zarządu mogą uczestniczyć w pracach komisji lub podkomisji, które Zarząd może tworzyć na stałe lub *ad hoc* stosownie do potrzeb i okoliczności.

9.3. Tylko kapłani - członkowie Zarządu mają prawo głosu w sprawach rozpatrywanych przez Zarząd.

9.4. Zarząd *Courage International* składa się z nie mniej niż pięciu (5) i nie więcej niż siedmiu (7) członków z prawem głosu. W skład Zarządu nie wchodzi więcej niż dziewięciu (9) wszystkich członków.

9.5. Liczba członków Zarządu dysponujących prawem głosu jest nieparzysta.

9.6. Kadencja członków Zarządu z wyjątkiem Dyrektora Zarządzającego, trwa (3) lata, przy czym liczba członków Zarządu, którym upływa kadencja w danym roku nie przekracza trzech (3).

Ustępy od 9.7 do 9.20 normują wybór członków Zarządu i porządek jego posiedzeń.

9.21. Zarząd jest odpowiedzialny za wsparcie i doradzanie Dyrektorowi Zarządzającemu w kierowaniu pracami apostołskimi Stowarzyszenia. Zadania Zarządu obejmują, między innymi :

9.21.1. wybór banków lub innych instytucji depozytowych, w których Stowarzyszenie umieści swoje środki finansowe i którym powierzy zarządzanie swoimi aktywami,

9.21.2. wybór większych projektów apostołskich i przedstawienie ich Radzie Biskupiej w celu uzyskania zgody na ich realizację,

9.21.3. doradzanie Dyrektorowi Zarządzającemu w sprawach zatrudnienia lub zwolnienia pracowników etatowych i niepełno etatowych *Courage International*,

9.21.4. zatwierdzenie budżetu rocznego przygotowanego przez Dyrektora Finansowego przed przedstawieniem go Radzie Biskupiej w celu uzyskania jej zgody,

9.21.5. zatwierdzenie następujących czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu przed przedstawieniem ich Radzie Biskupiej w celu uzyskania jej zgody na ich dokonanie:

a) zaangażowanie w większy projekt inwestycyjny wymagający rozporządzenia dobrami kościelnymi: sprzedaży, cesji, innych form zbycia, najmu, obciążenia itp., co może zmniejszyć stabilność podstaw funkcjonowania Stowarzyszenia,

b) zaciągnięcie zobowiązania wymagającego obciążenia majątku, dochodów lub innych aktywów Stowarzyszenia,

c) zaciągnięcie niezabezpieczonego zobowiązania w kwocie przekraczającej 5% budżetu operacyjnego Stowarzyszenia,

d) zawarcie umowy pociągającej za sobą zobowiązanie finansowe Stowarzyszenia w kwocie przekraczającej 25 tys. dolarów amerykańskich – za wyjątkiem umów związanych z organizacją corocznej Konferencji *Courage*, które

należy traktować jako zatwierdzone w danym roku budżetowym,

9.21.6. zatwierdzenie następujących szczególnych czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu przed przedstawieniem ich Radzie Biskupiej w celu uzyskania jej zgody na ich dokonanie:

a) nabycie, zbycie, obciążenie bądź dzierżawa dóbr kościelnych, w tym rzeczy ruchomych i nieruchomości, stanowiących znaczną część majątku Stowarzyszenia w sytuacji, gdy mogłoby to zmniejszyć stabilność podstaw funkcjonowania Stowarzyszenia lub

(b) zbycie i inne formy rozporządzenia znacznej części lub całości majątku Stowarzyszenia.

CZĘŚĆ III: CZŁONKOWIE ZARZĄDU

Art. 10. Członkowie Zarządu *Courage International*

10.1. Członkami Zarządu *Courage International* są: Moderator zwany Dyrektorem Zarządzającym, co najmniej jeden Zastępca Dyrektora, Sekretarz, kanoniczny Administrator dóbr kościelnych Stowarzyszenia, zwany Dyrektorem Finansowym oraz każdy inny Członek Zarządu, którego Zarząd może okresowo powołać na to stanowisko.

10.2. Władze Stowarzyszenia nie stanowią władz kościelnych w rozumieniu niniejszego Statutu.

Ustępy 10.3 do 10.8 normują powołanie, rezygnację i odwołanie osób piastujących różne funkcje w Stowarzyszeniu i postępowanie w celu uzupełnienia wakatu na danym stanowisku.

Art. 11. Dyrektor Zarządzający

11.1. Kanonicznym Moderatorem *Courage International* jest Dyrektor Zarządzający.

11.2. Dyrektorem Zarządzającym może być kapłan wybrany przez Radę Biskupią, który uprzednio uzyskał zgodę swojego biskupa diecezjalnego albo przełożonego zakonnego w przypadku inkardynowania w instytucie życia konsekrowanego albo przełożonego w przypadku inkardynowania w stowarzyszeniu życia apostołskiego.

11.3. Dyrektor Zarządzający z urzędu uczestniczy w każdym rocznym posiedzeniu Rady Biskupiej, zwyczajnym albo nadzwyczajnym, za wyjątkiem posiedzenia zamkniętego. Dyrektor Zarządzający uczestnicząc w posiedzeniu nie ma prawa głosu w sprawach rozpatrywanych przez Radę Biskupią.

11.4. Dyrektor Zarządzający z urzędu uczestniczy w pracach Zarządu. Z uwagi na to, że Zarząd nie wybiera Dyrektora Zarządzającego, lecz go wspiera, doradza i współpracuje z nim w codziennym zarządzaniu i prowadzeniu działalności apostołskiej Stowarzyszenia, Dyrektor Zarządzający ma prawo głosu we wszystkich sprawach poruszanych na posiedzeniach Zarządu.

11.5. Kadencja Dyrektora Zarządzającego wynosi 5 lat i jest odnawialna.

11.6. Dyrektor Zarządzający odpowiada w szczególności za:

11.6.1. reprezentowanie *Courage International* we wszelkich sprawach publicznych;

11.6.2. zachowanie spójności i wierności misji *Courage International* poprzez:

- a) wyznaczanie osób reprezentujących *Courage International* lub wypowiadających się w jej imieniu we wszelkich sprawach publicznych lub wyrażanie zgody na reprezentowanie *Courage International* lub wypowiadanie się w jego imieniu;
- b) uprzednie autoryzowanie i wyrażanie zgody na jakiegokolwiek publiczne wystąpienie w imieniu *Courage International* we wszelkich sprawach publicznych;

11.6.3. nadzorowanie obecności Stowarzyszenia w mediach i kontaktów z mediami;

11.6.4. sugerowanie i zgłaszanie kierunków działań Radzie Biskupiej lub Zarządowi;

11.6.5. planowanie strategiczne Stowarzyszenia;

11.6.6. przedkładanie rocznego sprawozdania Radzie Biskupiej i Zarządowi z działalności Stowarzyszenia i jego działalności apostołskiej;

11.6.7. rozwój Stowarzyszenia i stałe zdobywanie funduszy na jego działalność;

11.6.8. należyte zarządzanie operacyjne Stowarzyszeniem zgodnie z dogmatycznym i moralnym nauczaniem Kościoła katolickiego głoszonym przez Biskupa Rzymu i Kolegium Biskupów, prawem kanonicznym i niniejszym Statutem, jak również zgodnie z aktualną polityką przyjętą przez Radę Biskupią;

11.6.9. wybór osób służących jako Doradcy Finansowi Stowarzyszenia wspierający Dyrektora Finansowego;

11.6.10. wybór Kapelanów na Koordynatorów Krajowych i Koordynatorów Regionalnych, w porozumieniu z biskupami ordynariuszami miejsca;

11.6.11. współpracę z Dyrektorem Finansowym w przygotowaniu i przedstawianiu rocznego budżetu Zarządowi i Radzie Biskupiej;

11.6.12. samodzielne zaciąganie zobowiązań nieprzewyższających każdorazowo kwoty 25 tys. dolarów amerykańskich, za wyjątkiem zobowiązań dotyczących corocznej Konferencji *Courage*, które powinny być zatwierdzone podczas ustalania rocznego budżetu;

11.6.13. wykonywanie, na podstawie szczególnego lub ogólnego upoważnienia Zarządu, prawa do zawierania i wykonywania w imieniu Stowarzyszenia wszelkich umów, chyba że Statut wymaga dodatkowego podpisu lub uprzedniej zgody Rady Biskupiej na udzielenie takiego upoważnienia;

- 11.6.14. nadzorowanie procesów wyboru, zatrudnienia, kontroli oraz zwalniania wszystkich pełnoetatowych i niepełnoetatowych pracowników i pozostałych współpracowników *Courage International*, tak aby pozostać w zgodzie z wszelkimi przepisami państwowymi dotyczącymi pracy i życia społecznego, zgodnie z zasadami podawanymi przez Kościół (por. kan. 1286 pkt 1);
- 11.6.15. wybór miejsca corocznej Konferencji;
- 11.6.16. żądanie zwołania specjalnego posiedzenia Rady Biskupiej dla rozstrzygnięcia kwestii znajdującej się w jej kompetencji;
- 11.6.17. żądanie zwołania specjalnego posiedzenia Zarządu dla rozstrzygnięcia kwestii znajdującej się w kompetencji Zarządu.

Art. 12. Zastępcy Dyrektora

12.1. W celu lepszej realizacji zadań i uzasadnionych potrzeb Stowarzyszenia Dyrektor Zarządzający ściśle i po bratersku współpracuje z Zastępcą Dyrektora. Zastępca Dyrektora asystuje mu w wypełnianiu jego obowiązków podejmując się jakiejkolwiek roli, czynności czy zadania, które zleci mu Dyrektor Zarządzający.

12.2. Zastępcą Dyrektora jest kapłan wyznaczony przez Radę Biskupią, który uprzednio uzyskał zgodę na podjęcie się tej funkcji od swojego biskupa diecezjalnego albo przełożonego zakonnego w przypadku inkardynowania w instytucie życia konsekrowanego albo przełożonego w przypadku inkardynowania w stowarzyszeniu życia apostołskiego.

Artykuły od 13 do 15 regulują funkcje pozostałych członków Zarządu Stowarzyszenia: Sekretarza (art. 13), Dyrektora Finansowego (art. 14) i Doradców Finansowych (art. 15).

CZĘŚĆ IV: CZŁONKOSTWO¹⁰⁵

Art. 16. Nabycie członkostwa

16.1. Członkami *Courage International* są wyłącznie:

- 16.1.1. każdy biskup diecezjalny – Członek Rady Biskupiej;
- 16.1.2. każdy kapłan – Członek Zarządu;
- 16.1.3. Dyrektor Zarządzający;
- 16.1.4. Zastępca Dyrektora;
- 16.1.5. Kapelani Stowarzyszenia, w tym Koordynatorzy Krajowi i Regionalni.

16.2. Nabycie członkostwa w *Courage International* poprzez służbę w Radzie Biskupiej unormowane jest w art. 8 Statutu. Nabycie członkostwa w *Courage International* poprzez służbę w Zarządzie unormowane jest w art. 9 Statutu. Nabycie członkostwa poprzez służbę: Dyrektora Zarządzającego unormowane jest w art. 11 Statutu, Zastępcę Dyrektora – art. 12, Kapłana, w tym Koordynatora Narodowego lub Regionalnego – art. 24 Statutu.

16.3. Tylko duchowni stopnia episkopatu lub prezbiteratu są zdolni (*habiles*) uzyskać ważne członkostwo w *Courage International*.

16.4. Nie może być ważnie przyjęty do *Courage International* ten, kto publicznie odstąpił od wiary katolickiej albo zerwał wspólnotę kościelną, albo podlega ekskomunie nałożonej lub zdeklarowanej (por. kan. 316 § 1).

¹⁰⁵ Członkostwo w rozumieniu niniejszego Statutu odnosi się ściśle do *kleryckiego publicznego stowarzyszenia wiernych*. W rozumieniu potocznym, „członkami” apostołów *Courage* oraz *EnCourage* są wierni, którzy uczestniczą w spotkaniach oraz/lub są związani z lokalnym Oddziałem lub

grupami on-line, w sytuacji kiedy odczuwają pociąg do własnej płci (*Courage*) albo jeśli są członkiem rodziny lub inną osobą bliską takiej osoby (*EnCourage*) – przyp. red.

Art. 17. Obowiązki i prawa członków

17.1. Członkowie *Courage International* są związani obowiązkami i korzystają z praw określonych przez Kodeks Prawa Kanonicznego odnoszących się do wszystkich wiernych (por. kan. 208-223), a w szczególności do duchownych (por. kan. 273-289).

17.2. Członkowie *Courage International* w szczególności:

17.2.1. są zobowiązani wiarą boską i katolicką wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym, spisany lub przekazany, a więc w jednym depozycie wiary powierzonym Kościołowi i co równocześnie jako przez Boga objawione podaje do wierzenia Nauczycielski Urząd Kościoła, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy też w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu; co mianowicie ujawnia się we wspólnym uznaniu wiernych pod kierownictwem świętego Urzędu Nauczycielskiego. Wszyscy więc obowiązani są unikać doktryn temu przeciwnych (por. kan. 750 § 1);

17.2.2. są zobowiązani bez zastrzeżeń przyjąć i zachowywać również wszystkie i poszczególne prawdy dotyczące wiary i obyczajów, które Nauczycielski Urząd Kościoła ogłasza w sposób ostateczny, to znaczy te, które są wymagane, aby gorliwie strzec i wiernie przekazywać sam depozyt wiary, w szczególności w przedmiocie ludzkiej seksualności, a zwłaszcza homoseksualizmu (por. kan. 750 § 2);

17.2.3. są zobowiązani do religijnego posłuszeństwa rozumowi i woli wobec nauki, którą głosi Papież lub Kolegium Biskupów w sprawach wiary i obyczajów, gdy sprawują autentyczne nauczanie, chociaż nie zamierzają przedstawić jej w sposób definitywny i stąd zobowiązani są unikać wszystkiego, co się z tą nauką nie zgadza (por. kan. 752);

17.2.4. mają prawo przedstawiania pasterzom Kościoła swoich potrzeb, zwłaszcza duchowych, a także swoich życzeń (por. kan. 212 § 2);

17.2.5. mają prawo, a niekiedy nawet obowiązek wygłaszania swojego zdania świętym pasterzom w sprawach dotyczących dobra Kościoła oraz – zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, szacunek wobec pasterzy, dbałość o wspólny pożytek i godność osoby – podawania go do wiadomości innym wiernym;

17.2.6. winni być złączeni ze sobą węzłem braterstwa i modlitwy oraz współpracować między sobą, według przepisów Statutu, w dążeniu do celów *Courage International* i budowania Ciała Chrystusowego (por. kan. 275 § 1);

17.2.7. powinni doceniać *Courage International* jako środek pobudzania własnej świętości w wykonywaniu swojej świętej posługi (por. kan. 278 § 2).

Art. 18. Utrata członkostwa

18.1. Członek *Courage International* traci swoje członkostwo po wygaśnięciu kadencji, wskutek dobrowolnej rezygnacji albo odwołania.

18.2. Biskup służący w Radzie Biskupiej traci członkostwo w Stowarzyszeniu wskutek wygaśnięcia swojej kadencji.

18.3. Członek indywidualny może dobrowolnie złożyć rezygnację z członkostwa w *Courage International* po wyrażeniu na piśmie takiego zamiaru adresowanego do swojego biskupa diecezjalnego, który następnie powiadomi pisemnie Dyrektora Zarządzającego, iż zwolnił członka z obowiązków Kapelana. Kopię tego listu łącznie z odpowiedzią Dyrektora Zarządzającego Sekretarz przechowuje w archiwum Stowarzyszenia.

18.4. Żaden z członków *Courage International* nie może być usunięty ze Stowarzyszenia, chyba że na skutek słusznej przyczyny, zgodnie z przepisami prawa (por. kan. 308) i niniejszego Statutu.

18.5. Każdy, kto publicznie odstąpił od wiary katolickiej albo zerwał wspólnotę kościelną,

albo podlega ekskomunice nałożonej wyrokiem lub zdeklarowanej podlega wydaleniu z *Courage International* (por. kan. 316 § 2).

18.6. W celu skutecznego odwołania członka z *Courage International*:

18.6.1. Dyrektor Zarządzający musi najpierw przeprowadzić wstępne dochodzenie i zasięgnąć opinii biskupa diecezjalnego w sprawie członka, a także przełożonego zakonnego w przypadku inkardynowania w instytucie życia konsekrowanego albo przełożonego w przypadku inkardynowania w stowarzyszeniu życia apostołskiego. Dokumenty poświadczające przeprowadzenie dochodzenia i zasięgnięcie opinii przechowywane są w archiwum Stowarzyszenia. Jeśli dochodzeniem miałyby być objęty Dyrektor Zarządzający, wstępne dochodzenie przeprowadza Zastępca Dyrektora albo inny kapłan wyznaczony do tego zadania przez Radę Biskupią.

18.6.2. W sytuacji opisanej w art. 18 ust. 5, Dyrektor Zarządzający, po uzyskaniu zgody Rady Biskupiej odwołuje członka na piśmie wskazując przyczyny odwołania, choćby w zwięzłej formie. Kopię odwołania wysyła się do biskupa diecezjalnego, któremu podlega odwołany członek, a także do przełożonego zakonnego w przypadku inkardynowania w instytucie życia konsekrowanego albo przełożonego w przypadku inkardynowania w stowarzyszeniu życia apostołskiego. Sekretarz przechowuje dodatkową kopię odwołania w archiwum Stowarzyszenia i aktualizuje rejestr członków Stowarzyszenia.

18.6.3. W razie wystąpienia jakiejś innej słusznej przyczyny odwołania, poza wskazaną w art. 18 ust. 5, jeżeli dobro Stowarzyszenia tego wymaga, Dyrektor Zarządzający najpierw upomni członka na piśmie informując o tym, że jego członkostwo jest zagrożone i wskazując przyczyny upomnienia, choćby w zwięzłej

formie. Jeśli członek nie odpowie na upomnienie na piśmie lub nie podejmie się usunięcia przyczyn upomnienia Dyrektor Zarządzający, po uzyskaniu zgody Rady Biskupiej, odwołuje członka na piśmie wskazując przyczyny odwołania, choćby w zwięzłej formie. Kopię odwołania wysyła się do biskupa diecezjalnego, któremu podlega odwołany członek, a także do przełożonego zakonnego w przypadku inkardynowania w instytucie życia konsekrowanego albo przełożonego w przypadku inkardynowania w stowarzyszeniu życia apostołskiego. Sekretarz przechowuje dodatkową kopię odwołania w archiwum Stowarzyszenia i aktualizuje rejestr członków Stowarzyszenia.

18.7. Osoby odwołane z *Courage International* zachowują prawo wniesienia rekursu do biskupa ordynariusza diecezji Bridgeport (por. kan. 316 § 2).

CZĘŚĆ V: DOBRA KOŚCIELNE

Art. 19 Dobra kościelne

19.1. *Courage International* ma zdolność do nabywania, posiadania, zarządzania i rozporządzania dobrami doczesnymi zgodnie z prawem i niniejszym Statutem (por. kan. 1255).

19.2. Przez „dobra doczesne” należy rozumieć wszystkie nieduchowe aktywa, materialne i niematerialne, które odgrywają zasadniczą rolę w wypełnianiu misji Kościoła: grunty, budynki, wyposażenie, naczynia i szaty liturgiczne, dzieła sztuki, pojazdy, papiery wartościowe, środki pieniężne i inne rodzaje majątku ruchomego lub nieruchomego.

19.3 Z mocy prawa (kan. 1257 § 1) dobra doczesne należące do *Courage International* są dobrami kościelnymi i podlegają wszystkim odpowiednim normom Kodeksu Prawa Kanonicznego i niniejszego Statutu.

19.4 *Courage International* jest właścicielem dóbr kościelnych, przede wszystkim w celu sprawowania kultu Bożego i wykonywania prac świętego apostołstwa zgodnie z własnym charakterem i misją.

19.5 *Courage International* może zabiegać o, przyjmować i otrzymywać środki pieniężne, zapisy, spadki, prezenty, granty, dotacje, darowizny i wszelkiego rodzaju mienie, ruchome czy nieruchome, a następnie je posiadać, inwestować, reinwestować i zarządzać i pokrywać związane z tym koszty (wynagrodzenie, spłata kapitału) na zasadach wskazanych w niniejszym Statucie.

19.6. O ile nie zostanie stwierdzone inaczej domniemywa się, że ofiary wiernych składane do rąk Rady Biskupiej, Zarządu, Dyrektora Zarządzającego, Zastępcy Dyrektora, Koordynatorom Krajowym lub Regionalnym, lub Kapelanom, zostały złożone na rzecz *Courage International* i tak powinny być ewidencjonowane (por. kan. 1267 § 1).

19.7. Ofiary składane na rzecz *Courage International* na konkretny cel mogą być wykorzystane tylko we wskazanym celu zgodnie z wyrażoną intencją ofiarodawcy (por. kan. 1267 § 3).

19.8. W przypadku zniesienia *Courage International* lub innej formy zakończenia jego działalności dobra kościelne *Courage International* zostaną rozdysponowane zgodnie z art. 27 niniejszego Statutu.

CZĘŚĆ VI: ODDZIAŁY

Art. 20. Definicja Oddziału

20.1. Oddziałem jest grupa osób doświadczających SSA, które dobrowolnie i z zachowaniem dyskrecji spotykają się we wspólnocie pod duchowym i duszpasterskim przewodnictwem Kapelana Stowarzyszenia (a w

wyjątkowych okolicznościach jego delegata) w celu realizacji pięciu celów *Courage International*.

Art. 21. Tworzenie Oddziału

21.1. Osoby zainteresowane utworzeniem Oddziału *Courage International* muszą najpierw uzyskać zgodę biskupa diecezjalnego, który wyznaczy im Kapelana stosownie do niniejszego Statutu i który może także wskazać miejsce spotkań Oddziału.

21.2. Dyrektor Zarządzający zawiadamia Sekretarza o utworzeniu nowego Oddziału, aby zostało to prawidłowo zarejestrowane w archiwach Stowarzyszenia.

Art. 22. Spotkania Oddziału

22.1. Informacje o działalności Oddziału *Courage International* można przekazywać osobistie, w publikacjach katolickich, biuletynach parafialnych oraz ulotkach rozdawanych na terenie należącym do parafii, a także poprzez inne media katolickie (radio, telewizję, stronę internetową diecezji i gazety). Jakkolwiek numer telefonu kontaktowego oraz adres poczty elektronicznej Kapelana mogą być podane, należy starannie unikać publicznego podawania miejsca i czasu spotkań, aby zapewnić anonimowość i poufność osób doświadczających SSA, które poszukują duchowej i duszpasterskiej pomocy *Courage International*.

22.2. Zazwyczaj spotkania Oddziału *Courage International* odbywają się na terenie należącym do parafii albo do innej instytucji kościelnej, jednakże w czasie i w miejscu, w których można zachować ich poufność.

22.3. Pożądane jest, aby spotkania Oddziału *Courage International* odbywały się cotygodniowo, lecz nie rzadziej niż raz na miesiąc.

22.4. Spotkania Oddziału powinny się rozpoczynać i kończyć oficjalną modlitwą. Bardzo zaleca się modlitwę przed Najświętszym Sakramentem na początku lub na końcu

spotkania Oddziału *Courage International* z uwagi na wielkie korzyści duchowe, jakie przynosi ona dla Oddziału.

22.5. Spotkania Oddziału *Courage International* przeprowadza się zgodnie z Podręcznikiem *Courage*.

CZEŚĆ VII: KAPELANI

Art. 23. Definicja Kapelana

23.1. Kapelanem *Courage International* jest kapłan, któremu ordynariusz miejsca powierzył stałą troskę duszpasterską, przynajmniej w części, nad osobami doświadczającymi SSA, który jednocześnie uzyskał zgodę na członkostwo w *Courage International* i który został przyjęty jako członek *Courage International* zgodnie z postanowieniami niniejszego Statutu.

23.2. Kapelani są moderatorami Oddziałów i jako tacy reprezentują *Courage International* na poziomie lokalnego Oddziału i służą jako osoba kontaktowa wszystkim uczestnikom spotkań w Oddziale.

23.3. Kapelani pośredniczą w komunikacji między Oddziałem a Stowarzyszeniem.

Art. 24. Ustanowienie Kapelana

24.1. Kapłan zainteresowany członkostwem w *Courage International* w charakterze Kapelana musi najpierw:

24.1.1. wyrazić taką wolę wobec swojego ordynariusza miejsca, który, stosownie do kan. 564, powinien być skłonny powierzyć mu, przynajmniej częściowo, stałą troskę duszpasterską nad osobami doświadczającymi SSA oraz

24.1.2. po uzyskaniu zgody i powołaniu przez ordynariusza miejsca, wyrazić wolę wobec Dyrektora Zarządzającego przyjęcia do *Courage International* w charakterze

Kapelana stosownie do niniejszego Statutu.

24.2. Dyrektor Zarządzający może w sposób niejawny sprawdzić charakter i rekomendacje kapłana, potencjalnego kandydata na Kapelana, aby upewnić się, że kandydat na członka Stowarzyszenia jest zdrowych obyczajów i wypróbowanej wierności nauczaniu doktrynalnemu i moralnemu Kościoła i że gorliwie angażuje się w działalność duszpasterską właściwą charyzmatowi *Courage International*.

24.3. Dyrektor Zarządzający przed przyjęciem kandydata do Stowarzyszenia powinien otrzymać pisemne zaświadczenie od właściwego biskupa miejsca poświadczające zdolność kandydata do apostołatu w *Courage International* oraz zgodę na rozszerzenie jego posługi duszpasterskiej poprzez przyjęcie do Stowarzyszenia.

Sekretarz przechowuje kopię pisemnego zaświadczenia w archiwum Stowarzyszenia. Dyrektor Zarządzający ma swobodę przyjęcia lub odmowy przyjęcia kapłanów ubiegających się o członkostwo w *Courage International*. Dyrektor Zarządzający informuje Sekretarza o przyjęciu kapłana na Kapelana w celu zaktualizowania rejestru członków Stowarzyszenia.

Art. 25. Obowiązki Kapelana

25.1. Kapelan jest moderatorem każdego spotkania Oddziału. Poza Kapelanem inni kapłani także okresowo powinni towarzyszyć w spotkaniach dla lepszego rozumienia jak najlepiej wspierać osoby doświadczające SSA w spowiedzi, kierownictwie duchowym oraz doradztwie duchowym.

25.2. Kapelan powinien być dostępny w celu udzielenia sakramentu Pokuty i Pojednania na każdym spotkaniu Oddziału, a Mszę św. dla Oddziału może odprawiać co jakiś czas.

25.3. Kapelan musi przeprowadzić osobiste rozmowy z osobami z SSA, które wyrażą

zainteresowanie przyłączeniem się do Oddziału Courage International, zanim otrzymają one zaproszenie do Oddziału i zostaną poinformowane o czasie i miejscu spotkania. Rozmowy te mają na celu upewnienie się, że przyszły uczestnik rozumie cele *Courage International* i że on lub ona będzie starać się je realizować. Nowy uczestnik musi także zobowiązać się do zachowania poufności wymaganej przez Oddział.

Art. 26. Koordynatorzy Krajowi i Regionalni

26.1. Koordynator Krajowy jest Kapelanem Courage International, któremu powierzono odpowiedzialność za koordynowanie duszpasterskiej działalności wszystkich Kapelanów w kraju. Koordynatorem Regionalnym jest Kapelan Courage International, któremu powierzono odpowiedzialność za koordynowanie działalności duszpasterskiej wszystkich Kapelanów *Courage International* w danym regionie. Zarówno Koordynatorzy Krajowi, jak i Koordynatorzy Regionalni pośredniczą w komunikacji między Dyrektorem Zarządzającym i Kapelanami w danym kraju lub regionie.

26.2. Koordynatorzy Krajowi i Regionalni są wybierani według własnego uznania przez Dyrektora Zarządzającego spośród Kapelanów, którzy uprzednio uzyskali zgodę biskupa diecezjalnego lub przełożonego zakonnego w przypadku inkardynowania w instytucie życia konsekrowanego albo przełożonego w przypadku inkardynowania w stowarzyszeniu życia apostołskiego – na pełnienie funkcji Koordynatora Krajowego albo Regionalnego, niezależnie od obowiązków, jakie już na nich spoczywają jako Kapelanach Courage International.

26.3. Koordynatorzy Krajowi i Regionalni sporządzają dla Dyrektora Zarządzającego roczne sprawozdania statystyczne z działalności duszpasterskiej *Courage International* na terytorium ich kraju albo regionu, które pozwolą Dyktorowi Zarządzającemu przedstawić Zarządowi i Radzie Biskupiej szczegółowe informacje o działalności Stowarzyszenia.

CZĘŚĆ VIII: ZNIESIENIE STOWARZYSZENIA

Art. 27. Zniesienie Stowarzyszenia

27.1. Biskup Diecezji Bridgeport ma wyłączną kompetencję do zniesienia *Courage International* (por. kan. 320 § 1) po zasięgnięciu opinii Dyrektora Zarządzającego i Rady Biskupiej (por. kan. 320 § 3).

Art. 28. Likwidacja dóbr kościelnych

28.1. W przypadku zniesienia lub rozwiązania Courage International, Rada Biskupia większością dwóch trzecich głosów może uchwalić zgodny z niniejszym Statutem plan likwidacji wszystkich należących do Stowarzyszenia dóbr kościelnych i spłaty wszystkich zobowiązań.

CZĘŚĆ IX: WYKŁADNIA I ZMIANA STATUTU

Artykuły 29 i 30 streszczają normy kanoniczne dotyczące interpretacji (art. 29) i zmiany (art. 30) niniejszego Statutu. Zarówno Rada Biskupia, jak i Zarząd mogą proponować jego zmiany, które następnie podlegają zatwierdzeniu przez Radę Biskupią podejmującą decyzję większością głosów.

Katechizmu Kościoła Katolickiego

Czystość i homoseksualizm

2357 Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami lub kobietami odczuwającymi pociąg płciowy, wyłączny lub dominujący, do osób tej samej płci. Przybierał on bardzo zróżnicowane formy na przestrzeni wieków i w różnych kulturach. Jego psychiczna geneza pozostaje w dużej części nie wyjaśniona. Tradycja, opierając się na Piśmie świętym, przedstawiającym homoseksualizm jako poważne zepsucie¹⁰⁶, zawsze głosiła, że „akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane”¹⁰⁷. Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane.

2358 Pewna liczba mężczyzn i kobiet przejawia głęboko osadzone skłonności homoseksualne; Skłonność taka, obiektywnie nieuporządkowana, dla większości z nich stanowi ona trudne doświadczenie. Powinno się traktować te osoby z szacunkiem, współczuciem i delikatnością. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji. Osoby te są wezwane do wypełniania woli Bożej w swoim życiu i – jeśli są chrześcijanami – do złączenia z ofiarą krzyża Pana trudności, jakie mogą napotykać z powodu swojej kondycji.

2359 Osoby homoseksualne są wezwane do czystości. Dzięki cnotom panowania nad sobą, które uczą wolności wewnętrznej, niekiedy dzięki wsparciu bezinteresownej przyjaźni, przez modlitwę i łaskę sakramentalną, mogą i powinny przybliżyć się one – stopniowo i zdecydowanie – do doskonałości chrześcijańskiej.

¹⁰⁶ Por. Rdz 19,1–29; Rz 1,24–27; 1 Kor 6,9; 1 Tm 1,10.

¹⁰⁷ Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja Persona humana*, 8.

List do Biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych

Kongregacja Nauki Wiary
Homosexualitas problema, 1 października 1986 r.

Zagadnienie homoseksualizmu i oceny moralnej aktów homoseksualnych staje się coraz częściej przedmiotem publicznej dyskusji, także w środowiskach katolickich. W tej dyskusji często proponuje się argumenty i zajmuje stanowiska niezgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego, które wzbudzają słuszny niepokój u tych wszystkich, którzy są zaangażowani w pracę duszpasterską. Z tego powodu Kongregacja Nauki Wiary uznała ten problem za tak poważny i rozpowszechniony, że uzasadnia on skierowanie niniejszego *Listu o duszpasterstwie osób homoseksualnych* do wszystkich Biskupów Kościoła katolickiego.

2. Oczywiście, nie można w nim przedstawić wyczerpująco tak złożonego zagadnienia; uwaga skoncentruje się przede wszystkim na specyficznym kontekście moralności katolickiej. Znajduje ona także potwierdzenie w pewnych wynikach nauk o człowieku, które mają swój własny przedmiot i metodę oraz cieszą się słuszną autonomią.

Stanowisko moralności katolickiej jest oparte na rozumie ludzkim oświeconym przez wiarę i kierowanym świadomie zamiarem pełnienia woli Boga, naszego Ojca. W taki sposób Kościół nie tylko jest w stanie czerpać wiedzę z odkryć naukowych, ale również przekraczać ich zakres; jest przeświadczony, że jego pełniejsza wizja uwzględnia złożoną rzeczywistość osoby ludzkiej, która w swoim wymiarze duchowym i cielesnym została stworzona przez Boga i dzięki Niemu powołana do udziału w dziedzictwie życia wiecznego.

Jedynie w ramach tego kontekstu można jasno zrozumieć, w jakim sensie

zjawisko homoseksualizmu, w swoich wielorakich odniesieniach i ze swoimi następstwami dla społeczeństwa oraz życia Kościoła, jest problemem, dotyczącym właśnie troski duszpasterskiej Kościoła. Dlatego wymaga się od jego duszpasterzy uważnego studium, konkretnego zaangażowania oraz uczciwej, teologicznie wyważonej refleksji.

3. Już w *Deklaracji o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej* z 29 grudnia 1975 r., Kongregacja Nauki Wiary zajęła się wprost tym problemem. W Deklaracji tej podkreślono, że należy starać się zrozumieć homoseksualizm, zaznaczając równocześnie, że wina aktów homoseksualnych powinna być osądzana z roztropnością. Równocześnie Kongregacja uwzględniła powszechne rozróżnienie między predyspozycją lub skłonnością homoseksualną a czynami homoseksualnymi. Te ostatnie zostały określone jako czyny pozbawione ich istotnej i niezbędnej celowości, jako „wewnętrznie nieuporządkowane”, a jako

takie nie mogą być w żadnym przypadku zaaprobowane (por. nr 8, par. 4).

W dyskusji powstałej po ogłoszeniu *Deklaracji*, zostały jednak zaproponowane interpretacje nadmiernie przychylne samej skłonności homoseksualnej, do tego stopnia, że niektórzy posunęli się do zdefiniowania jej jako obojętnej lub, co więcej, jako dobrej. Należy natomiast sprecyzować, że szczególna skłonność osoby homoseksualnej, chociaż sama w sobie nie jest grzechem, stanowi jednak słabszą bądź silniejszą skłonność do postępowania złego z moralnego punktu widzenia. Z tego powodu sama skłonność musi być uważana za obiektywnie nieuporządkowaną.

Dlatego ci, którzy znajdują się w tym uwarunkowaniu, powinni być przedmiotem szczególnej troski duszpasterskiej, by nie doszli do przekonania, że urzeczywistnianie tej skłonności w relacjach homoseksualnych jest wyborem możliwym do przyjęcia z moralnego punktu widzenia.

4. Jednym z podstawowych wymiarów autentycznej troski duszpasterskiej jest znalezienie przyczyn, które spowodowały zamieszanie w zestawieniu z nauczaniem Kościoła. Wśród nich należy wskazać na nową egzegezę Pisma Świętego, według której Biblia nie miałaby nic do powiedzenia na temat homoseksualizmu, albo też dawałaby mu w jakiś sposób cichą aprobatę, albo w końcu podawałaby nakazy moralne tak uwarunkowane kulturowo i historycznie, że nie mogłyby być już stosowane do życia współczesnego. Opinie te, z gruntu błędne i destrukcyjne, domagają się więc specjalnej czujności.

5. To prawda, że Święte Księgi biblijne są uwarunkowane różnymi epokami, w których były spisane, różnymi modelami

myślenia i wyrażania się (por. Konst. *Dei verbum*, 12). Z pewnością Kościół głosi dzisiaj Ewangelię światu różniącemu się bardzo od tego z przeszłości. Z drugiej strony, świat, w którym został napisany Nowy Testament, był już znacznie zmieniony, na przykład w odniesieniu do sytuacji, w której zostały napisane lub zredagowane Święte Księgi ludu izraelskiego.

Należy jednak podkreślić, że – pomimo tak bardzo odmiennego kontekstu – istnieje oczywista spójność wewnątrz Pisma Świętego co do zachowania homoseksualnego. Dlatego nauczanie Kościoła na ten temat nie opiera się tylko na jakichś odezwanych zdaniach, z których można by wyciągnąć dyskusyjne argumenty teologiczne, ale raczej na trwałej podstawie stałego świadectwa biblijnego. Dzisiejsza wspólnota wiary, w nieprzerwanej ciągłości ze wspólnotami: żydowską i chrześcijańską, wewnątrz których zostały zredagowane starożytne Pisma, karmi się tymi samymi Pismami i Duchem Prawdy, którego są one Słowem. Jest również rzeczą istotną uznać, że święte teksty nie są właściwie rozumiane, jeśli interpretuje się je w sposób sprzeczny z żywą Tradycją Kościoła. Aby interpretacja Pisma Świętego była poprawna, musi być w rzeczywistej zgodności z tą Tradycją.

Sobór Watykański II tak mówi na ten temat: „Jest więc jasne, że za sprawą pełnego mądrości postanowienia Bożego, święta Tradycja, Pismo Święte i Urząd Nauczycielski Kościoła, są do tego stopnia wewnętrznie połączone i przeniknięte, że nie mogą istnieć niezależnie, i razem, każdy na swój sposób, pod działaniem samego Ducha Świętego, skutecznie przyczyniają się do zbawienia dusz” (Konst. *Dei verbum*, 10). W świetle tych stwierdzeń

jest teraz krótko zarysowane nauczanie biblijne na temat homoseksualizmu.

6. Teologia stworzenia zawarta w Księdze Rodzaju dostarcza podstawowego punktu widzenia dla odpowiedniego zrozumienia problemów związanych z homoseksualizmem. Bóg w swojej nieskończonej mądrości i swojej wszechmogącej miłości stwarza całą rzeczywistość jako odzwierciedlenie swojej dobroci. Stwarza na swój obraz i podobieństwo człowieka jako mężczyznę i kobietę. Ludzie są więc stworzeniami Boga, powołanymi do odzwierciedlania w komplementarności płci, wewnętrznej jedności Stwórcy. W sposób szczególny realizują oni to zadanie, gdy współdziałają z Nim w przekazywaniu życia przez wzajemne oblubieńcze oddanie.

Rozdział trzeci Księgi Rodzaju ukazuje, jak ta prawda o osobie ludzkiej jako obrazie Boga została zaciemniona przez grzech pierworodny. Wynika z tego niezbieżna utrata świadomości charakteru przymierza, właściwego charakteru jedności, jaką osoby ludzkie posiadały z Bogiem i między sobą. Chociaż ciało ludzkie zachowuje jeszcze swoje „znaczenie oblubieńcze”, to jest ono obecnie zaciemnione przez grzech. W ten sposób zepsucie spowodowane przez grzech nadal rozwija się w historii mieszkańców Sodomy (por. Rdz 19,1–11). Nie można mieć tutaj wątpliwości co do wyrażonego tam sądu moralnego o stosunkach homoseksualnych. W *Księdze Kapłańskiej* 18, 22 i 20, 13 autor, wyliczając warunki konieczne dla przynależności do ludu wybranego, wyklucza z niego tych, którzy zachowują się w sposób homoseksualny.

Na tle tego prawodawstwa teokratycznego św. Paweł rozwija perspektywę

eschatologiczną, w której powtarza na nowo to samo nauczanie, wyliczając wśród osób, które nie wejdą do Królestwa Bożego, także tych, którzy zachowują się w sposób homoseksualny (por. 1 Kor 6,9). W innym miejscu w swoich listach, opierając się na tradycjach moralnych swoich przodków, ale umieszczając je w nowym kontekście porównywania chrześcijaństwa ze społecznością pogańską swoich czasów, przedstawia zachowanie homoseksualne jako przykład zaślepienia, w jakie popadła ludzkość. Zastępując pierwotną harmonię między Stwórcą i stworzeniem, poważna dewiacja bałwochwalstwa doprowadziła do różnego rodzaju wynaturzeń na płaszczyźnie moralnej. Św. Paweł znajduje bardzo jasny przykład braku tej harmonii w stosunkach homoseksualnych (por. Rz 1,18–32). Również w doskonałej ciągłości z nauczaniem biblijnym, na liście tych, którzy postępują w sprzeczności ze zdrową nauką, wymienia się wyraźnie jako grzeszników tych, którzy popełniają czyny homoseksualne (1 Tm 1,10).

7. Kościół posłuszny Panu, który go założył i obdarzył życiem sakramentalnym, sprawuje w sakramencie małżeństwa Boży zamysł oblubieńczego i życiodajnego związku mężczyzny i kobiety. Tylko w stosunku małżeńskim współżycie płciowe może być moralnie dobre. Z tego powodu osoba, która zachowuje się w sposób homoseksualny, działa niemoralnie.

Wybór aktywności seksualnej z osobą tej samej płci jest równoznaczny z odrzuceniem bogatego symbolizmu i znaczenia, nie mówiąc już o celach i zamiśle Stwórcy odnośnie do rzeczywistości płciowej. Aktywność homoseksualna nie wyraża komplementarnej jedności, zdolnej do przekazywania życia, i dlatego zaprzecza

powołaniu do istnienia przeżywanego w formie dawania siebie, które według Ewangelii stanowi istotę życia chrześcijańskiego. Nie oznacza to, że osoby homoseksualne nie są szlachetne i nie składają daru z samych siebie, lecz gdy angażują się w aktywność homoseksualną, wzmacniają w sobie nieuporządkowaną skłonność płciową, która sama przez się charakteryzuje się samozadowoleniem.

Jak ma to miejsce w każdym innym przypadku nieporządku moralnego, także aktywność homoseksualna przeszkadza w realizacji siebie i szczęściu, ponieważ sprzeciwia się stwórczej mądrości Boga. Odrzucając błędne opinie na temat homoseksualizmu, Kościół nie ogranicza, lecz raczej broni wolności i godności osoby, realistycznie i autentycznie rozumianych.

8. Nauczanie Kościoła dzisiaj jest więc w organicznej ciągłości ze sposobem patrzenia Pisma Świętego i z niezmienną Tradycją. Nawet jeśli współczesny świat jest rzeczywiście zmieniony w wielu przypadkach, wspólnota chrześcijańska jest świadoma głębokiej i trwałej więzi, która łączy ją „w znaku wiary” z poprzednimi pokoleniami.

Tymczasem dzisiaj coraz większa liczba osób, nawet wewnątrz Kościoła, wywiera nań niezmiennie silny nacisk, by skłonić go do zaakceptowania skłonności homoseksualnej, tak jak gdyby nie była ona nieuporządkowana moralnie, i do zalegalizowania czynów homoseksualnych. Ci, którzy wewnątrz wspólnoty wiary wywierają nacisk w tym kierunku, mają często ściśle powiązania z tymi, którzy działają poza nią. Te grupy zewnętrzne są pod wpływem poglądów sprzecznych z prawdą o osobie ludzkiej, która została

nam w pełni objawiona w misterium Chrystusa. Ukazują oni, chociaż nie w sposób całkowicie świadomy, ideologię materialistyczną, która neguje transcendentálną naturę osoby ludzkiej, jak również nadprzyrodzone powołanie każdego człowieka.

Słudzy Kościoła powinni troszczyć się, by osoby homoseksualne powierzone ich trosce, nie były sprowadzane na błędne drogi przez te opinie, tak bardzo sprzeczne z nauczaniem Kościoła. Ryzyko przecież jest wielkie i wielu jest takich, którzy usiłują wywołać zamęt w odniesieniu do nauczania Kościoła i powstałe zamieszanie wykorzystać do swoich celów.

9. Także w Kościele powstała tendencja, wytworzona przez różne grupy nacisku o różnych nazwach i różnym zasięgu, która usiłuje uchodzić za przedstawiciela wszystkich osób homoseksualnych, będących katolikami. W rzeczywistości jej zwolennikami są w większości osoby, które lekceważą nauczanie Kościoła albo chcą je w jakiś sposób zmienić. Próbuje się zgromadzić pod egidę katolicyzmu osoby homoseksualne, które nie mają żadnego zamiaru zerwania z zachowaniem homoseksualnym. Jedną ze stosowanych metod jest wykazanie drogą protestu, że jakakolwiek krytyka lub zastrzeżenie wobec osób homoseksualnych, ich działania i stylu życia, jest po prostu formą niesprawiedliwej dyskryminacji.

Z tego powodu w niektórych państwach dochodzi do rzeczywistego manipulowania Kościołem (zyskując nawet poparcie jego pasterzy), podejmowanego często w dobrej wierze w celu zmiany norm prawodawstwa cywilnego. Celem takiego działania jest dostosowanie tego prawodawstwa do poglądów tych grup nacisku,

zdaniem których homoseksualizm jest co najmniej rzeczywistością całkowicie nieszkodliwą, jeśli nie zupełnie dobrą. Choć praktyka homoseksualizmu poważnie zagraża życiu i dobru wielu ludzi, rzecznicy tej tendencji nie odstępują od swojego działania i nie chcą wziąć pod uwagę rozmiarów ryzyka, które jest w nim zawarte.

Kościół nie może nie troszczyć się o to wszystko i dlatego utrzymuje zdecydowane i jasne stanowisko w tej kwestii, które nie może ulec zmianie ani pod naciskiem prawodawstwa cywilnego, ani chwilowej mody. Jest on również szczerze zatroskany o tych wielu, którzy nie czują się reprezentowani przez ruchy pro-homoseksualne, oraz o tych, którzy mogliby ulec ich zwodniczej propagandzie. Jest on również świadomy, że opinia, według której aktywność homoseksualna byłaby równorzędna albo przynajmniej tak samo dopuszczalna, jak ta będąca wyrażeniem miłości małżeńskiej, wywiera bezpośredni wpływ na koncepcję, jaką społeczność ma o naturze i prawach rodziny oraz naraża ją na poważne niebezpieczeństwo.

10. Jest godne ubolewania, że osoby homoseksualne były i są wciąż przedmiotem złośliwych określeń i aktów przemocy. Podobne zachowania zasługują na potępienie ze strony pasterzy Kościoła, gdziekolwiek miałyby one miejsce. Ujawniają one brak szacunku dla drugich, który godzi w podstawowe zasady, na których opiera się zdrowe współżycie społeczne. Godność każdej osoby powinna być zawsze szanowana w słowach, czynach i w prawodawstwie.

Jednak słuszna reakcja na niesprawiedliwości popełniane wobec osób homo-

seksualnych nie może w żaden sposób prowadzić do twierdzenia, że skłonność homoseksualna nie jest moralnie nieuporządkowana. Jeśli przyjmie się takie twierdzenie, a w konsekwencji aktywność homoseksualną uzna za dobrą, albo też jeśli wprowadza się prawodawstwo cywilne, biorące w obronę zachowanie, dla którego nikt nie może domagać się jakiegokolwiek prawa, wtedy ani Kościół, ani ogół społeczeństwa nie powinni dziwić się, że rozpowszechniają się także inne przewrotne opinie i jakieś praktyki oraz szerzą irracjonalne zachowania i przemoc.

11. Niektórzy uważają, że w pewnych przypadkach skłonność homoseksualna nie jest wynikiem wolnego wyboru i że osoba homoseksualna nie ma alternatywy, ale jest zmuszona do zachowywania się w sposób homoseksualny. Na tej podstawie przyjmuje się, że działałaby w takich przypadkach bez winy, nie będąc rzeczywiście wolną.

W tej sprawie jest konieczne odwołanie się do mądrej tradycji moralnej Kościoła, która ostrzega przed uogólnianiem w osądzaniu indywidualnych przypadków. W określonym przypadku mogły bowiem istnieć w przeszłości lub obecnie istnieją okoliczności zmniejszające lub nawet uwalniające jednostkę od winy; inne natomiast okoliczności mogą ją powiększać. Powinno się więc unikać bezpodstawnego i upokarzającego domniemania, że zachowanie homoseksualne osób homoseksualnych zawsze podlegałoby przymusowi i dlatego pozostawałoby bez winy. W rzeczywistości także u osób ze skłonnością homoseksualną powinna być uznana owa podstawowa wolność, która charakteryzuje osobę ludzką i nadaje jej szczególną godność. Jak w każdym odwróceniu się od

zła, dzięki tej wolności, ludzki wysiłek oświecany i wspomagany przez łaskę Bożą, może powstrzymać te osoby od aktywności homoseksualnej.

12. Co zatem powinna robić osoba homoseksualna, która usiłuje iść za Chrystusem? Zasadniczo osoby te są powołane do pełnienia woli Bożej w swoim życiu, łącząc z ofiarą krzyża Chrystusa wszelkie cierpienia i trudności, których mogą doświadczyć z powodu swojej sytuacji. Dla wierzącego krzyż jest owocną ofiarą, ponieważ z tej śmierci pochodzi życie i odkupienie. Nawet jeśli każde wezwanie do niesienia krzyża lub do takiego chrześcijańskiego rozumienia cierpienia stanie się prawdopodobnie przedmiotem szyderstwa, należałoby przypomnieć, że jest to droga zbawienia dla *wszystkich*, którzy idą za Chrystusem.

W rzeczywistości nie jest to nic innego, jak nauczanie Apostoła Pawła skierowane do Galatów, gdy mówi, że Duch rodzi w życiu wierzącego: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie”, co więcej, „ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniemi” (Ga 5,22.24).

Wezwanie to jest jednak łatwo błędnie interpretowane, jeśli uważa się je tylko za bezużyteczny wysiłek samozaparcia. Jest prawdą, że krzyż jest zaparciem się siebie, ale po to, by przyjąć wolę Boga, który ze śmierci prowadzi do życia i uzdalnia tych, którzy w Nim pokładają swoją ufność, do praktykowania cnót zamiast zepsucia.

Sprawuje się prawdziwie Misterium Paschalne tylko wtedy, jeśli pozwoli się, by przeniknęło życie codzienne. Odrzucanie ofiary z własnej woli, w posłuszeństwie

woli Pana, jest faktycznie stawianiem przeszkód zbawieniu. Podobnie jak krzyż jest centrum objawienia odkupieńczej miłości Boga w Chrystusie dla nas, tak zespolenie samozaparcia się mężczyzn i kobiet homoseksualnych w łączności z ofiarą Pana stanie się dla nich źródłem takiego samooddania, które wyzwoli ich od niszczącej formy życia, jaka ciągle im zagraża.

Osoby homoseksualne, jak inni chrześcijanie, są powołane do życia w czystości. Jeśli zdołają zrozumieć naturę osobistego powołania Bożego w stosunku do nich, będą w stanie z większą wiarą przeżywać Sakrament Pokuty i przyjmować łaskę Pana, która jest w nim tak hojnie ofiarowana, by móc pełniej nawrócić się ze swojej drogi.

13. Z drugiej strony jest także oczywiste, że jasne i skuteczne przekazywanie nauki Kościoła wszystkim wiernym i całej społeczności w dużym stopniu zależy od poprawnego nauczania i od wierności tych, którzy pełnią posługę duszpasterską. Na Biskupach spoczywa szczególna odpowiedzialność i troska, by ich współpracownicy w posłudze, przede wszystkim kapłani, byli właściwie poinformowani i osobiście gotowi do przekazywania wszystkim integralnego nauczania Kościoła.

Szczególna troska i dobra wola, okazana przez wielu kapłanów i zakonników w duszpasterstwie osób homoseksualnych, jest godna podziwu i Kongregacja ma nadzieję, że nie zmniejszy się. Ci gorliwi duszpasterze powinni być pewni, że wypełniają wiernie wolę Pana, gdy troszczą się o osobę homoseksualną, by doprowadzić ją do życia czystego, i przy-

pominają niezrównaną godność, jaką obdarował ją Bóg.

14. Przypominając powyższe zagadnienia, Kongregacja pragnie prosić Biskupów, by byli szczególnie wrażliwi na programy, które dążą do wywarcia faktycznego nacisku na Kościół, by zmienił swoje nauczanie, nawet jeśli w słowach neguje się niekiedy, że tak nie jest. Uważne studium deklaracji publicznych w nich zawartych oraz prowadzonej działalności wykazuje celową dwuznaczność, przez którą starają się sprowadzić pasterzy i wiernych na niewłaściwą drogę. Przedstawiają na przykład niekiedy nauczanie Kościoła, ale jedynie jako dowolne źródło w odniesieniu do kształtowania sumienia. Nie jest uznawany jego szczególny autorytet. Niektóre grupy określają nawet jako „katolickie” swoje organizacje lub osoby, do których zamierzają się zwrócić, ale w rzeczywistości nie bronią one ani nie popierają nauczania Kościoła, ale raczej atakują je w sposób otwarty. Chociaż ich członkowie zabiegają o dostosowanie swojego życia do nauczania Jezusa, to w praktyce odrzucają oni nauczanie Kościoła. Takie wewnętrznie sprzeczne zachowanie w żadnym wypadku nie może być popierane przez Biskupów.

15. Kongregacja Nauki Wiary zachęca więc Biskupów, by rozwijali w swoich diecezjach duszpasterstwo obejmujące osoby homoseksualne, będące w pełnej zgodzie z nauczaniem Kościoła. Żaden autentyczny program duszpasterski nie powinien włączać organizacji, w których zrzeszają się osoby homoseksualne, bez jasnego określenia, że aktywność homoseksualna jest niemoralna. Postawa prawdziwie duszpasterska powinna brać pod uwagę

konieczność unikania u osób homoseksualnych bliższych okazji do grzechu.

Należy popierać te programy, które unikają tych niebezpieczeństw. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że każde oddalenie od nauczania Kościoła, czy też pomijanie go milczeniem, podyktowane opieką duszpasterską, nie jest formą ani autentycznego zainteresowania, ani należytego duszpasterstwa. Tylko to, co prawdziwe, może mieć ostatecznie charakter duszpasterski. Gdy nie bierze się pod uwagę stanowiska Kościoła, wówczas uniemożliwia się mężczyznom i kobietom o skłonnościach homoseksualnych korzystanie z tej opieki duszpasterskiej, której potrzebują i do której mają prawo.

Autentyczny program duszpasterski powinien być pomocą dla osób homoseksualnych na wszystkich poziomach życia duchowego: przez sakramenty, a szczególnie przez częstą i szczerą spowiedź sakramentalną, przez modlitwę, świadectwo, radę i pomoc indywidualną. W ten sposób cała wspólnota chrześcijańska może dojść do poznania swojego powołania niesienia pomocy tym swoim braciom i siostram, oszczędzając im tak rozczarowania, jak izolacji.

16. Z tych różnorodnych naświetleń mogą wynikać liczne korzyści, a przede wszystkim przeświadczenie, że osoba homoseksualna, jak zresztą każdy człowiek, potrzebuje pomocy jednocześnie na różnych poziomach.

Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boże, nie może być określona w sposób adekwatny przez redukcyjne odniesienie tylko do wymiaru płciowego. Jakkolwiek osoba żyjąca na ziemi ma osobiste problemy i trudności, ale także

możliwości rozwoju, środki, talenty i własne dary. Kościół stwarza ów kontekst, który dzisiaj uważa się za głęboką potrzebę w trosce o osobę ludzką, właśnie gdy odrzuca pojmowanie osoby ludzkiej jako istoty „heteroseksualnej” czy „homoseksualnej” i podkreśla, że każdy człowiek ma tę samą podstawową tożsamość: bycia stworzeniem, a przez łaskę dzieckiem Bożym i dziedzicem życia wiecznego.

17. Poddając pod rozwagę Biskupów te wyjaśnienia i sugestie duszpasterskie, Kongregacja pragnie wesprzeć ich wysiłki mające na celu zapewnienie, by nauczanie Pana i Jego Kościoła dotyczące tego ważnego zagadnienia było przekazane wszystkim wiernym w sposób całościowy.

W świetle tego, co zostało powiedziane, Ordynariusze miejsca powinni ocenić w zakresie swoich kompetencji potrzebę szczególnych interwencji. Ponadto, jeśli uzna się za użyteczne, będzie można odwołać się do dalszego uzgodnionego działania na szczeblu krajowych Konferencji Episkopatu.

W sposób szczególny Biskupi powinni zatroszczyć się o poparcie przy pomocy dostępnych środków rozwoju specjalistycznych form duszpasterstwa osób homoseksualnych. Można by uwzględnić współpracę z naukami psychologicznymi, socjologicznymi i medycznymi, pozostając jednak zawsze wiernymi nauczaniu Kościoła.

Biskupom nie powinno braknąć troski o współpracę teologów katolickich, którzy nauczając tego, czego naucza Kościół i pogłębiając przez swoją refleksję autentyczne znaczenie ludzkiej płciowości i małżeństwa chrześcijańskiego w planie Bożym oraz mocy, którą ono zachowuje, będą

mogli ofiarować skuteczną pomoc na tym specyficznym polu duszpasterstwa.

Szczególną uwagę powinni zwrócić Biskupi na dobór kapłanów, którzy podejmą to delikatne zadanie, tak by przez wierność Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła i wysoki stopień dojrzałości duchowej i psychicznej, mogli nieść prawdziwą pomoc osobom homoseksualnym, mając na celu ich pełne dobro. Tacy kapłani powinni odrzucić opinie teologiczne, które sprzeciwiają się nauczaniu Kościoła i które z tego powodu nie mogą służyć za wytyczne na polu duszpasterstwa.

Będzie ponadto właściwe opracowanie odpowiednich programów katechetycznych, opartych na prawdzie dotyczącej ludzkiej seksualności, w jej odniesieniu do życia rodzinnego, tak jak jest nauczana przez Kościół. Takie programy stwarzają bowiem doskonałą okazję do przedstawienia całościowej problematyki, w ramach której będzie można także mówić o problemie homoseksualizmu.

Taka katecheza będzie mogła pomóc także tym rodzinom, w których znajdują się osoby homoseksualne, w stawieniu czoła problemowi, który dotyka je tak głęboko.

Powinno wycofać się wszelkie poparcie dla jakiegokolwiek organizacji, która usiłowałaby zmienić istotne nauczanie Kościoła, byłaby dwuznaczna w zajmowanych stanowiskach lub zupełnie je lekceważyła. Takie poparcie lub nawet jego pozór może zapoczątkować poważne nieporozumienia. Szczególna uwaga powinna zostać zwrócona na praktykę programowania nabożeństw religijnych i wykorzystanie przez te grupy pomieszczeń należących do Kościoła, łącznie z

możliwością korzystania ze szkół i instytucji katolickich wyższego stopnia. Takie pozwolenie na korzystanie z własności Kościoła może wydawać się tylko gestem sprawiedliwości i miłości, ale w rzeczywistości jest w sprzeczności z celami, dla których takie instytucje zostały założone, a to może stać się powodem nieporozumień i skandalu.

W ocenie ewentualnych planów prawodawczych, na pierwszym miejscu należy postawić zadanie obrony i rozwoju rodziny.

18. Pan Jezus powiedział: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). Pismo Święte poleca nam czynić prawdę w miłości (por. Ef 4,15). Bóg, który jest zarazem prawdą i miłością, powołuje Kościół do służby wszystkim: mężczyźnie, kobiecie i dziecku, z troską pasterską naszego miłosiernego Pana. W tym Duchu Kongregacja Nauki Wiary kieruje niniejszy List do Biskupów Kościoła z nadzieją, że będzie pomocą w duszpasterstwie osób, którym błędna nauka może tylko przysporzyć cierpień, zaś słowo prawdy może przynieść ulgę.

W czasie audiencji, udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi, Jego Świątobliwość Jan Paweł II zatwierdził niniejszy List, uchwalony na zebraniu plenarnym Kongregacji, i nakazał jego opublikowanie.

*Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary,
1 października 1986 r.*

+Alberto Bovone
Sekretarz

JOSEPH Kard. RATZINGER
Prefekt

Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej

Kongregacja Nauki Wiary, *Persona humana*, 1975

VIII

W naszych czasach niektórzy, idąc za pewnymi racjami natury psychologicznej, zaczęli – wbrew stałej nauce Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i zmysłowi moralnemu ludu chrześcijańskiego – pobłażliwie osądzać, a nawet całkowicie uniewinniać stosunki homoseksualne.

Rozróżniają oni – co nie wydaje się nieuzasadnione – między homoseksualistami, których skłonność wynikająca z błędnego wychowania lub z braku dojrzałości seksualnej, bądź z przyzwyczajenia lub złego przykładu, czy z innych podobnych przyczyn, występuje tylko okresowo lub przynajmniej nie jest nieuleczalna, a homoseksualistami, którzy są takimi na stałe z powodu pewnego rodzaju wrodzonego popędu lub patologicznej konstytucji uznanej za nieuleczalną.

Jeśli chodzi o tę drugą kategorię ludzi, to niektórzy dowodzą, że ich skłonność jest tak bardzo naturalna, iż usprawiedliwia uprawianie przez nich stosunków homoseksualnych w ramach podobnej do małżeństwa szczerzej wspólnoty życia i miłości, jeżeli wydaje się im, że nie są w stanie prowadzić życia samotnego.

Z pewnością w sprawowaniu posługi duszpasterskiej należy takich homoseksualistów przyjmować z rozważną łagodnością i wzbudzać w nich nadzieję, że kiedyś przezwyciężą trudności w dostosowaniu społecznym. Należy również roztropnie osądzać problem ich winy. Nie wolno jednak posługiwać się żadną metodą duszpasterską, która dawałaby im moralne usprawiedliwienie z tego powodu, że akty homoseksualne uznano by za zgodne z sytuacją tych osób. Według obiektywnego porządku moralnego stosunki homoseksualne są pozbawione niezbędnego i istotnego uporządkowania. W Piśmie Świętym są one potępione jako poważna deprawacja, a nawet są przedstawione jako zgubne następstwo odrzucenia Boga¹⁰⁸. Sąd ten nie uprawnia do stwierdzenia, że wszyscy dotknięci tą nieprawidłowością, mają tym samym winę osobistą; świadczy jednak, że akty homoseksualizmu są wewnętrznie nieuporządkowane i w żadnym przypadku nie mogą zostać zaaprobowane.

¹⁰⁸ Rz 1, 24–27: Dlatego wydał ich Bóg poprzez pożądania ich serc na łup nieczystości, tak iż dopuszczali się bezczeszczenia własnych ciał. Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast służyć Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen. Dlatego to wydał ich Bóg na pastwę bezecnych namiętności: mianowicie kobiety ich przemieniły pożycie zgodne z naturą na przeciwne naturze. Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne pożycie z kobietą, zapalali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za zboczenie. Por. także co mówi św. Paweł o mężczyznach żyjących ze sobą w 1 Kor 6, 10; 1 Tm 1, 10.

Posługa wobec osób ze skłonnościami homoseksualnymi: wytyczne do prowadzenia opieki duszpasterskiej

*Konferencja Episkopatu Stanów Zjednoczonych
2006*

*Ze względu na ograniczenia wynikające z praw autorskich,
dokument ten nie jest tutaj przedrukowany.*

*Można go przeczytać i pobrać ze strony internetowej USCCB na
bit.ly/USCCB-MPHI*

Materiały dodatkowe

Dokumenty Kościoła katolickiego

Katechizm Kościoła Katolickiego, Część 3, Dział 2, Rozdział 2, Artykuł 6, „Szóste przykazanie” (paragrafy 2331–2400)

Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej (Persona humana)*, 1975.

Tenże, *List do biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych*, 1986.

Tenże, *Uwagi dotyczące projektów legalizacji prawnej związków między osobami homoseksualnymi*, 2003.

United States Conference of Catholic Bishops, *Ministry to Persons with a Homosexual Inclination: Guidelines for Pastoral Care*, 2006.

Canadian Conference of Catholic Bishops, *Pastoral Ministry to Young People with Same-Sex Attraction*, 2011.

Historia Apostolatu

Beers, James. *Courage: A Ministry of Hope*. Indianapolis: Dog Ear Publishing, 2018.

Książki autorstwa o. Johna F. Harveya, O.S.F.S.

The Homosexual Person: New Thinking in Pastoral Care. San Francisco: Ignatius Press, 1987.

Homosexuality and the Catholic Church: Clear Answers to Difficult Questions. West Chester, Penna.: Ascension Press, 2007.

The Truth about Homosexuality: The Cry of the Faithful. San Francisco: Ignatius, 1996.

Same-Sex Attraction: A Parents' Guide, with Gerard Bradley. South Bend, Ind.: St Augustine's Press, 2003.

Inne książki i czasopisma

Anderson, Ryan T. *When Harry Became Sally: Responding to the Transgender Moment.* New York: Encounter Books, 2019.

Apostoli, Father Andrew. *When God Asks for an Undivided Heart: Choosing Celibacy in Love and Freedom.* Irving, Tex.: Basilica Press, 2007.

Baars, Conrad, Suzanne Baars, and Bonnie Shayne. *Born Only Once: The Miracle of Affirmation,* 3rd ed. Eugene, Ore.: Wipf and Stock, 2016.

Tenże. *Feeling and Healing Your Emotions.* Alachua, Fla.: Bridge-Logos, 2009.

Bochanski, Father Philip. *The Virtue of Hope: How Confidence in God Can Lead You to Heaven.* Charlotte, N.C.: TAN Books, 2019.

Tenże. *You Are Loved.* San Diego: Catholic Answers Press, 2016.

Black, Hugh. *The Art of Being a Good Friend: How to Bring Out the Best in Your Friends and In Yourself.* Manchester, N.H.: Heritage Press, 2019.

Budziszewski, J. *On the Meaning of Sex.* Intercollegiate Studies Institute, 2014.

Carnes, Patrick. *Contrary to Love: Helping the Sexual Addict.* Center City, Minn.: Hazelden Foundation, 1994.

Tenże. *Don't Call It Love: Recovery from Sexual Addiction.* New York: Bantam, 1992.

Tenże. *Out of the Shadows: Understanding Sexual Addiction,* 3rd ed. Center City, Minn.: Hazelden Publishing, 2001.

- Check, Father Paul, and Janet Smith, eds. *Living the Truth in Love: Pastoral Approaches to Same-Sex Attraction*. San Francisco: Ignatius Press, 2015.
- Comiskey, Andrew. *The Kingdom of God and the Homosexual*. Revised edition. Grandview, Mo.: Desert Stream Press, 2007.
- Tenze. *Strength in Weakness: Healing Sexual and Relational Brokenness*. Downers Grove, Ill.: Inter-Varsity Press, 2003.
- Tenze. *Restoring Relational Integrity Through the Broken Body of Christ*. Second Edition. Grand View, Mo.: Desert Stream Press, 2013.
- Eden, Dawn. *The Thrill of the Chaste: Finding Fulfillment While Keeping Your Clothes On*. Second edition. Notre Dame, Ind.: Ave Maria Press, 2015.
- Fradd, Matt. *Delivered: True Stories of Men and Women Who Turned from Porn to Purity*. San Diego, Calif.: Catholic Answers Press, 2013.
- Tenze. *The Porn Myth: Exposing the Reality Behind the Fantasy of Pornography*. San Francisco: Ignatius Press, 2017.
- Fradd, Matt, and Cameron Fradd. *Restored: True Stories of Love and Trust After Porn*. El Cajon, Calif.: Catholic Answers Press, 2015.
- Francis, Pope, et al. *Not Just Good, but Beautiful: The Complementary Relationship Between Man and Woman*. Walden, N.Y.: Plough Publishing House, 2015.
- Friends in Recovery. *The Twelve Steps: A Spiritual Journey*. Revised edition. San Diego, Calif.: RPI Publications, 1994.
- Groeschel, Father Benedict. *The Courage to Be Chaste*. Mahwah, N.J.: Paulist Press, 1985.
- Tenze. *Stumbling Blocks or Stepping Stones: Spiritual Answers to Psychological Questions*. Mahwah, N.J.: Paulist Press, 1987.

- Hallman, Janelle. *The Heart of Female Same-Sex Attraction: A Comprehensive Counseling Resource*. Downers Grove, Ill.: Inter-Varsity Press, 2008.
- Jones, Stanton and Mark Yarhouse. *Homosexuality: The Use of Scientific Research in the Church's Moral Debate*. Downers Grove, Ill.: Inter-Varsity Press, 2000.
- Laaser, Mark. *Healing the Wounds of Sexual Addiction*. Grand Rapids, Mich.: Zondervan, 2004.
- Mattson, Daniel C. *Why I Don't Call Myself Gay: How I Reclaimed My Sexual Reality and Found Peace*. San Francisco: Ignatius Press, 2017.
- Mayer, Lawrence, and Paul McHugh. *Sexuality and Gender: Findings from the Biological, Psychological and Social Sciences*. Special Issue of *The New Atlantis: A Journal of Technology and Society*, Number 50 (Fall 2016).
- Miller, Leila, and Trent Horn. *Made This Way: How to Prepare Kids to Face Today's Tough Moral Issues*. El Cajon, Calif.: Catholic Answers Press, 2018.
- Morrison, David. *Beyond Gay*. Huntingdon, Ind.: Our Sunday Visitor Press, 1999.
- O'Callaghan, Paul D. *The Feast of Friendship*. Wichita, Kan.: Eighth Day Press, 2007.
- Prosen, David. *Accompanying Those With Same-Sex Attractions: A Guide for Catholics*. Huntingdon, Ind.: Our Sunday Visitor, 2019.
- Reilly, Robert. *Making Gay Okay: How Rationalizing Homosexual Behavior is Changing Everything*. San Francisco: Ignatius Press, 2014.
- St. Romain, Philip. *Becoming a New Person: Twelve Steps to Christian Growth*. Liguori, Mo.: Liguori Publications, 1984.
- Samuel, Ana, ed. *No Differences? How Children in Same-Sex Households Fare: Studies from Social Science*. Princeton.: Witherspoon Institute, 2014.

Schmitz, Fr. Mike. *Made for Love: Same-Sex Attractions and the Catholic Church*. San Francisco: Ignatius Press, 2017.

Schuchts, Bob. *Be Healed: A Guide to Encountering the Powerful Love of Jesus in Your Life*. Notre Dame, Ind.: Ave Maria Press, 2014.

Tenże. *Be Transformed: The Healing Power of the Sacraments*. Notre Dame, Ind.: Ave Maria Press, 2017.

Tenże. *Real Suffering: Finding Hope and Healing in the Trials of Life*. Charlotte, N.C.: Saint Benedict Press, 2018.

Skoch, Kelsey, with Everett Fritz. *Uncompromising Purity (It's Not Just a "Guy" Problem)*. Scottsdale, Ariz.: Totus Tuus Press, 2019.

Stackpole, Robert. *A Bridge of Mercy: Homosexuality and God's Merciful Love*. Stockbridge, Mass.: Marian Press, 2018.

Stringer, Jay. *Unwanted: How Sexual Brokenness Reveals Our Way to Healing*. Colorado Springs: NavPress, 2018.

Waiss, Father John. *Born to Love: Gay-Lesbian Identity, Relationships and Marriage; Homosexuality, the Bible, and the Battle for Chaste Love*. Denver, Co.: Outskirts Press, 2009.

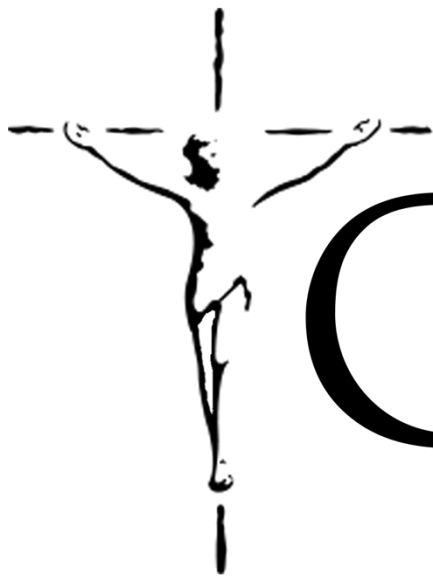
Materiały video

Desire of the Everlasting Hills

Poruszający film dokumentalny, w którym troje katolików opowiada o swojej osobistej drodze wiary i doświadczeniach związanych z pociąganiem do osób tej samej płci.

Invited to Courageous Love: The Catholic Church and Homosexuality

Pięcioczęściowa seria katechetyczna, która opowiada o historiach członków grup *Courage* i *EnCourage*, nauczaniu Kościoła katolickiego, dokonaniach nauk społecznych i medycznych oraz autentycznej opiece duszpasterskiej.



COURAGE INTERNATIONAL

Courage International, Inc.

6450 Main Street

Trumbull, CT 06611

USA

+1 (203) 803-1564

office@couragerc.org

„Chcę być zapamiętany jako wierny misji.”

O. JOHN F. HARVEY O.S.F.S.

14.04.1918-27.12.2010

ZAŁOŻYCIEL COURAGE INTERNATIONAL